

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
22.06.2026

Nr 142 (15 113)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Rozbita bimbrownia
w gminie Lipsko.
Policjanci przejęli
alkohol i aparaturę
strona 4

Płonął las w gminie
Magnuszew. Trudna
akcja strażaków
strona 4

61-latką z Radomia
z narkotykami.
Ukrywała je również
na... klatce schodowej
strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



GMINA GRÓJEC

Wielki pożar ciężarówek. Strzelały
zbiorniki z paliwem i opony **strona 7**

Powstanie węzeł przesiadkowy w Radomiu

Na Placu Kotlarza będą nowe zatoki, ścieżki
i inteligentne systemy. Miasto ogłosiło przetarg
na budowę. Inwestycja ma usprawnić miejską
komunikację i ułatwić życie pasażerom **strona 3**

Absolutorium
i wotum zaufania
dla Zarządu
Województwa
Mazowieckiego
strona 4

MAZOpiłnik
w Białobrzegach.
Tańce z Rafałem
Maserakiem, świetny
koncert Blanki
strona 6

LEGENDA MUZYKI NA 50. ROCZNICĘ RADOMSKIEGO CZERWCA

Jean-Michel Jarre wystąpił w Radomiu

Olha Ilkevych
Radom

W piątek, 19 czerwca, stadion Radomskiego Centrum Sportu stał się areną wyjątkowego widowiska. Przed tysiącami widzów wystąpił legendarny twórca muzyki elektronicznej Jean-Michel Jarre.

Koncert był jednym z głównych punktów obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 76.

Wydarzenie przyciągnęło tysiące uczestników z całej Polski. Wieczór rozpoczął koncert Krzysztof Zalewski, który poprzedził główny występ francuskiego artysty.

Organizatorzy przygotowali widowisko o imponującej skali. Na stadionie stanęła scena o szerokości 40 metrów i wysokości 18 metrów. Jednym

z najbardziej spektakularnych elementów oprawy jest system 48 laserów rozmieszczonych zarówno na scenie, jak i w różnych częściach obiektu. Efekty świetlne są widoczne z wielu kilometrów i już teraz robią ogromne wrażenie na uczestnikach wydarzenia.

Koncert Jeana-Michela Jarre'a przyciągnął nie tylko miłośników muzyki, ale także wiele znanych osobistości ze świata biznesu, sportu i polityki. Pojawili się między innymi: Radosław Witkowski, prezydent Radomia; znany wokalista, Sebastian Karpiel Bułeczka; biskup radomski, Marek Solarczyk, czy inni znani artyści ze sceny: Krzysztof Zalewski i Jan Piwowarczyk.

Koncert miał również wymiar symboliczny. Tegoroczne obchody przypominają o wydarzeniach Radomskiego Czerwca 76 i ludziach, którzy pół wieku temu upomnieli się o wolność

i godność. Co ciekawe, właśnie w 1976 roku ukazał się także legendarny album Oxygene, który przyniósł artyście światową sławę i na stałe wpisał się do historii muzyki elektronicznej.

Za realizację całego przedsięwzięcia odpowiadało około 700 osób, w tym 86-osobowa ekipa Jean-Michela Jarre'a. Nad przebiegiem wydarzenia czuwali konstruktorzy, realizatorzy światła i dźwięku, operatorzy laserów oraz służby techniczne. Koncert rejestrowany był przez siedem kamer oraz drony, a z wydarzenia powstanie specjalny reportaż.

Występ był pierwszym przystankiem letniej trasy koncertowej Jean-Michela Jarre'a w 2026 roku. Radom na kilka godzin stał się centrum światowej muzyki elektronicznej i areną spektakularnego widowiska. ©

Czytaj strony 10-11



Jean-Michel Jarre podczas koncertu w Radomiu. Niesamowite widowisko na światowym poziomie!

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Jaki jest największy hamulec rozwoju firm? ● To mogą być złote czasy dla pracowników fizycznych ● Polska rusza na wakacje. Przeczytaj zanim wyjedziesz

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Cyprian
Dmowski



ŁUDZIE SĄ BEZCENNI I MOGĄ ODMIENIĆ WSZYSTKO

Kiedy restauracja, czy bar zaczyna podnosić ceny dań, to początek końca. Właściciele najczęściej przerzucają rosnące zobowiązania na klientów. Gości ubywa, płaćta zagląda w oczy. Wie to każdy, kto od czasu do czasu zagląda do barów, czy restauracji.

Podobnie jest z biznesem. Nie trzeba być biznesmenem, by wiedzieć, że firma przędzie coraz cienie, gdy koszty są przerzucane na klientów. Ale również na pracowników.

Mechanizm jest podobny. W zasadzie nie mechanizm, lecz myślenie właścicieli, zarządu, menedżera, można wpisać dowolnie. Najpierw rosną ceny produktu, ale zwykle przynosi to efekt odwrotny od zamierzonego. Później zaczyna się szukanie oszczędności. W knajpach oszczędza się głównie na produktach - kupuje coraz tańsze, a co za tym idzie - coraz gorsze. Efekt jest oczywisty i łatwy do przewidzenia.

W firmach oszczędza się na pracownikach. Najpierw tnie się etaty, zazwyczaj płacąc wcześniej grube pieniądze komuś, kto ma wymyślić, które etaty można wyciąć bez większych szkód. Później tnie się benefity. Na koniec, gdy widać, że efektów zarządzania brak - zatrudnia się nowych, byle tylko tańszych pracowników. W końcu zarzuca się pozostałych pracowników dodatkowymi obowiązkami, bo przecież ktoś musi zrobić to, co robili ci „zredukowani”.

Efekty, podobnie jak w przypadku branży gastro, są oczywiste i łatwe do przewidzenia. To nie ma prawa się udać.

Przykład, jaki zaraz podam, nie musi odnosić się do każdej firmy, czy branży. Ale jest wymowny. Obserwuję od dawna trzy warsztaty samochodowe w trzech różnych lokalizacjach. Każdy z nich borykał się z problemami. Każdy szukał wyjścia z impasu w klasyczny, opisany wyżej sposób. I właściciele każdego z nich szybko porzucili to myślenie. Postawili na ludzi. Zwiększyli pensje i zatrudnienie. Wprowadzili taką atmosferę, że mechanicy lubią swoją pracę i swój warsztat. Klientów przybyło, roboty nie brakuje, na przyjęcie auta trzeba poczekać w kolejce, a pieniądź płynie szerokim strumieniem.

O co mi chodzi? O to, że firma to nie znaczek, logo, czy zarząd. To pracujący w niej ludzie. Gdyby któregoś dnia nie przyszli do pracy, firma przestałaby istnieć. Choćby była z TOP 100 najbogatszych. ©

Nasi leśnicy świętowali Dni Lasu. Były ważne nagrody

Oprac. Antoni Sokołowski
Jedlnia-Letnisko/Region

17 czerwca w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym imienia redaktora Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku odbyły się Regionalne Dni Lasu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

W części oficjalnej wystąpił dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu Mariusz Sołtykiewicz. Nawiązał do międzywojennego Święta Lasu i 50. Rocznicy Radomskiego Czerwca '76 w kontekście historii budynku Lasów Państwowych w Radomiu.

Następnie odbył się wykład doktora habilitowanego Romana Wójcika, profesora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, dyrektora Instytutu Nauk Leśnych SGGW, dotyczący wyzwań współczesnego leśnictwa.

Podczas uroczystości wręczono odznaczenia państwowe, resortowe i branżowe. Andrzej Matysiak został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Medalem Złotym za Długoletnią Służbę uhonorowano Ryszarda Bisa, Tadeusza Misiaka, Janusza Paczesnego i Marka Szarego. Odznaczenia wręczył Doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Sławomir Mazurek.

Wicewojewoda Mazowiecki Patryk Fajdek wręczył Boga-



Wicewojewoda Patryk Fajdek wręczył Boganowi Koryckiemu z Nadleśnictwa Grójec Odznakę Honorową.

nowi Koryckiemu z Nadleśnictwa Grójec Odznakę honorową Za Zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kordelasem Leśnika Polskiego III stopnia zostali uhonorowani: Jarosław Lisowski z Nadleśnictwa Starachowice, Stefan Dryka z Nadleśnictwa Starachowice, Robert Jaros z Nadleśnictwa Zagnańsk, Tomasz Jaskółka z Nadleśnictwa Ostrowiec Świętokrzyski, Kazimierz Rudecki z Nadleśnictwa Dobieszyn, Leszek Pałgan z Nadleśnictwa Przysucha, Piotr Kidoń z Nadleśnictwa Łągow, Tomasz Hudobski z Nad-

leśnictwa Włoszczowa, Zbigniew Pastuszka z Nadleśnictwa Suchedniów oraz Wncenty Deja z Nadleśnictwa Zwoleni.

Statuetką Jodły Świętokrzyskiej zostały uhonorowane Bożena Nucia z Nadleśnictwa Starachowice oraz Bożena Zapart z Nadleśnictwa Staszów. Kordelasy i Statuetki wręczył Mariusz Sołtykiewicz, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

Dalsza część spotkania poświęcona była 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76 na tle historii Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Rado-

miu. Profesor doktor habilitowany Marek Wierzbicki z Instytutu Pamięci Narodowej omówił tło, przebieg i skutki wydarzeń Radomskiego Protestu Robotniczego, a Piotr Kacprzak ze Świętokrzysko-Radomskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego przedstawił zagadnienie „Lasy Państwowe w Radomiu - historia na tle wydarzeń Radomskiego Czerwca '76”.

Zaprezentowane zostały także wystawa opracowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Radomiu „Lasy Państwowe w Radomiu - historia na tle wydarzeń Radomskiego Czerwca '76” oraz „Krok ku wolności. Protesty robotnicze w czerwcu 1976 roku” opracowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Radomiu. Odbyła się także msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Mikołaja w Jedlni-Letnisku.

W części artystycznej wystąpił Zespół Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu. Koncert zagrali: Kolberg Piano Trio w składzie: Oliwia Tarabasz, Antonina Katanasłomka, Jan Skowroński oraz Anastazja Cieślak. Zespół został przygotowany przez Jacka Bondaruka.

Oprawę uroczystości stanowiły poczty sztandarowe i Zespół Sygnalistów Myśliwskich działający przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj	Wtorek
Dzień 27°C	Noc 13°C
27°C	16°C
Barometr 1022 hPa	
Wiatr płn-zach. 16 km/h	
Biomet niekorzystny	
Środa	Czwartek
Dzień 28°C	Noc 15°C
28°C	17°C

Uwaga: w poniedziałek przelotne burze, przed nami upalne dni

22 CZERWCA 2026

Dziś 173. dzień roku
Do sylwestra pozostało 192 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.18, zachód
o godzinie 20.56.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 37 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 0 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 47 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Flawiusz, Innocenty, Jan, Lambert, Paulin, Paulina, Tomasz.

KALENDARIUM

1997

Wicepremier Jarosław Kalinowski spotkał się z rolnikami w Radomiu, którzy obawiali się integracji z Unią.

1999

Po obfitych deszczach w regionie Białobrzegów stan wody Pilicy przekroczył poziom alarmowy (na zdjęciu). Woda zalała nadrzeczne łąki, groziła podtopieniem domów.



FOT. ARCHIWUM

2002

Trwało wyburzanie Cementowni Wierzbica. Rozbierano hale, budynki. Z dawnego, wielkiego przedsiębiorstwa miała tylko pozostać kopalnia wapienia i marglu.

2015

Zorganizowano uroczyste obchody 90-lecia Fabryki Broni w Radomiu. Gala odbyła się w Teatrze Powszechnym w Radomiu.

2016

Firma lotnicza Sprint Air uruchomiła loty z Radomia do Lwowa. Samoloty kursowały dwa razy w tygodniu między Radomiem, a Lwowem: w czwartki i niedziele.

nasz REGION

ŁŁŻA

Francuski koncert na zamku
Koncert „Wielcy Piosenki Francuskiej” odbędzie się na zamku w Łłży w sobotę, 27 czerwca, o godzinie 20. Wystąpi Yaga Kowalik, laureatka licznych festiwali. Bilety na kupbilecik.pl. **R**

GMINA WIERZBICA

Festyn Rodzinny
W sobotę, 27 czerwca w Rudzie Wielkiej w gminie Wierzbica odbędzie się pierwszy Parafialno-Gminny Festyn Rodzinny. Wydarzenie od godziny 12 do 18 przy parafii przy ulicy Sportowej 7. **PAT**



DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Janusz Petz**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 064. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

FOT. ARCHIWUM

Powstanie węzeł przesiadkowy na Placu Kotlarza w Radomiu. Miasto ogłosiło przetarg

Julia Sosnowska
Radom

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetarg na budowę węzła przesiadkowego na Placu Kotlarza.

Inwestycja ma usprawnić komunikację miejską i ułatwić pasażerom przesiadki między liniami.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetarg na budowę węzła przesiadkowego na Placu Kotlarza. Inwestycja będzie realizowana dzięki dofinansowaniu z programu „Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej”.

Zakres prac jest szeroki i obejmuje zarówno roboty dro-

gowe, jak i przebudowę infrastruktury technicznej.

W pierwszej kolejności wykonawca przeprowadzi prace rozbiórkowe, a następnie powstaną nowe nawierzchnie jezdni, ścieżki rowerowe, chodniki oraz zatoki autobusowe. Zaplanowano również budowę nowych zjazdów.

Na końcowym etapie inwestycji wykonane zostaną prace wykończeniowe, w tym regulacja wysokościowa studni oraz elementów sieci wodociągowej, a także oznakowanie pionowe i poziome. Zagospodarowana zostanie również zielen. Równolegle przebudowie ulegną sieci: elektryczna, teletechniczna, centralnego ogrzewania oraz gazowa.



FOT. MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I KOMUNIKACJI

Na Placu Kotlarza w Radomiu powstaną nowe zatoki, ścieżki i inteligentne systemy.

Nowoczesne rozwiązania pojawią się także przy przystankach. Przy nowych wia-

tach, w tym dwóch z zielonymi ścianami porośniętymi bluszczem, zamontowane zo-

staną tablice Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej oraz biletomaty. Przebudowana zostanie również sygnalizacja świetlna, która zostanie dostosowana do natężenia ruchu i zapewni priorytet autobusom komunikacji miejskiej.

Głównym celem inwestycji jest usprawnienie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Węzeł ułatwi pasażerom przesiadki pomiędzy liniami autobusowymi.

W kierunku ulic Kieleckiej i Limanowskiego powstaną zatoki podwójne, natomiast w kierunku ulicy Reja zaplanowano zatokę pojedynczą.

Bez zmian pozostanie przystanek w kierunku ulicy Mirec-

kiego. Dodatkowo, w pobliżu przystanku przy ulicy Limanowskiego, pojawi się wiata rowerowa.

Jak informuje rzecznik Łukasz Kościelniak z Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu, firmy zainteresowane realizacją zadania mogą składać oferty do 21 lipca 2026 roku. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał dziesięć miesięcy na realizację inwestycji, z wyłączeniem trzymiesięcznego okresu zimowego.

Zadanie realizowane jest w ramach projektu „Rozwój infrastruktury mobilności miejskiej na terenie Obszaru Funkcjonalnego Radomia - etap I”. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Stacja przyszłości już w Polsce. Wygodne zakupy i więcej gastronomii

ORLEN rozpoczął pilotaż nowego formatu Stop Cafe, który ma wyznaczyć kierunek rozwoju stacji paliw w najbliższych latach. Pierwszy obiekt działający według tej koncepcji działa już przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. To właśnie tam, spółka będzie testować rozwiązania związane z organizacją sklepu, ofertą gastronomiczną oraz automatyzacją zakupów. Co dokładnie zmieni się na stacjach i które nowości mają szansę trafić do całej sieci?

Stacja dostosowana do miejskiego życia

Nowy koncept Stop Cafe został stworzony z myślą o klientach, którzy cenią sobie szybkie i wygodne zakupy. Zwłaszcza tych zamieszkujących duże miasta, gdzie tempo życia wymaga nadążającego za nimi świata - rano wpadają po kawę i świeżą przekąskę, w ciągu dnia szukają szybkiego i zdrowego lunchu, a wieczorem chcą kupić kilka pro-

duktów bez stania w długich kolejkach.

Zmiany objęły nie tylko układ sklepu, ale także sposób prezentacji asortymentu. Przestrzeń została podzielona na czytelne strefy, co ułatwia odnalezienie konkretnych artykułów. Jednym z przykładów jest strefa zdrowia, w której znajdują się produkty proteinowe, funkcjonalne, bez cukru oraz nowa kategoria suplementów.

Jak podkreśla Marek Balaewjder, Wiceprezes Zarządu ORLEN ds. Consumers & Products, zmiany wynikają z obserwacji sposobu, w jaki konsumenci korzystają dziś z punktów sprzedaży.

– W detalu nie konkurujemy już wyłącznie produktem czy ceną, ale jakością całego doświadczenia zakupowego. Dlatego rozwijamy ORLEN jako nowoczesną, wieloformatową sieć convenience, która potrafi odpowiadać na codzienne potrzeby klientów szybko, wygodnie i w sposób przewidywalny. Projekt przy ul.

Grzybowskiej traktujemy jako ważny etap w testowaniu rozwiązań, które w przyszłości będą wspierać dalszą transformację naszej oferty detalicznej – mówi.

Nowy wymiar gastronomii

Jednym z najważniejszych elementów nowego konceptu jest rozbudowana oferta gastronomiczna. Oprócz klasycznych kaw, klienci mogą teraz zamówić również kawy mrożone, matcha latte oraz sezonowe napoje, w tym lemoniady. Część z nich można dodatkowo personalizować!

Co jeszcze bardziej zadowolili goście – w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie produktami gotowymi do szybkiego zakupu i spożycia, rozszerzono też ofertę świeżych kanapek, przekąsek oraz wypieków. ORLEN chce w ten sposób zachęcić klientów do traktowania stacji nie tylko jako miejsca tankowania, ale i punktu, w którym można zjeść smacznie i szybko jednocześnie.

Kwiatomat, ciastomat i zakupy bez kolejek

Warszawska stacja została wyposażona również w nowe rozwiązania samoobsługowe. Klienci mogą skorzystać z automatów, tj. kwiatomat oraz ciastomat, które umożliwiają zakup produktów bez konieczności oczekiwania przy kasie.

Warto dodać, że nie są to rozwiązania całkowicie nowe dla koncernu. W Czechach ORLEN rozwija m.in. pizzomaty oraz pralnie samoobsługowe, natomiast na Słowacji funkcjonują już automaty sprzedające kwiaty.

Do rozwoju segmentu pozapaliwowego odnosi się również Agnieszka Bobrukiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sprzedaży Pozapaliwowej w ORLENIE:

– Stacja przy ul. Grzybowskiej to ważny etap w rozwoju naszego podejścia do oferty pozapaliwowej. Tworzymy przestrzeń z myślą o kliencie, który oczekuje dziś nie tylko szybkości i wygody zakupów, ale także intuicyjnego, nowoczesnego



0011541836

i spójnego doświadczenia. Chcemy rozwijać format convenience, który łączy atrakcyjną ofertę z rozwiązaniami odpowiadającymi na codzienne potrzeby mieszkańców miast – i właśnie w tym kierunku będziemy rozwijać sieć ORLEN.

ORLEN zmienia rolę stacji paliw

Testy nowego formatu mają potrwać do końca 2026 roku, ale część rozwiązań zostanie wdrożona jeszcze przed ich ukończeniem. Na niektórych stacjach, w okresie letnim, będzie można skorzystać z już rozszerzonej strefy kawowej oraz oferty świeżych przekąsek i wypieków.

ORLEN zapowiada, że strefy zdrowych produktów pojawią się w większości lokalizacji w Polsce. Kwiatomaty mają zostać uruchomione w około 40 obiektach, oferta kaw mrożonych trafi do 37 stacji, natomiast świeże wypieki będą dostępne w 50–60 lokalizacjach.

Projekt przy Grzybowskiej jest elementem szerszej strategii rozwoju segmentu pozapaliwowego. Koncern zakłada, że stacje paliw będą stopniowo ewoluować w kierunku nowoczesnych sklepów convenience. Wyniki testów mają pokazać, które rozwiązania rzeczywiście odpowiadają oczekiwaniom klientów i mogą stać się standardem w całej sieci od 2027 roku.

RADOM

Lato z Radiem i Telewizją Polską. Wystąpi plejada gwiazd W sobotę, 27 czerwca, o godzinie 20 na plaży nad zalewem na Borkach w Radomiu odbędzie się wielki koncert w ramach ogólnopolskiej trasy „Lato z Radiem i Telewizją Polską”. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny, a koncert transmitowany będzie na żywo w TVP2. Na scenie pojawi się plejada gwiazd polskiej muzyki, między innymi Natalia Kukulska, Viki Gabor, Varius Manx z Kasią Stankiewicz, Halina Mlynkova. **PAT**

KRÓTKO

GMINA MAGNUSZEW

Pożar lasu w Żelaznej Starej

Pożar lasu wybuchł w Żelaznej Starej w gminie Magnuszew. W akcji gaśniczej brało udział sześć zastępów strażaków

Pożar objął około hektara ściółki leśnej w okolicy miejscowości Żelazna Stara w gminie Magnuszew. Akcja strażaków trwała około trzech godzin. Ratownicy walczyli z ogniem, musieli też radzić sobie z trudnym dojazdem do miejsca zdarzenia.

Zgłoszenie o pożarze w Żelaznej Starej officer dyżurny Komendy Powiatowej Pań-

stwowej Straży Pożarnej dostał w piątek, 19 czerwca, około godziny 15.40. Palilo się poszycie leśne, a ogień objął teren o powierzchni około hektara. W akcji gaśniczej, utrudnionej przez dojazd, uczestniczyło sześć zastępów strażaków. Na miejscu działali ratownicy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w Mniszewie, Anielinie, Roznieszewie i Magnuszewie. Działania zakończyły się po godzinie 18. **IK**

GMINA LIPSKO

Policjanci rozbili bimbrownię

Na posesji w gminie Lipsko policjanci znaleźli kilkadziesiąt litrów zacieru i jeszcze więcej gotowego alkoholu. 50-letni bimbrownik będzie odpowiadał przed sądem, grozi mu grzywna i do pięciu lat więzienia.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku na co dzień zajmujący się zwalczaniem przestępczości ekonomicznej pracowali nad sprawą nielegalnego wyrobienia alkoholu. W ramach pracy operacyjnej ustalili, że u jednego z mieszkańców gminy Lipsko funkcjonuje produkcja nielegalnego alkoholu. - Po wejściu pod ustalony adres funkcjonariusze na posesji 50-letniego mężczyzny znaleźli nielegalnie wytwarzany alkohol etylowy oraz aparaturę służącą do jego wyrobu. Policjanci zabezpieczyli 70 litrów zacieru, 350 litrów gotowego bimbrowu oraz specjalistyczną aparaturę do jego produkcji - informuje młodsza aspirant Karolina Mendyk. Za nielegalne wyrobienie alkoholu mężczyźnie może grozić kara grzywny, pozbawienia wolności do 5 lat oraz obligatoryjny przepadek nielegalnego towaru i urządzeń służących do jego wyrobu. **IK**

RADOM

61-latka z narkotykami

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali 61-letnią mieszkankę Radomia. Do zatrzymania doszło w poniedziałek, 15 czerwca. Podczas przeszukania mieszkania policjanci zabezpieczyli blisko 100 gramów narkotyków. Wśród nich była marihuana oraz mefedron. Jak się

okazało, to nie jedyne miejsca, w których kobieta przechowywała nielegalne substancje. Część z nich ukryła na klatce schodowej, w szufladzie, do której miała klucz. 61-latka usłyszała zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Dzień później sąd zdecydował o zastosowaniu wobec kobiety tymczasowego aresztu na dwa miesiące. **JS**

RADOM

Piknik z okazji Dnia Ojca We wtorek, 23 czerwca, w Parku imienia Tadeusza Kościuszki w Radomiu odbędzie się piknik z okazji Dnia Ojca. Początek o godzinie 17. Będzie dużo muzyki i wspólnej zabawy. **PAT**

GMINA GÓZD

Potańcówka w Kłonowie W sobotę, 27 czerwca w Kłonowie w gminie Gózd odbędzie się potańcówka z Kapełą Aleksandra Wąsika. W programie znalazła się muzyka ludowa. Początek o godzinie 18. Udział jest bezpłatny. **PAT**

SZYDŁÓWIEC

Pomidzi Hit Festiwal Tegoroczny Pomidzi Hit Festiwal odbędzie się w niedzielę, 12 lipca na stadionie Szydłowiacki Szydłowiec. Na scenie zobaczymy zespół Fun Factory, jedną z największych ikon eurodance lat 90. **JS**

GMINAJEDLNIA-LETNISKÓ

Festyn charytatywny W sobotę, 27 czerwca, o godzinie 14 na placu przy byłej szkole podstawowej w Gzowicach odbędzie się Festyn Charytatywny „Gzowice w dechę”. Będą koncerty i licytacje dla Wojtusia. **PAT**

Absolutorium dla Zarządu Województwa Mazowieckiego

Izabela Kozakiewicz
Region

Radni sejmiku uznali, że zarząd województwa mazowieckiego dobrze gospodarował samorządową kasą i udzielił mu absolutorium i wotum zaufania.

Inwestycji w 2025 roku było za 1,9 miliarda złotych oraz ponad 601 milionów złotych otrzymały na swoje zadania samorządy lokalne i organizacje pozarządowe.

Wynikiem 31 do 16, przy jednym głosie wstrzymującym się zakończyło się głosowanie nad wotum zaufania dla zarządu województwa mazowieckiego, z kolei absolutorium dla zarządu województwa radni przyjęli stosunkiem głosów 31 do 15, przy jednym wstrzymującym się.

- Mazowsze to silny i dynamicznie rozwijający się region. Dlatego w ubiegłym roku, podobnie jak w latach poprzednich, postawiliśmy na inwestycje, na które przeznaczyliśmy aż 32 proc. naszego budżetu. Kontynuujemy nasze programy wsparcia, w ramach których ponad 601 mln zł przeznaczyliśmy na pomoc samorządom lokalnymi organizacjom pozarządowym - podkreśla Adam Struzik, marszałek Mazowsza.

W 2025 roku dochody województwa wyniosły ponad 5,9 miliarda złotych, z czego po-

nad 3,6 miliarda złotych stanowiły dochody podatkowe z tytułu CIT. Z kolei dochody z tytułu podatku PIT wyniosły 1,2 miliarda złotych, czyli aż o 113 procent więcej niż w 2024 roku.

Wydatki województwa mazowieckiego wyniosły ponad 6 miliardów złotych. Z czego aż 41 procent to wydatki na transport, w tym ponad 967 milionów złotych na budowę dróg wojewódzkich, ponad 869 milionów złotych do dotacji dla Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej, a przeszło 116 milionów złotych dopłaty dla przewoźników autobusowych. Co roku samorząd województwa przeznacza blisko 30 procent swojego budżetu na inwestycje.

W ubiegłym roku wyniosły one ponad 1,9 miliarda złotych.

Przewodniczący sejmikowej Komisji Budżetu i Finansów Krzysztof Strzałkowski podkreśla, że sesja absolutoryjna sejmiku to naturalne podsumowanie pracy samorządu w 2025 roku.

Największą pozycję w ubiegłorocznym budżecie zajmuje transport (2,5 miliarda złotych), ponad 731 milionów złotych przeznaczonych zostało na ochronę zdrowia, w tym ponad 302 miliony złotych na inwestycje w szpitalach i placówkach służby zdrowia. Ponad 601 milionów złotych przeznaczono na realizację ponad 20 programów wsparcia. Wydatki na kulturę stanowiły 12 procent

ubiegłorocznego budżetu. W sumie to ponad 712 milionów złotych, z czego ponad 473 miliony złotych to bieżące utrzymanie mazowieckich teatrów, muzeów i instytucji kultury. Wydatki na edukację to ponad 522 miliony złotych, politykę społeczną - 319 milionów złotych, a na rolnictwo i ochronę środowiska - 196 milionów złotych.

Wśród największych realizowanych projektów znalazły się m.in. budowa zachodniej obwodnicy Mławy, rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 634 na terenie gmin: Zielonka, Kobyłka, Wołomin, modernizacja oddziału chirurgii dziecięcej, oddziału chirurgii I i II w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku, poprawa jakości i dostępności do świadczeń z zakresu położnictwa i ginekologii w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu budowa Centrum Administracyjnego w Ciechanowie, rozbudowa Zagrody Kurpiowskiej w Kadzidle czy budowa dwóch budynków administracyjno-muzealnych na terenie parku w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.

Na zdjęciu: Zarząd województwa mazowieckiego dostał absolutorium za wykonanie budżetu Mazowsza na 2025 rok: marszałek Adam Struzik, wicemarszałkowie Rafał Rajkowski i Wiesław Raboszuk oraz członkinie zarządu Janina Ewa Orzelowska i Anna Brzezińska.



Od prawej: Rafał Rajkowski, Janina Ewa Orzelowska, Adam Struzik, Anna Brzezińska i Wiesław Raboszuk.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Seniorzy zostaną ambasadorami czystego powietrza. Bezpłatne warsztaty w Radomiu

Aleksandra Majchrzak
Radom

We wtorek, 23 czerwca, w Radomiu odbędą się bezpłatne warsztaty edukacyjne „Seniorzy - Ambasadorzy Czystego Powietrza”, organizowane w ramach projektu „Mazowsze bez smogu”.

Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do seniorów, członków klubów seniora, słuchaczy uniwersytetów trze-

ciego wieku oraz wszystkich osób zainteresowanych ochroną środowiska.

Podczas spotkania uczestnicy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę na temat wpływu jakości powietrza na zdrowie, szczególnie osób starszych. Organizatorzy przybliżą również najważniejsze założenia Mazowieckiej Uchwały Antysmogowej oraz przedstawią możliwości uzyskania wsparcia przy wymianie źródeł ciepła czy termomodernizacji budynków.

W programie znalazły się między innymi ćwiczenia komunikacyjne, rozmowy o działaniach proekologicznych oraz dyskusje dotyczące roli seniorów w budowaniu świadomości ekologicznej wśród mieszkańców. Uczestnicy dowiedzą się także, jak przekazywać wiedzę o ochronie powietrza swoim rodzinom, sąsiadom i znajomym.

Warsztaty będą również okazją do poznania działalności eko-doradców oraz wy-

miany doświadczeń z innymi uczestnikami.

Spotkanie odbędzie się 23 czerwca o godzinie 10.30 w Kamienicy Deskurów przy ulicy Rynek 15 w Radomiu. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Warsztaty realizowane są w ramach projektu „Mazowsze bez smogu”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

©©

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik

Łączą siły, aby rozwijać polską naukę

Debata o znaczeniu nauki dla społeczeństwa i gospodarki oraz specjalne wystąpienie video astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego były najważniejszymi punktami wydarzenia, które 16 czerwca oficjalnie zainaugurowało współpracę ORLENU i Centrum Nauki Kopernik. Partnerstwo obu instytucji ma wspierać edukację naukową, popularyzację wiedzy oraz dialog między nauką, biznesem a społeczeństwem.

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik – wspólna misja

W ramach nawiązanej współpracy ORLEN został Mece-nasem Głównym Centrum Nauki Kopernik. Wyłącznym Partnerem Planetarium, a także Głównym Partnerem ogólnopolskiego programu edukacyjnego dla dzieci i młodzieży „Przyszłość. Podaj dalej”. Celem partnerstwa jest wzmacnianie potencjału miejsca, które komunikuje naukę jako dziedzinę dostępną dla każdego, opartą na ciekawości, zadawaniu pytań i chęci zrozumienia świata.

– Nauka pomaga rozumieć świat, rozwija kreatywność i otwiera drzwi do przyszłości. Dlatego konsekwentnie inwestujemy w projekty, które inspirują dzieci i młodzież do odkrywa-



nia, zadawania pytań i zdobywania nowych kompetencji. Współpraca z Centrum Nauki Kopernik to dla nas naturalny krok – chcemy wspólnie pokazywać, że nauka może być fascynująca, dostępna i obecna w codziennym życiu młodych ludzi – mówi **Sylwia Snopkiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sponsoringu ORLEN.**

Współpraca z Centrum Nauki Kopernik wpisuje się

w strategię ORLENU, która zakłada rozwój działań wspierających naukę obok aktywności realizowanych w kulturze, sporcie i obszarze społecznym.

W trakcie inauguracyjnego spotkania w Planetarium podkreślano, że rozwój zaczyna się od ciekawości i poszukiwania odpowiedzi na najważniejsze pytania. To właśnie tę ideę realizuje Centrum Nauki Kopernik poprzez interaktywne wystawy, eksperymenty i działania edukacyjne angażujące odbiorców w samodzielne odkrywanie praw rządzących światem.

Swoimi refleksjami na temat odkrywania nowych możliwości podzielił się również Sławosz Uznański-Wiśniewski – astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej i pierwszy Polak, który przebywał na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. W specjalnie przygotowanym video dla gości podkreślił znaczenie ambitnych projektów badawczych oraz budowania zainteresowania nauką już od najmłodszych lat. Zwrócił także uwagę na istotną rolę, jaką do odegrania ma biznes inwestując w naukę.

Debata o przyszłości nauki i innowacji

Istotnym elementem wydarzenia była debata „Nauka dla każdego. Jak sprawić, by nauka stała się częścią życia i gospodarki?” z udziałem

przedstawicieli świata nauki, biznesu i edukacji.

Uczestnicy zwrócili uwagę, że mimo licznych sukcesów polskich badaczy, nauka nadal często pozostaje poza obszarem codziennych doświadczeń wielu osób. Podkreślali, że do budowania zainteresowania i zaufania potrzebne są: dialog, zrozumiały język oraz możliwość bezpośredniego kontaktu z nauką.

Robert Firmhofer wskazał, że jednym z kluczowych wyzwań jest zrozumienie źródeł nieufności wobec nauki oraz budowanie trwałych relacji między społeczeństwem a środowiskiem badawczym. Jego zdaniem instytucje naukowe powinny nie tylko przekazywać wiedzę, ale także rozwijać kulturę ciekawości, otwartości i gotowości do zmian.

Popularyzacja nauki dla wszystkich

Dyrektor Centrum Nauki Kopernik Robert Firmhofer w trakcie zorganizowanej debaty naukowej podkreślił, że fascynacja nauką nie powinna kończyć się na pojedynczym doświadczeniu czy wystawie. Jego zdaniem, budowanie trwałego zainteresowania wiedzą wymaga regularnego kontaktu z nauką oraz możliwości samodzielnego odkrywania świata.

Jeden z przykładów takich działań to projekt edukacyjny „Przyszłość. Podaj dalej”, którego celem jest

umożliwienie samodzielnego doświadczenia nauki mieszkańcom mniejszych miejscowości. Dzięki takim inicjatywom nauka może wykraczać poza mury instytucji i stawać się częścią codziennego życia.

Współpraca nauki, biznesu i społeczeństwa

Dr Milena Ratajczak z Uniwersytetu Warszawskiego odniosła się do potencjału polskiej nauki oraz potrzeby tworzenia przestrzeni do współpracy między badaczami, przedsiębiorcami i społeczeństwem. Jej zdaniem rozwój nauki wymaga nie tylko pracy naukowców, a także budowania trwałych relacji między uczelniami, biznesem i odbiorcami wiedzy.

Na znaczenie współpracy świata nauki i biznesu zwróciła uwagę również Ewa Sowińska, niezależna członkini Rady Nadzorczej ORLEN. Podkreśliła, że nowoczesna gospodarka opiera się na wiedzy, badaniach i innowacjach, dlatego potrzebne są miejsca łączące środowiska akademickie z przedsiębiorstwami. Wyraziła zdanie, że inwestowanie w naukę powinno być traktowane jako działanie długofalowe, przynoszące korzyści całemu społeczeństwu.

Jednym z tematów debaty była także komunikacja naukowa. Prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, zauważył, że jednym z wyzwań pozostaje przekazywanie wiedzy w sposób zrozumiały dla osób spoza środowiska akademickiego. Jego zdaniem lepsza komunikacja

może pomóc ograniczać dezinformację i budować większe zaufanie do nauki.

Innowacje i młode pokolenie

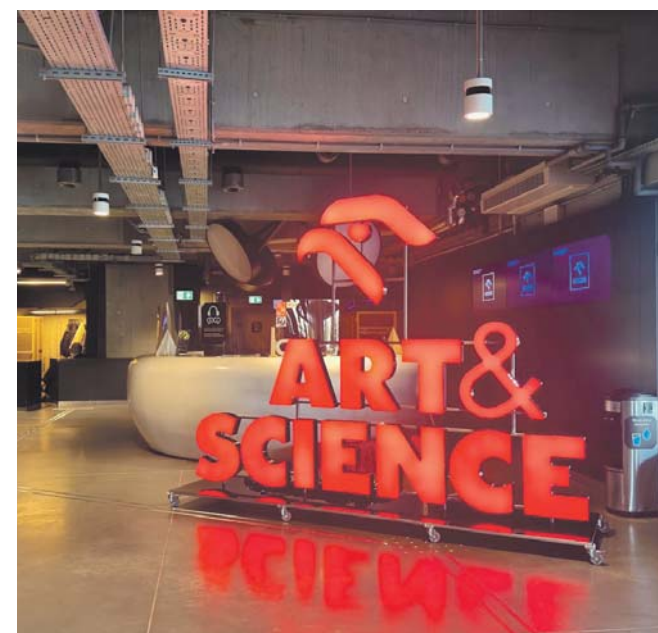
Podczas debaty poruszono również temat finansowania badań i rozwoju nowych technologii. Uczestnicy wskazywali, że innowacje wymagają stabilnego wsparcia, odpowiednich warunków do prowadzenia badań oraz współpracy różnych środowisk.

Zwrócono także uwagę na rolę młodego pokolenia w kształtowaniu przyszłości. Nowe technologie otwierają dziś ogromne możliwości, dlatego – zdaniem panelistów – równie ważne jak przekazywanie wiedzy jest zachęcanie młodych ludzi do eksperymentowania, rozwijania własnych pomysłów i aktywnego udziału w procesie tworzenia innowacji.

Wspólna przyszłość nauki, edukacji i biznesu

Inauguracja współpracy ORLENU i Centrum Nauki Kopernik pokazuje, że nauka może łączyć środowiska akademickie i biznesowe, by w ramach wspólnych działań stwarzać warunki do rozwoju innowacji oraz budowania społeczeństwa bardziej otwartego na wiedzę i przyszłe wyzwania.

Partnerstwo obu instytucji ma wspierać popularyzację nauki i rozwój dialogu społecznego, a także inspirować kolejne pokolenia do odkrywania świata. Rozwój nauki wymaga nie tylko badań, ale również współpracy, zaufania i zaangażowania wielu stron.



MAZOpichnik nad Pilicą w Białobrzegach. Tańce z Rafałem Maserakiem, świetny koncert Blanki

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Do zabawy podczas MAZOpiknika w Białobrzegach organizatorzy zaprosili w sobotę, 20 czerwca. Nad Pilicą na mieszkańców czekało mnóstwo atrakcji. Bawiły się dzieci i dorośli.

Można było wziąć udział w różnych warsztatach, obejrzeć pokazy, spróbować pyszności. Dopisała też pogoda.

MAZOpichnik w Białobrzegach zaczął się o godzinie 13. Na uczestników czekały między innymi ekologiczne warsztaty ogrodnicze. Był jarmark wyrobów ludowych i lokalne przysmaki.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Fanki w Białobrzegach z transparentem dla Blanki. Artystka zaśpiewała swoje największe przeboje.

Można było obejrzeć pokaz iluzjonisty, albo poćwiczyć z fizjoterapeutą. Był spektakl z bańkami mydlanymi, gra wielkoformatowa „Monopoly Mazowsze”. Nad Pilicą rozstawiły się dmuchańce, było malowanie buziek, plectenie warkoczów i tatuaże.

Na miejscu pojawiło się również miasteczko zdrowia, gdzie można wykonać bezpłatne badania, między innymi poziomu cukru we krwi, ciśnienia, objętości płuc oraz poziomu dwutlenku węgla w wydychanym powietrzu.

MAZOpichnik to część cyklu rodzinnych wydarzeń plenerowych organizowanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Pikniki odbywają

się w różnych częściach regionu i promują miasta oraz lokalne atrakcje turystyczne w ramach kampanii „Odpocznij na Mazowszu”. Podobnie jak w innych miastach, w Białobrzegach organizatorzy przygotowali program skierowany zarówno do dzieci, jak i dorosłych.

Po popołudniu warsztaty taneczne ma poprowadzić Rafał Maserak, znany tancerz, choreograf, instruktor tańca i osobowość telewizyjna.

A wieczór z MAZOpinikiem zakończyły koncerty. O godzinie 19.15 wystąpiła Arleta Lemanska, a po niej gwiazda imprezy - Blanka.

Blanka weszła na scenę nad Pilicą w Białobrzegach przed godziną 21. Czekali na nią

tłum fanów. Wokalista oczywiście zaśpiewała swój hit „Solo”, ale też „Boys like toys”, „Rodeo” czy „Cara mia”. Było energetycznie i głośno. Publiczność śpiewała i tańczyła razem z Blanką. Atmosfera była gorąca, tak jak pogoda.

Blanka to wokalistka i fotomodelka. Reprezentantka Polski w 67. Konkursie Piosenki Eurowizji, uczestniczka „Tańca z gwiazdami”. W 2026 została jurorką w 9. edycji programu The Voice Kids]. W tym roku wydała też cztery single: „Memories”, „I’m Just a Human”, „Dance to This” i duet „Niewinna” ze Skolimem

Artystka zaśpiewała na finał MAZOpiknika w Białobrzegach. ©®

REKLAMA

0011542124

Przytyk, dnia 18.06.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTYP

o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz w związku z Uchwałą Nr XLVI.388.2023 Rady Gminy Przytyk z dnia 30 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk

zawiadamiam o wytożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 29.06.2026 r. do 21.07.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk (pokój nr 16), w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku - <http://www.przytyk.pl>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B rozwiązaniami odbędzie się w dniu **1.07.2026 r.** o godzinie 11:00 w sali konferencyjnej (pokój nr 21) w Urzędzie Miejskim w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk. Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5.08.2026 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5.08.2026 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga lub wniosek powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego lub nazwę i adres siedziby wnoszącego, przedmiot uwagi lub wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. 48 618 00 87. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń a także interesu publicznego (cele - badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczkowy Wykaz Akt).
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Miejskim w Przytyku osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Burmistrza
ZASTĘPCA BURMISTRZA
Katarzyna Wencel



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Sporo ludzi przyszło podziwiać klasyczne, zabytkowe i kultowe auta na Rynku w Radomiu.

Wieczorne Spotkanie Radomskich Klasyków

Julia Sosnowska
Radom

W piątek, 19 czerwca, Rynek w Radomiu ponownie wypełnił się zabytkowymi i kultowymi samochodami.

Wieczorne Spotkanie Radomskich Klasyków przyciągnęło tłumy pasjonatów, którzy mogli podziwiać starannie odrestaurowane pojazdy.

Na radomskim Rynku odbyło się kolejne z cyklu Wieczornych Spotkań Radomskich Klasyków. Zgromadziło miłośników motoryzacji i mieszkańców.

Organizatorem spotkań było Stowarzyszenie Radomskie Klasyki, działające od 2013 roku i od ponad dekady integrujące pasjonatów zabytkowych pojazdów. Inicjatywa, która na stałe wpisała się w kalendarz miejskich wydarzeń, stanowiła

nie tylko okazję do prezentacji klasycznych aut, ale również do wymiany doświadczeń i rozmów z ich właścicielami.

W godzinach od 19 do 22 na płycie Rynku można było zobaczyć dziesiątki starannie odrestaurowanych samochodów. Wśród nich nie zabrakło pojazdów, które przez lata były symbolem motoryzacji w Polsce. Duże zainteresowanie wzbudzały modele takie jak Polonez, Fiat 125p czy Fiat 126p. Obecne były również samochody produkcji wschodniej, w tym Trabanty i Wartburgi.

Na ekspozycji znalazły się także klasyczne auta zagraniczne. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję podziwiać między innymi samochody marek Mercedes, Ford, Opel oraz Volkswagen, które przyciągały uwagę swoim stanem technicznym i dbałością o detale. ©®

Wielki pożar ciężarówek. Strzelały zbiorniki z paliwem

Oprac. Izabela Kozakiewicz
Gmina Grójec

W niedzielę, 21 czerwca nad ranem strażacy z Grójca i okolic gasili pożar samochodów ciężarowych w Pabierowicach w gminie Grójec.

Akcja była trudna, brało w niej udział kilkudziesięciu ratowników. Ogień zniszczył sześć wozów, zagrożony był też inny sprzęt na terenie firmy.

Oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu zgłosił o pożarze w Pabierowicach w gminie Grójec dostał kilka minut przed godziną 4 nad ranem w niedzielę, 21 czerwca. Paliły się samochody ciężarowe na terenie prywatnej firmy.

Kiedy na miejsce dojechały pierwsze zastępy strażaków wszystkie wozy były objęte ogniem. Obok siebie stało pięć ciężarówek, na naczepie jednej z nich stał kolejny ciągnik siodłowy. Nie było szans na uratowanie samochodów.



Pożar ciężarówek w Pabierowicach strażacy gasili w niedzielę, 21 czerwca nad ranem. Akcja była trudna, pod wpływem temperatury strzelały opony i zbiorniki z paliwem.

Ogień był ogromny, do tego, pod wpływem dużej temperatury strzelały zbiorniki, paliwo rozbryzgiwało się wokół. Wybuchły też opony. A w pobliżu stały naczepy i składowano opony. Na szczęście po-

żar nie rozprzestrzenił się. Nikomu też nic się nie stało, ale straty są potężne.

Akcja w Pabierowicach trwała do godziny 6.25. Uczestniczyło w niej osiem zastępów strażaków z Jednostki Ratow-

nico - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w: Grójcu, Pabierowicach, Kośminie, Mirowicach oraz Jasieńcu.

©©

Wypoczynek nad wodą. Słonecznie nad zalewem na Borkach w Radomiu

Aleksandra Majchrzak
Radom

W sobotę, 20 czerwca nad zalewem na Borkach w Radomiu pojawiło się wiele rodzin, spacerowiczów, rowerzystów oraz osób szukających relaksu na świeżym powietrzu.

Od godzin południowych pojawiało się coraz więcej osób.

Na ścieżkach można było spotkać mieszkańców Radomia spacerujących na terenie zalewu. Sporo osób zdecydowało się również na przejażdżki rowerowe, a rodziny z dziećmi spędzały czas na pobliskim placu zabaw. Były także osoby wyprowadzające psy i korzystające z rekreacyjnych terenów wokół zalewu. Ławki i miejsca do siedzenia nad wodą były zajęte. ©©



Mieszkańcy Radomia chętnie też plażowali i korzystali z ochłody w wodzie zalewu Borki.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011541245

Miliardy na energetykę. ORLEN szuka partnerów do nowych inwestycji

Jakie szanse stoją przed polskimi przedsiębiorcami w związku z transformacją energetyczną? O tym rozmawiano podczas sesji warsztatowej „ORLEN – Energetyka w praktyce: inwestycje, zakupy i łańcuchy dostaw”, zorganizowanej w ramach Forum Energia z Polski Local First na Uniwersytecie Rzeszowskim. Przedstawiciele koncernu omówili plany inwestycyjne, zasady współpracy z dostawcami oraz procedury zakupowe obowiązujące w ORLENIE.

Inwestycje warte miliardy złotych

Warsztaty były okazją do bezpośredniego dialogu między przedstawicielami spółki a przedsiębiorcami zainteresowanymi udziałem w projektach realizowanych przez największy koncern energetyczny w Polsce.

Grupa ORLEN planuje przeznaczyć do 2035 roku blisko 20 mld zł na działania związane z dekarbonizacją. Oznacza to nie tylko rozwój nowych technologii, ale także liczne możliwości dla firm wykonawczych i dostawców.

Jednym z przykładów jest proces wygaszania elektrowni węglowej w Ostrołęce. Koncern będzie poszukiwał

partnerów do realizacji prac rozbiórkowych oraz rekultywacji terenów poprzemysłowych. Równocześnie wzrośnie zapotrzebowanie na dostawców technologii niskoemisyjnych, takich jak bloki gazowo-parowe, silniki gazowe, kotły elektrodowe, pompy ciepła, instalacje biomasowe czy geotermalne.

Ponad 4,5 tysiąca postępowań zakupowych rocznie

Skala zakupów realizowanych przez Grupę ORLEN robi wrażenie. Koncern obsługuje około 800 kategorii zakupowych, a tylko w 2025 roku Biuro Zakupów ORLEN S.A. przeprowadziło ponad 4,5 tysiąca postępowań.

– Polityka zakupowa opiera się na kilku istotnych filarach. Przede wszystkim na zrównoważonym rozwoju, ochronie środowiska, poszanowaniu praw pracowników, a także na zarządzaniu dostawcami i partnerskiej współpracy. Ważnym elementem jest również współdziałanie w ramach grupy kapitałowej i wykorzystywanie efektów synergii. Postępowania zakupowe prowadzimy w oparciu o konkurencyjność i profesjonalizm. To podsta-



wowe założenia naszej polityki zakupowej – podkreślał Krzysztof Kraszewski, kierownik projektu w zespole zakupów strategicznych projektów inwestycyjnych ORLEN.

Transparentność i najwyższe standardy

O zasadach współpracy z dostawcami mówił Tomasz Ostojski, kierownik zespołu zakupów inwestycyjnych.

– Bardzo zależy nam na budowaniu długofalowych relacji z dostawcami. Chcemy, aby współpraca opierała się na najwyższych standardach etycznych. Kierujemy się zasadami zapisanymi w Kodeksie Etyki ORLENU i oczekujemy, że nasi partnerzy biznesowi będą postępować podobnie. Oznacza to m.in. akceptację polityki postę-

powania dla dostawców oraz pełną zgodność z obowiązującymi politykami, w tym sankcyjnymi – zaznaczył.

Przedstawiciel koncernu podkreślił również znaczenie przejrzystości procedur zakupowych. Każde postępowanie prowadzone jest według jasno określonych kryteriów oceny.

Oferty przechodzą wieloetapową weryfikację obejmującą analizę formalną, finansową i m.in. sankcyjną. Oceniana jest również zdolność wykonawcy do realizacji projektu, doświadczenie, referencje, certyfikaty oraz potencjał techniczny. Dopiero później analizowane są kwestie handlowe, w tym cena oraz warunki kontraktowe.

ORLEN w tym roku rozpoczął także cykl konferen-

cji „Partnerzy Energii Jutra” skierowany do przedsiębiorców, którzy chcą rozpocząć współpracę z koncernem. W trakcie spotkań dla poszczególnych sektorów omawiane są zasady współpracy, a także plany inwestycyjne.

Local content i krótsze łańcuchy dostaw

Istotnym elementem warsztatów była prezentacja dobrych praktyk związanych z polityką local content. Agnieszka Roszczyk, kierownik ds. local content, wyjaśniła, że ORLEN wdrożył rozwiązania wspierające udział europejskich i krajowych przedsiębiorstw w procesach zakupowych.

– Do naszej instrukcji zakupowej wprowadziliśmy regulację, zgodnie z którą – po przeprowadzeniu analizy biznesowej – możemy wykluczyć z postępowań podmioty z państw trzecich, czyli spoza Unii Europejskiej oraz krajów nieobjętych porozumieniem GPA Światowej Organizacji Handlu – powiedziała.

Tomasz Ostojski zwracał uwagę, że ORLEN stosuje również rozwiązania ułatwiające udział polskich przedsiębiorców w postępowaniach.

– Dopuszczamy tworzenie konsorcjów ubiegających

się o zamówienia. Tam, gdzie jest to możliwe, wykorzystujemy dokumentację w języku polskim. Postępowania prowadzimy wieloetapowo, między innymi z wykorzystaniem procedury RFI. Do etapu składania ofert zapraszamy wyłącznie firmy, które pozytywnie przeszły ocenę techniczną – wyjaśniał.

Jak podkreślali przedstawiciele spółki, jednym z celów biznesowych ORLENU jest skracanie łańcuchów dostaw. Z tego względu szczególnie cenieni są partnerzy zapewniający szybki serwis oraz lokalną dostępność części zamiennych i komponentów.

Pierwszy krok? Rejestracja na platformie Connect

Warsztaty podsumował Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów, który zachęcał przedsiębiorców do aktywnego korzystania z platformy zakupowej Connect.

– Na tej platformie publikowane są przetargi w ponad 60 spółkach z Grupy ORLEN. To jedno miejsce, w którym można znaleźć informacje o aktualnych i planowanych zakupach oraz przejść cały proces zakupowy. Rejestracja jest pierwszym krokiem

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO

A woman with long blonde hair, wearing a white lace top and a light blue skirt with a wide white belt, is smiling and pouring Kozel beer from a bottle into a glass. The background shows a cobblestone street with several wooden barrels and sacks, and a large industrial building with a red-tiled roof and brass pipes. A large black sign with the word "Kozel" in white script is prominently displayed in the center of the image.

Piwo warzone w Polsce pod nadzorem czeskich piwowarów.

CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM



**Czesi nas
dobry MIX!**

**PRZYGOTUJ
SAM!**

The image shows a man with curly hair, wearing a dark shirt and a patterned scarf, pouring beer from a bottle into a glass mug. The background is a brewery with large wooden barrels, copper pipes, and a clock on the wall. The text 'Czesi nas dobry MIX!' is overlaid on the image, and 'PRZYGOTUJ SAM!' is written in a stylized font with an arrow pointing to the glass mug.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Stadion Radomskiego Centrum Sportu wypełnił się energią i emocjami.



FOT. FB KATARZYNA KALINOWSKA

Jean-Michel Jarre, Radosław Witkowski, Marta Michalska-Wilk, Katarzyna Kalinowska



FOT. OLHA ILKEVYCH

Na koncercie Jeana-Michela Jarre'a na stadionie w Radomiu było ponad 13 tysięcy osób.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Jean-Michel Jarre w Radomiu podczas koncertu na stadionie Radomskiego Centrum Sportu.

Jean-Michel Jarre w Radomiu. Tysiące osób pojawiły się na koncercie. Publiczność stworzyła na stadionie wyjątkową atmosferę koncertu.

Olha Ilkevych, AM, JP
Radom

Tysiące osób pojawiły się w piątek, 19 czerwca, na stadionie Radomskiego Centrum Sportu, by wspólnie przeżyć koncert Jean-Michela Jarre'a.

Koncert został zorganizowany z okazji 50 rocznicy Radomskiego Czerwca 1976.

Stadion Radomskiego Centrum Sportu wypełnił się energią i emocjami podczas piątkowego koncertu Jean-Michela Jarre'a. Publiczność licznie przybyła na wydarzenie, które stało się jednym z najważniejszych punktów obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 76.

W piątek, 19 czerwca, tysiące widzów wypełniły stadion przy ulicy Struga, gdzie wystąpił światowej sławy kompozytor i pionier muzyki elektronicznej Jean-Michel Jarre. Francuski artysta przygotował imponujące widowi-

sko z efektami świetlnymi i laserowymi, które było jednym z głównych wydarzeń obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 76.

Przed Francuzem wystąpili Krzysztof Zalewski i Jan Piwowarczyk, zwycięzca The Voice of Poland.

Stadion przy ulicy Struga w Radomiu wypełnił się tysiącami uczestników, którzy przyjechali do Radomia z różnych części Polski. Wieczór rozpoczął koncert Krzysztofa Zalewskiego, a następnie na scenie pojawił się Jean-Michel Jarre. Publiczność mogła zobaczyć widowisko przygotowane z rozmachem, charakterystycznym dla największych światowych produkcji muzycznych.

Wśród uczestników znaleźli się mieszkańcy miasta, rodziny, młodzież oraz fani artysty, którzy specjalnie przyjechali do Radomia. Wielu widzów podkreślało, że możliwość zobaczenia tak dużego widowiska na żywo była wy-

jatkowym przeżyciem. Największe zainteresowanie wzbudzała nie tylko muzyka, ale również imponująca oprawa sceniczna. Publiczność z zachwytem oglądała pokazy laserów, światła oraz efekty przygotowane specjalnie na ten wieczór.

Organizatorzy przygotowali widowisko o imponującej skali. Na stadionie stanęła scena o szerokości 40 metrów i wysokości 18 metrów. Jednym z najbardziej spektakularnych elementów oprawy jest system 48 laserów rozmieszczonych zarówno na scenie, jak i w różnych częściach obiektu. Efekty świetlne są widoczne z wielu kilometrów i już teraz robią ogromne wrażenie na uczestnikach wydarzenia.

Koncert Jeana-Michela Jarre'a przyciągnął nie tylko miłośników muzyki, ale także wiele znanych osobistości ze świata biznesu, sportu i polityki. Pojawili się między innymi: Radosław Witkowski,

prezydent Radomia; znany wokalista, Sebastian Karpień Bułeczka; biskup radomski, Marek Solarczyk, czy inni znani artyści ze sceny: Krzysztof Zalewski i Jan Piwowarczyk.

Za realizację całego przedsięwzięcia odpowiadało około 700 osób, w tym 86-osobowa ekipa Jean-Michela Jarre'a. Nad przebiegiem wydarzenia czuwali konstruktorzy, realizatorzy światła i dźwięku, operatorzy laserów oraz służby techniczne. Koncert rejestrowany był przez siedem kamer oraz drony, a z wydarzenia powstanie specjalny reportaż.

Koncert Jeana Michela Jarre'a w Radomiu dostarczył nie tylko muzycznych emocji. Po godzinie 22 uczestnicy wydarzenia mogli podziwiać efektowny pokaz laserów, który rozświetlił niebo nad stadionem. Charakterystyczne dla twórczości francuskiego artysty efekty wizualne podkreślały wyjątkowy klimat koncertu.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Publiczność stworzyła na stadionie wyjątkową atmosferę koncertu.



FOT. LUKASZ WOJCIK

Na stadionie w Radomiu przygotowano widowisko z wykorzystaniem 48 laserów.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Koncert Jeana-Michela Jarre'a w Radomiu był niesamowitym widowiskiem.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Jean-Michel Jarre podczas koncertu na stadionie w Radomiu.

Tysiące widzów i wielkie emocje stworzyła wyjątkową atmosferę

Pokaz był doskonale widoczny nie tylko dla uczestników zgromadzonych na stadionie, ale również dla mieszkańców innych części miasta.

Występ na stadionie Radomskiego Centrum Sportu był pierwszym przystankiem letniej trasy koncertowej Jean-Michela Jarre'a w 2026 roku. Radom na kilka godzin stał się centrum światowej muzyki elektronicznej, a widowisko można uznać za jedno z najbardziej spektakularnych wydarzeń jubileuszowych związanych z 50. rocznicą Radomskiego Czerwca '76.

Koncert miał również symboliczny wymiar. Wydarzenie odbyło się w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76, przypominając o wydarzeniach i ludziach, którzy pół wieku temu walczyli o wolność. Co ciekawe, właśnie w 1976 roku ukazał się album „Oxygene”, który przyniósł Jeanowi-Michelowi Jarre'owi światową sławę.

Dla wielu osób obecnych na stadionie był to nie tylko muzyczny wieczór, ale także sposób na wspólne uczczenie ważnej rocznicy w historii miasta. Publiczność stała się częścią wydarzenia, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Radomia.

- Dzisiejszy koncert był czymś więcej niż tylko wydarzeniem muzycznym. Był hołdem, jaki wspólnie oddaliśmy bohaterom Radomskiego Czerwca '76 w przededniu 50. rocznicy robotniczego protestu, który na trwałe zapisał się w historii naszego miasta, a także w historii polskiej drogi do wolności. Pamiętamy o tych, którzy pół wieku temu mieli odwagę upomnieć się o godność, sprawiedliwość i prawa człowieka. Dziękuję wszystkim mieszkańcom Radomia, gościom z całej Polski i z zagranicy oraz uczestnikom Radomskiego Czerwca '76 za obecność i wspólne przeżywanie tego wyjątkowego wieczoru. Dziękuję też artystom,

organizatorom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego niezwykłego wydarzenia - napisał po koncercie prezydent Radomia Radosław Witkowski.

Przypomnijmy, że Jean-Michel Jarre do Polski we wtorek wieczorem. W Radomiu zamieszkał w hotelu Hilton Garden Inn.

W środę, 17 czerwca o godzinie 22 na stadionie imienia Braci Czachorów rozpoczęła się aż czterogodzinna próba przed koncertem. Późnym popołudniem Jean-Michel Jarre był już na stadionie Radomskiego Centrum Sportu i przygotowywał się do próby.

Jean Michel Jarre nie należy do muzyków, który przychodzi na swój koncert troszcząc się jedynie o kwestie muzyczne. Sam projektuje efekty audiowizualne i wizualne, pilnuje wyboru sprzętu i nadzoruje prace.

W środę Jean Michel Jarre grał przy pełnym nagłośnieniu, ale potem pozostał

na stadionie, aby uczestniczyć w próbach efektów laserowych. Część pracowników skończyła pracę przed świtem.

Na dobrą sprawę obecnym faktycznym zarządcą stadionu Radomiaka jest francuski muzyk, bo tak skonstruowano umowę, że to on decyduje co dzieje się w obiekcie - stadion oddano w jego użytkowanie.

Jean-Michel André Jarre (urodzony 24 sierpnia 1948 w Lyonie) - francuski kompozytor, performer i producent muzyczny, pionier muzyki elektronicznej, ambientu i new age, znany również z organizowania koncertów-spektakli, wykorzystujący na wielką skalę efekty świetlne, pokazy laserowe i sztuczne ognie.

Z muzyką miał do czynienia od najmłodszych lat - jego ojciec i dziadek byli muzykami, on sam pobierał lekcje gry na fortepianie, obserwował ulicznych wykonawców czy muzyków jazzowych.

Aleksandra Majchrzak
Janusz Petz



FOT. OLHA ILKEVYCH

Prezydent Radomia Radosław Witkowski mówił, że koncert nawiązuje do obchodów rocznicy Czerwca 76.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Świetna zabawa na stadionie była również podczas oczekiwania na koncert Jeana-Michela Jarre'a.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Publiczność na stadionie podziwiała też wspaniałe efekty świetlne.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Niesamowity widok spod stadionu w Radomiu. Tak wyglądał pokaz laserów.

Układ wszedł w życie 65 lat temu, 23 czerwca 1961 r., niecałe dwa lata po wynegocjowaniu tekstu w Waszyngtonie. Układowi przyświecał szlachetny cel: był pierwszym dokumentem ograniczającym działania zbrojne podczas zimnej wojny. Miał też uchronić Antarktydę od rabunku bogactw naturalnych.

Jak podzielić?

Już w XIX w. w kierunku Antarktydy i jej zasobów, głównie węgla, złota i niklu zaczęły łakomie spoglądać ówczesne potęgi. Po ostatniej wojnie konflikty nasiliły się na tyle, że dochodziło nawet do incydentów zbrojnych. W 1948 r. jeden z argentyńskich okrętów ostrzelał jednostkę brytyjską na obszarze, do którego obydwa państwa rościły pretensje. Antarktydą coraz bardziej interesowali się Rosjanie, a w Stanach Zjednoczonych zastanawiano się, czy bezkresnych połaci lodu (blisko 15 mln km kw.) nie wykorzystać do prób broni jądrowej.

Zakrawa na polityczny cud, że ostatecznie światowe mocarstwa zdecydowały o pokojowym rozwiązaniu kwestii Antarktydy. W latach 50. amerykańscy i radzieccy dyplomaci wspólnie przygotowali dokument, który stał się podstawą podpisania Układu Antarktycznego. Współpraca ta była jednym z ważniejszych wspólnych, amerykańsko-sowieckich przedsięwzięć z czasów zimnej wojny.

Układ podpisano 1 grudnia 1959 r. w Waszyngtonie; wszedł on w życie 23 czerwca 1961 r., zaś Sekretariat ONZ zarejestrował go 4 sierpnia 1961 r. Sygnatariuszami było dwanaście państw, które podczas tzw. III Międzynarodowego Roku Geofizycznego (1957-1958) prowadziły badania geograficzne na Antarktydzie (Argentyna, Australia, Belgia, Chile, Francja, Japonia, Nowa Zelandia, Norwegia, RPA, USA, Wielka Brytania i ZSRR (dziś Rosja)).

Tylko lód i pingwiny

Gdy spojrzysz na Arktykę, która ze względu na swoje strategiczne położenie i surowce stała się dziś celem bezwzględnej rywalizacji mocarstw, kwestia Antarktydy wciąż wygląda inaczej. Przynajmniej na razie. Głównym celem Układu było zapewnienie wykorzystania terytorium Antarktydy (obszar objęty umową to ląd i lodowce szelfowe na południe od równoleżnika 60°S) jedynie do celów pokojowych, aby nigdy nie stała się przyczyną międzynarodowych konfliktów.

Zabrania on wszelkich działań o charakterze militarnym, lecz nie wyklucza przebywania na terytorium antarktycznym pracowników wojskowych w celach badawczych. Nie rozstrzyga kwestii związanych z roszczeniami terytorialnymi, ale badania naukowe „mają być wynikiem



Satelitarne zdjęcie Antarktydy. Ten kontynent od dawna budzi wiele emocji ze względu na swoje geopolityczną lokalizację, a także z powodu znajdujących się na nim surowców krytycznych

Antarktyda wolna od wojen i eksploataowania surowców?

Od podpisania Układu Antarktycznego jedyny niezamieszkaný na stałe kontynent na świecie ma status neutralnego. A przecież jest kuszącym skarbem surowców: węgla, rud metali, ropy i gazu

Mariusz Grabowski

kiem współpracy, a ich wyniki dostępne dla wszystkich”. Układ zabrania poza tym prób z bronią atomową oraz składowania odpadów radioaktywnych.

Traktat zawarty jest bezterminowo, z kilkoma datami granicznymi, natomiast, zgodnie z art. 12, może być w każdym czasie zmieniony za jednomyślną zgodą wszystkich państw stron mających prawo głosu. Całkiem niedawno, w 2004 r., utworzono stały sekretariat – Antarctic Treaty Secretariat – z siedzibą w Buenos Aires.

Od strony prawnej Układ Antarktyczny ma charakter tzw. otwarty, co oznacza, że może do niego przystąpić każde państwo należące do ONZ,

a za zgodą wszystkich sygnatariuszy również każde inne państwo. Do końca 2022 r., do traktatu przystąpiło 55 państw, w tym – w 1977 r. – Polska. Corocznie odbywające się spotkania konsultacyjne umożliwiają sprawowanie kontroli nad działalnością na Antarktyce. Aby uzyskać prawo głosu, trzeba prowadzić na kontynencie „znaczącą pracę naukowo-badawczą”.

Co ważne, wokół Układu z 1961 r. powstał cały system prawny, zwany Systemem Układu Antarktycznego (ATS, Antarctic Treaty System). W jego ramach funkcjonują m.in.: układ dotyczące ochrony fauny i flory antarktycznej (Agreed Measures

for the Conservation of Antarctic Fauna and Flora); konwencja o ochronie żywych zasobów morskich Antarktyki (Convention for the Conservation of Antarctic Marine Living Resources); konwencja regulująca eksploatację surowców mineralnych na Antarktydzie (Convention on the Regulation of Antarctic Mineral Resource Activities); czy wreszcie tzw. protokół madrycki, o ochronie środowiska naturalnego (Protocol on Environmental Protection to the Antarctic Treaty).

Polska na Antarktydzie

Polska obecność na kontynencie datuje się od 1977 r. To wtedy bowiem powstała tam

Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego, całoroczny ośrodek naukowo-badawczy położona nad Zatoką Admiralicji na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych. Jest kierowany przez Instytut Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk.

Zespół stacji zmienia się rotacyjnie podczas dwóch zmian: zimowej i letniej. Naukowcy zbierają dane meteorologiczne, ekologiczne (obserwacje ptaków i ssaków płetwonogich), hydrologiczne (na Antarktydzie znajduje się 90 proc. światowych zasobów słodkiej wody), dotyczące struktury ziemskiego pola elektrycznego i glaciologiczne (przede wszystkim badanie tempa tzw. cielenia, czyli erozji Lodowca Lange). Od niedawna badacze zajmują się także monitorowaniem ruchu turystycznego w obszarach polarnych – specyfiki zachowań turystów odwiedzających Antarktykę.

Jak podaje IBB PAN, materiały i dane gromadzone w oparciu o Polską Stację Antarktyczną są w sposób ciągły wykorzystywane w kraju przez ponad 20 placówek naukowych oraz przez instytucje naukowe z 22 krajów.

Pytanie, czy Antarktyda pozostanie terytorium neutralnym, wciąż pozostaje jednak aktualne. Od przynajmniej dwóch dekad obserwuje się zwiększenie intensywności działań w rejonie kontynentu, głównie ze strony mocarstw – USA, Chin oraz Rosji. Wynika to ze strategicznego charakteru tego obszaru, mogącego stanowić punkt wyjścia do rozszerzenia wpływów geopolitycznych.

W ciągu kilku ostatnich lat ruch wokół Antarktydy nabrał tempa. W czerwcu 2024 r. w Murmańsku miało miejsce 6. spotkanie Grupy Roboczej BRICS ds. nauki i technologii oceanicznych i polarnych. Jego tematyka obejmowała badania i rozwój zasobów Oceanu Światowego, w tym „bieżące zmiany w jego głębokich obszarach, wpływ na system klimatyczny oraz stan stref przybrzeżnych”. Antarktydę uznano w Murmańsku za jeden z „priorytetów docelowych”.

W listopadzie tego samego roku odnotowano obecność statku flagowego rosyjskiej floty polarniej „Akademik Fiodorow” w Kapsztadzie, skąd po uzupełnieniu zapasów ruszył w kierunku wybrzeży Antarktydy Zachodniej, do stacji Russkaja. Ciekawostką jest to, że stacja została zamknięta w 1990 r., a obecnie działa tam jedynie automatyczny sprzęt pomiarowy.

Oficjalnie „Akademik Fiodorow”, potężny, blisko 150-metrowy statek-lodołamacz służy do zaopatrzenia stacji polarnych i transportu naukowców, nieoficjalnie wiadomo jednak, że od kilku lat Rosjanie używają go do logistyki dla swoich ekip poszukujących na Antarktydzie złóż gazu i ropy.

Wojskowi nie próżnują

Antarktyda kusi złożami i surowcami, ale nie mniej ważnym atutem jest jej położenie, umożliwiające alokację infrastruktury wojskowej. Taki cel ma np. Australia, od lat podnosząca roszczenia terytorialne względem tego kontynentu. Chodzi tu przede wszystkim o obszar tzw. Australijskiego Terytorium Antarktycznego (AAT, Australian Antarctic Territory), obejmującego blisko 42 proc. powierzchni Antarktydy.

Na mocy art. 4 Traktatu Antarktycznego żadne z państw nie może w czasie jego obowiązywania „zgłaszać roszczeń terytorialnych do obszarów znajdujących się na południe od 60°S”. Ale wzorem Australii takie roszczenia wysuwają dziś Norwegia (rości sobie prawo do terytorium Wyspy Piotra I, leżącej na Morzu Bellingshausena, ok. 430 km od wybrzeży Antarktydy), ponadto Chile, Argentyna i Wielka Brytania. Chile i Argentyna nie ukrywają zresztą utrzymywania na tym kontynencie kontyngentów wojskowych, częściowo stałych, częściowo zastronowanych.

W lutym 2024 r. swoją obecność na Antarktydzie zmanifestowały Chiny budując nową stację badawczą nazwaną Qinling Station, tuż obok stacji amerykańskiej McMurdo. Eksperti natychmiast podnieśli alarm dowodząc, że przywódca Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinping chce wykorzystać ośrodek naukowy na Antarktydzie do szpiegowania Zachodu i przechwytywania komunikacji satelitarnej innych krajów.

Co będzie dalej?

Separatystyczne działania niektórych sygnatariuszy Układu Antarktycznego wskazują, że problem przynależności państwowej kontynentu wróci w niedalekiej przyszłości. Konkretnie po roku 2041 r., gdy wygaśnie okres „zamrażający” nowe roszczenia terytorialne. Argentyna, Australia, Chile, Francja, Norwegia, Nowa Zelandia i Wielka Brytania, już dziś samowolnie poszerzają swoje kompetencje, m.in. wbijając do paszportów pieczęć turystom odwiedzającym stacje oraz emitując własne znaczki pocztowe.

W 2048 r. przestanie z kolei obowiązywać oficjalnie zakaz poszukiwania złóż surowców naturalnych, dając państwom całkowitą nową możliwość działania. Ale i dziś zwiększanie dziś swojej obecności na Antarktydzie jest metodą umocnienia przez państwa swojej pozycji negocjacyjnej.

Wynika to z faktu, że na mocy Układu nie można wyegzekwować żadnych konsekwencji dla państw, które zaczęłyby łamać jego postanowienia. Pozostaje on skuteczny jedynie tak długo, jak długo istnieje przekonanie co do jego zasadności.

MAGAZYN

SPORTOWY24

22.06.2026

Radomianin Mateusz Kaczor, mistrz Polski w maratonie najlepszy z Polaków na Półmaratonie Radomskiego Czerwca 1976. STRONA 17



FOT. OLHA ILCHEVICH

Rekordowy bieg w wielkim upale

TOMASZ KACZMAREK NOWYM TRENEREM RADOMIAKA RADOM? STRONA 14

Radomiak II Radom wygrał baraż i w przyszłym sezonie zagra w 5.lidze STRONA 16

Radomianin Patryk Kaczmareczyk obronił mistrzowski pas podczas wielkiej gali KSW. STRONA 15

SPORTOWY24.PL

PKO BP Ekstraklasa Oficjalne ogłoszenie ma nastąpić w najbliższych dniach

Tomasz Kaczmarek trenerem Radomiaka?

Damian Wiśniewski
Radom

PIĘKA NOŻNA. Tomasz Kaczmarek, według doniesień portalu Weszło.com z 19 czerwca, został trenerem Radomiaka Radom. Klub ma to oficjalnie ogłosić w najbliższych dniach.

W niedzielę Radomiak Radom już oficjalnie pożegnał Bruno Baltazara.

Według portalu Weszło.com, Tomasz Kaczmarek został nowym trenerem Radomiaka Radom, zastępując Bruno Baltazara. Zmiana w sztabie szkoleniowym są już w toku, a Kaczmarek przyprowadzi ze sobą nowego asystenta. Dawid Goliński pożegnał się z klubem, a Jakub Studziński powróci na stanowisko trenera bramkarzy.

Tomasz Kaczmarek urodził się we Wrocławiu 20 września 1984 roku. Jako piłkarz grał w ataku.

Jego droga trenerska rozpoczęła się w Los Angeles, gdzie pod okiem Marka Verstegeny

napisał pracę magisterską. To właśnie tam poznał Boba Bradleya, który zaprosił go do współpracy jako asystenta w reprezentacji Egiptu. W Egipcie Kaczmarek miał okazję pracować z takimi talentami jak Mohamed Salah, do niedawna gwiazdor Liverpoolu.

Po zakończeniu pracy w Egipcie, Kaczmarek objął stanowisko trenera w klubie Viktoria Köln, gdzie dwukrotnie doprowadził zespół do trzeciego miejsca w Regionallidze. Następnie, w 2017 roku, podjął się wyzwania w Stuttgarter Kickers, jednak z powodu niezadowolających wyników został zwolniony.

W 2018 roku Kaczmarek został trenerem Fortuny Köln, odrzucając wcześniej ofertę z Zagłębia Sosnowiec. Później pracował jako asystent Kosty Runjaicia w Pogoni Szczecin. Wspólnie z zespołem zajął trzecie miejsce w Ekstraklasie w sezonie 2020/2021.

1 września 2021 roku Kaczmarek podpisał kontrakt jako pierwszy trener z Lechią Gdańsk. Jego debiut w Ekstra-



Tomasz Kaczmarek jako trener Lechii Gdańsk

klasie przypadł na mecz z Wisłą Kraków, zakończony remisem 2:2. Pod jego wodzą Lechia zajęła czwarte miejsce w sezonie 2021/2022, co pozwoliło

na udział w eliminacjach Ligi Konferencji Europy UEFA. Niestety, zespół odpadł w drugiej rundzie po starciu z Rapidem Wiedeń. 1 września 2022 roku

Kaczmarek został zwolniony po przegranej z Lechem Poznań, pozostawiając drużynę na ostatnim miejscu w tabeli Ekstraklasy. Ostatnio pracował w Holandii,

Den Boschi i NAC Breda jako asystent. W Radomiaku na stanowisku trenera ma zastąpić Bruno Baltazara, z którym Zieloni ostatnio utrzymali się w PKO BP Ekstraklasie. Portugalczyk objął Radomiaka w trudnym momencie. Po burzliwym okresie i zmianach na ławce trenerskiej zdołał ustabilizować sytuację w drużynie, poprawić wyniki i doprowadzić zespół do bezpiecznego utrzymania w Ekstraklasie. Zieloni zakończyli sezon na 10. miejscu w tabeli, co pozwoliło ze spokojem myśleć o kolejnych rozgrywkach. Po zakończeniu sezonu Baltazar publicznie podziękował zawodnikom oraz kibicom za wspólną pracę, wyglądało na to, że chce kontynuować pracę w Radomiu. Potem doszło jednak do nieporozumień między trenerem a dyrektorem sportowym Antonio Ribeiro oraz jego bratem Emanuele Ribeiro - asystentem Baltazara.

Przypomnijmy, że Tomasz Kaczmarek był wymieniany w gronie kandydatów już wiosną 2026 roku ale wtedy na przeszkodzie stał jego kontrakt w Holandii.

Zmiany w Broni Radom. Górka w 1.lidze?

Sylwester Szymczak
Radom

PIĘKA NOŻNA. Kacper Górka, 19 letni obrońca Broni Radom przebywa na testach w Stali Rzeszów. Niewykluczone, że utalentowany wychowanek zagra w nowym klubie..

W Broni Radom po spadku z 3. ligi szykuje się sporo zmian. W poniedziałek 22 czerwca zaplanowano test mecz z udziałem wielu zawodników.

Po spadku z trzeciej ligi w zespole Broni szykują się zmiany. Jak dużo ich będzie tego niewiadomo i więcej informacji będzie napływać dopiero po 30 czerwca. Do tego momentu zawodnicy mają ważne kontrakty. Część z nich ma ważne kontrakty, niektórzy rozmawiają na temat dalszej gry w Broni, a niektórzy szukają klubów w 2 i 3 lidze. Wiele będzie też zależeć od tego jak nowy trener Hubert Błaszczak poukłada tak zwane „klocki”.

Do Wigier Suwałki ubył już Patryk Jakubczyk o czym pisaaliśmy wcześniej.

Z kolei w ostatnich dniach na testach w pierwszoligowej Stali Rzeszów przebywa le-



Kacper Górka - z lewej, ostatnio gracz Broni Radom trenuje w 1.ligowej Stali Rzeszów

wonożny obrońca, Kacper Górka. W ostatnich dwóch sezonach grał sporo w barwach Broni, a rok temu był okrzyknięty najlepszym młodzieżowcem III ligi, grupy I. W tym sezonie rozegrał 25 spotkań i szyki pokrzyżowała mu kontuzja.

Pod znakiem zapytania stoją dalsze występy Jakuba Kałaski i Eryka Pieczarki. W Broni raczej nie zobaczymy już dwóch Francuzów - Sofiane Khiri ma zaproszenie na testy w jednym z drugoligowych polskich klubów, a Rayan Benammar wyjechał

do Francji i raczej w Polsce nie chce już grać.

W poniedziałek 22 czerwca w Broni odbędą się testy i mecz sprawdzający, w którym zagrają obecni zawodnicy, młodzież z klubu i kilku testowanych graczy.

- Rozmawiamy z zawodnikami, zarówno tymi, którzy dotychczas u nas grali, jak i piłkarzami, którzy mogą nas zasilić. Również trener Błaszczak powoli montuje kadrę, ale na konkrety trzeba jeszcze poczekać - zaznacza prezes Broni Radom, Tomasz Dziubiński.

Nowi trenerzy w Grójcu i Belsku Dużym

Olha Ilkevych
Powiatgrójce

PIĘKA NOŻNA. Zakończył się sezon 2025/26 w niższych ligach piłkarskich i już mamy pierwsze decyzje personalne.

Mazowsze Grójec rozpoczyna nowy rozdział. Po zakończeniu sezonu 2025/26 Keeza Ligi Okręgowej z funkcją pierwszego trenera pożegnał się Mariusz Szewczyk. Jego następcą został Bartosz Kobza. W piątek, 19 czerwca, klub poinformował o zakończeniu współpracy z Mariuszem Szewczykiem, który po sezonie 2025/26 przestaje pełnić funkcję szkoleniowca zespołu. Pod jego wodzą grójecka drużyna zakończyła rozgrywki Keeza Ligi Okręgowej na siódmym miejscu w tabeli. Mazowsze zgromadziło 44 punkty, notując solidny sezon i utrzymując stabilną pozycję w ligowej stawce.

Już dzień później, w sobotę, klub przedstawił nowego szkoleniowca. W sezonie 2026/27 zespół seniorów Mazowsza Grójec poprowadzi Bartosz Kobza. Nowy trener przez wiele lat związany był z MKS Piaseczno, najpierw jako zawodnik, a następnie trener drużyn



Bartosz Kobza został nowym trenerem piłkarzy Mazowsze Grójec.

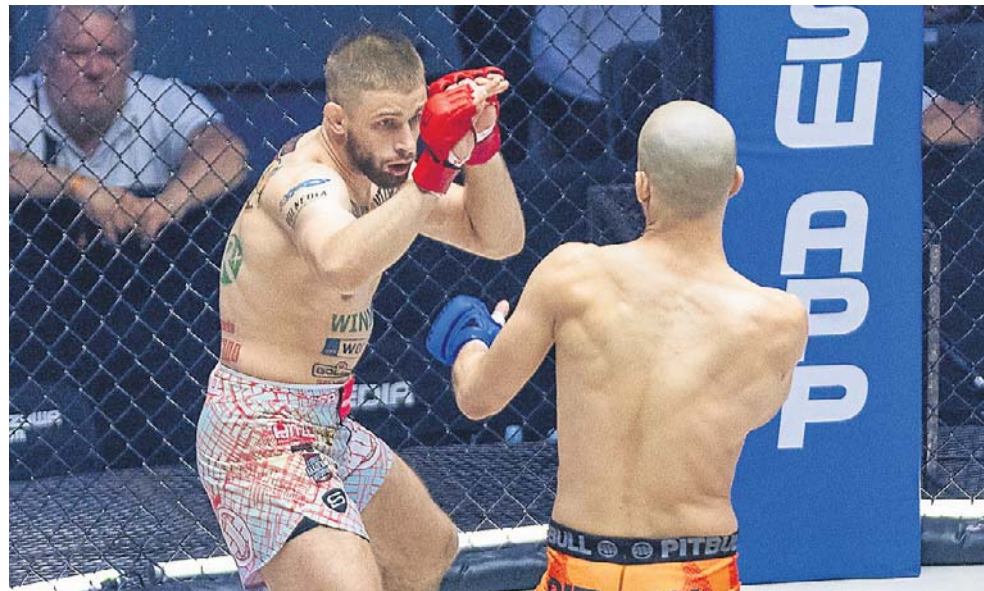
młodzieżowych oraz pierwszego i drugiego zespołu. W swojej karierze prowadził także seniorskie drużyny w innych klubach. Ostatnio pracował w Orle Baniocha.

W sobotę, 20 czerwca, GKS Belsk Duży - klub z powiatu grójeckiego poinformował o zmianie trenera. Po awansie do Klasy A drużynę poprowadzi 23-letni Krzysztof Cybulski, który będzie pełnił rolę grającego szkoleniowca. Zmiana na stanowisku trenera nastąpiła po bardzo udanym sezonie dla zespołu z Belska Dużego. Pod wodzą Stanisława Bilskiego drużyna wywal-

czyła trzeci w historii klubu awans do Klasy A, kończąc rozgrywki na pierwszym miejscu. Zmiana na stanowisku trenera nastąpiła po bardzo udanym sezonie dla zespołu z Belska Dużego. Pod wodzą Stanisława Bilskiego drużyna wywalczyła trzeci w historii klubu awans do Klasy A, kończąc rozgrywki na pierwszym miejscu. Krzysztof Cybulski obejmie w klubie podwójną rolę, będzie prowadził drużynę z ławki trenerskiej, ale jednocześnie pozostanie aktywnym zawodnikiem na boisku. Wcześniej grał między innymi w Zodiaku Sucha.



Patryk Kaczmarczyk wychodząc do klatki był bardzo skupiony



Świetną walkę stoczył Piotr Kacprzak

Rewelacyjna gala XTB KSW 119 w Radomiu. Patryk Kaczmarczyk obronił u siebie mistrzowski pas

Sylwester Szymczak
Radom

SPORTY WALKI. W Radomiu odbyła się gala XTB KSW 119. Czterech zawodników z Radomia wygrało swoje pojedynki, a Patryk Kaczmarczyk obronił mistrzowski pas.

Federacja KSW do Radomia zawiązała po raz czwarty, ale trzeba przyznać, że ta gala miała szczególne znaczenie. O obronę mistrzowskiego pasa walczył Patryk Kaczmarczyk, wychowanek Radomskiego Klubu Taekwondo Radom, a w klatce zobaczyliśmy też innych zawodników z Radomia - Daniela Rutkowskiego, Piotra Kacprzaka, czy też Piotra Chudzikę. Cała trójka zwyciężyła swoje pojedynki.

Gala MMA była też jednym z punktów wydarzeń podczas 50 rocznicy Czerwca '76 w Radomiu. W klatce zobaczyliśmy 10 pojedynków. Emocji nie brakowało. Hala przy ul. Struga 63 wypełniła się niemal po brzegi. Kibice gło-

śno i bardzo mocno wspierali zawodników z Radomia.

WYNIKI WALK

93 kilogramów: Piotr Chudzik - Predrag Božović
Radomianin, Piotr Chudzik pokonał Predraga Božovicia przez poddanie (duszenie zza pleców), 1:59, runda 2

70,3 kilogramów: Piotr Kacprzak - Slimen Hassaini

Kolejny radomianin, Piotr Kacprzak pokonał Slimena Hassainiego przez jednogłośną decyzję (3 x 29-27)

120,2 kilogramów: Michał Martinek - Marek Samociuk
Michał Martinek pokonał Marka Samociuka przez jednogłośną decyzję (2 x 29-28; 30-27)

65,8 kilogramów: Souheil Kaouchen - Kacper Wróbel - Souheil Kaouchen pokonał Kacpra Wróbla przez TKO (ciosy), 3:39, runda 2

77,1 kilogramów: Konrad Rusiński - Adam Masaev

Adam Masaev pokonał Konrada Rusińskiego przez poddanie (balacha), 1:34, runda 1

83,9 kilogramów: Damian Janikowski - Wiktor Zalewski - Damian Janikowski był olimpijczykiem w zapasach, pokonał Wiktora Zalewskiego przez poddanie (duszenie ręką głową), 2:20, runda 1

80 kilogramów: Andrzej Grzebyk - Tymoteusz Łopaczyk - Łopaczyk pokonał Andrzeja Grzebyka przez poddanie (duszenie gilotynowe), 3:11, runda 3

68 kilogramów: Daniel Rutkowski - Daniel Tärchilä - wygrana Rutkowskiego na punkty po bardzo zaciętej walce.

- Kłątwa chyba została zdjęta, bo udało mi się po raz pierwszy wygrać w Radomiu - zaznaczył Rutkowski.

120,2 kilogramów: Sławomir Wójcik - Arkadiusz Wrzosek - wygrana Wójcika przez poddanie Arkadiusza Wrzosek w 2 rundzie. To chyba największa niespodzianka gali, bo Wrzosek był faworytem. Do Radomia przyjechało około 600 fanów Legii, aby go wspierać. Trafił jedna na bardzo mocnego rywala, a Wójcik pokazał niesamowitą siłę i wygrał w świetnym stylu.

Walka o pas kategorii piórkowej | KSW Featherweight Championship Bout

65,8 kilogramów: Patryk Kaczmarczyk - Leo Brichta - wygrana Kaczmarczyka w 3 rundzie

W walce mistrzowskiej fani zobaczyli całe piękno i przekrój MMA. Panowie dynamicznie i efektywnie rywalizowali w stojce, kłinczu i w parterze. Mistrz popisał się niesamowitym kopnięciem obrotowym, po którym Brichta padł na matę, ale nie był to koniec walki. Czech przetrwał trudne chwile i bił się dalej. Polak zaczął szukać skończenia pojedynku w parterze. W trzeciej rundzie przeniósł bój na matę, gdzie złapał trójką rękami i poddał pretendenta. - Ta hala nie została zdobyta i mam nadzieję, że nie zostanie. Od kilku walk słowo „dyscyplina” w klatce jest dla mnie najważniejsze. Tak było również tym razem - mówił po walce Kaczmarczyk.



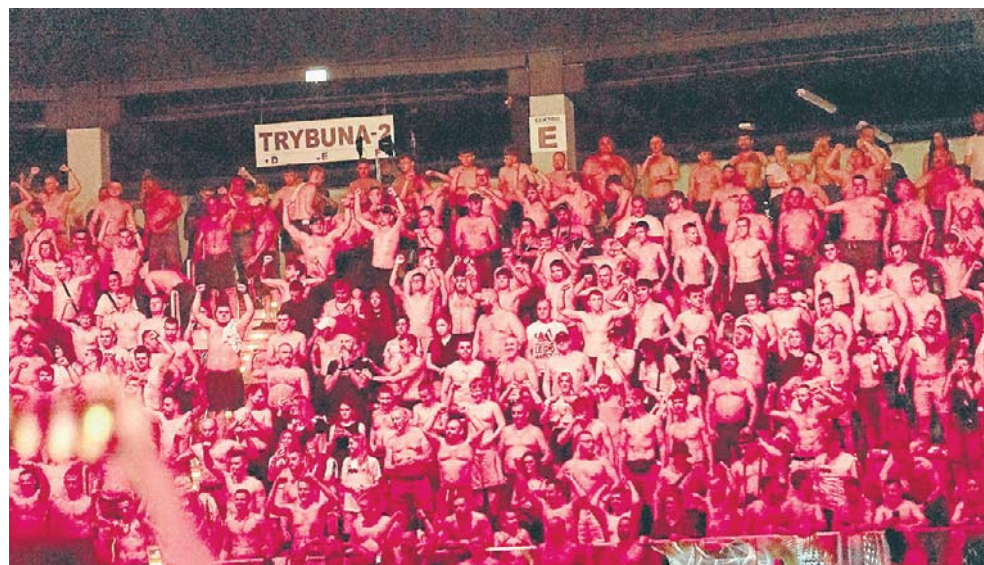
Walki oglądali na żywo piłkarze Radomiaka, Leandro Rossi oraz Mateusz Cichocki



Tradycyjnie, piękne ring girls wyprowadzały zawodników do klatki



Daniel Rutkowski po walce był bardzo zadowolony



Około 600 fanów Legii Warszawa przyjechało kibicować Arkadiuszowi Wrzosekowi

Dacathlon 5.Liga Zieloni wygrali też rewanż z Rzekunianką Rzekuń - 5:3. U siebie wygrali 5:2

Radomiak II Radom ma awans do 5.ligi

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. W sobotę, 20 czerwca Radomiak II Radom rozegrał rewanżowy mecz barażowy z Rzekunianką Rzekuń o awans do 5.Ligi. Zieloni wygrali 5:3 i mają awans.

Rzekunianka Rzekuń - Radomiak II Radom 3:5 (1:3)

Bramki: Mateusz Jastrzębski 28, Daniel Kraska 55, Gitek 63 - Brayan Ametowou 19, Wiktor Kaczmarzyk 37, Oskar Markiewicz 41, 59, Michał Stępień 50

Radomiak: Wołowiec - Łazić, Markiewicz, Żabicki, Oleśkiewicz, Gołabek (Niziolek 62.), Ametowou (Sukhomlyn 66.), Stępień (Tatarkin 66.), Dohojda, Kaczmarzyk, Ciszewski

Zieloni od pierwszych minut szukali swoich okazji. Po kilku groźnych akcjach udało się otworzyć wynik w 19. minucie, Bryan Ametowou popisał się

świetnym rajdem i pewnym strzałem dał Radomiakowi prowadzenie.

Gospodarze odpowiedzieli w 28. minucie, kiedy Mateusz Jastrzębski wykorzystał sytuację pod bramką i doprowadził do remisu. Radomiak II szybko jednak odzyskał inicjatywę. W 37. minucie Wiktor Kaczmarzyk skutecznie wykończył akcję i ponownie wprowadził Zielonych na prowadzenie.

Cztery minuty później wynik podwyższył kapitan zespołu Oskar Markiewicz, który wykorzystał świetne dogranie Adama Żabickiego i pewnym uderzeniem pokonał bramkarza Rzekunianki.

Przed przerwą Radomiak miał jeszcze kolejne okazje, ale wynik nie uległ już zmianie. Po pierwszych 45 minutach Rzekunianka przegrywała z Radomiakiem II 1:3.

W drugiej połowie Zieloni od początku starali się kontrolować wydarzenia na boisku i szybko pokazali, że chcą za-



Radość piłkarzy Radomiaka II

mknąć rywalizację. W 50. minucie Michał Stępień podwyższył wynik, pewnie wykorzystując sytuację, celnie uderzył około 15 metrów. Chwilę póź-

niej blisko kolejnego gola był Bryan Ametowou, który minął bramkarza Rzekunianki, ale obrońca gospodarzy wybił piłkę z linii bramkowej.

Rzekunianka odpowiedziała trafieniem Daniela Kraski w 55. minucie, zmniejszając straty do 2:4. Radomiak nie pozwolił jednak rywalom

na dłuższy zryw. W 59. minucie Oskar Markiewicz otrzymał świetne podanie od Adama Żabickiego i spokojnym wykończeniem zdobył piątego gola dla Zielonych.

Gospodarze jeszcze raz zdołali trafić do siatki w 63. minucie, ale końcówka należała do Radomiaka II. Zieloni kontrolowali wynik, a defensywa razem z bramkarzem Cezarym Wołowcem skutecznie zatrzymywała ataki rywali. W końcówce swoje okazje mieli jeszcze Boris Łazic oraz Oskar Markiewicz, jednak wynik nie uległ zmian.

Po ostatnim gwizdku piłkarze Radomiaka II Radom zaczęli świętowanie. Zwycięstwo 5:3 w rewanżu oraz 10:5 w całym dwumeczu dało Zielonym upragniony awans do 5. Ligi.

Ten wynik jest bardzo ważny dla innych drużyn. Dzięki awansowi Radomiaka II utrzymanie w Lidze Okręgowej zapewnił sobie zespół Łrólewskich Jedlnia.

Czarni Radom kompletują skład

Olha Ilkevych
Radom

SIATKÓWKA. Pierrot Czarni Radom kompletują skład na najbliższy sezon. W ostatnich dniach informowali o kontynuacji współpracy z czterema zawodnikami.

Pierrot Czarni Radom konsekwentnie budują skład na sezon 2026/2027 PLS 1. Ligi. W ostatnich dniach klub regularnie informuje o zawodnikach, którzy pozostaną w drużynie na kolejne rozgrywki. Tym razem radomianie potwierdzili pozostanie czwórki graczy, dwóch rozgrywających Mikołaja Słotarskiego i Kacpra Gonciarza oraz Jakuba Szczurowskiego oraz Michała Wójcika.

Mikołaj Słotarski to młody zawodnik, należy do grona perspektywicznych polskich rozgrywających. W swoim dorobku ma już występy na parkietach PlusLigi, a także mistrzostwo Polski wywalczone z Bogdaną LUK Lublin w sezonie 2024/2025. Minione sezonie sięgnął po złoty medal Akademickich Mistrzostw Polski U23.

W Radomiu pozostanie także Kacper Gonciarz, który w poprzednim sezonie pełnił ważną rolę w zespole. Do-



Jakub Szczurowski i Michał Wójcik zostają w Pierrot Czarnych Radom.

świadczony rozgrywający ma za sobą występy w PlusLidze. W sezonie 2025/2026 rozegrał 30 spotkań i 113 setów. Na swoim koncie zapiisał 10 punktów zdobytych blokiem, cztery asy serwisowe oraz 185 obron. Dwukrotnie został również wybrany najlepszym zawodnikiem meczu.

Przyjmujący Jakub Szczurowski, wychowanek Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla i srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów, pozostaje częścią drużyny. W minionych rozgrywkach młody przyjmujący wystąpił w 27 spotkaniach, spędzając na boisku 68 se-

tów. Zdobył łącznie 79 punktów, w tym 68 atakiem.

W zespole zostaje także Michał Wójcik. Doświadczony przyjmujący, który w swojej karierze występował między innymi: we Francji, Grecji, Włoszech, Chorwacji oraz Polsce, ma za sobą bardzo udany sezon w radomskich barwach. Rozegrał 30 meczów i 109 setów, zdobywając aż 375 punktów.

Wcześniej Pierrot Czarni Radom poinformowali o pozostaniu w zespole Adama Miniaka, Bartłomieja Klutha, Szymona Rakowskiego, Patryka Szymańskiego i Michała Kowala.

Pawłowska i Papke w reprezentacjach

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA RĘCZNA. Zawodniczki Elmas-KPS APR Radom Oliwia Pawłowska i Kinga Papke zostały powołane do reprezentacji.

Zawodniczki Elmas-KPS APR Radom otrzymały kolejne reprezentacyjne wyróżnienia. Oliwia Pawłowska wystąpi w Mistrzostwach Świata do lat 20, a Kinga Papke powalczy w Akademickich Mistrzostwach Świata.

We wtorek, 16 czerwca, klub poinformował, że Oliwia Pawłowska pozostaje w barwach Elmas-KPS APR Radom i w przyszłym sezonie zagra z zespołem w Orlen Superlidze Kobiet. Dla młodej zawodniczki będzie to drugi sezon w radomskim klubie.

Oliwia Pawłowska, która jest jedną z najzdolniejszych zawodniczek młodego pokolenia, regularnie otrzymuje powołania do Młodzieżowej Reprezentacji Polski. Zawodniczka właśnie otrzymała oficjalne zaproszenie na Mistrzostwa Świata do lat 20, które rozpoczną się 21 czerwca w Chinach.

W minionym sezonie Ligi Centralnej Kobiet Oliwia Paw-



Oliwia Pawłowska została powołana na Mistrzostwa Świata do lat 20.

łowska wielokrotnie udawała swoje wysokie umiejętności, będąc ważną postacią zespołu. Jej dalsza obecność w Elmas-KPS APR Radom będzie dużym wzmocnieniem przed historycznym sezonem klubu w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Podczas mistrzostw świata Oliwia będzie miała także okazję spotkać nową klubową koleżankę Elenę Mitrović. 19-letnia zawodniczka reprezentuje Czarnogórę i również będzie rywalizować w turnieju. O jej przejściu do zespołu z Radomia informowaliśmy na bieżąco.

To jednak nie koniec reprezentacyjnych akcentów w Elmas-KPS APR Radom. W czwartek, 18 czerwca, klub poinformował, że Kinga Papke przebywa na zgrupowaniu akademickiej kadry narodowej. Zawodniczka już wkrótce uda się do Francji, gdzie weźmie udział w Akademickich Mistrzostwach Świata. - Kinga Papke przesyła pozdrowienia ze zgrupowania Kadry Narodowej! Już dziś wylatuje do Francji na Akademickie Mistrzostwa Świata. To ogromne wyróżnienie i kolejny ważny krok w jej sportowej karierze - przekazał klub.



Mimo upału na starcie półmaratonu stanęło około 1500 osób

Radomianin Mateusz Kaczor na mecie Półmaratonu.

Półmaraton Radomskiego Czerwca '76 w upale. Kenijczycy najlepsi, nasz Mateusz Kaczor na podium

Olha Ilkevych
Radom

W niedzielę, 21 czerwca, ulicami Radomia pobiegły tysiące uczestników 14. Półmaratonu Radomskiego Czerwca '76.

Tegoroczna edycja, będąca częścią obchodów 50. rocznicy robotniczego protestu zgromadziła rekordową liczbę zawodników rywalizujących w półmaratonie, biegu na 5 kilometrów oraz Nordic Walking. W sumie było blisko 2 tysiące osób, które rywalizowali w upale.

Blisko 2000 osób wzięło udział w 14. Półmaratonie Radomskiego Czerwca '76, który odbył się w niedzielę, 21 czerwca. Tegoroczna edycja wydarzenia miała szczególnie charakter, ponieważ była jednym z najważniejszych punktów obchodów 50. rocznicy protestów robotniczych z Czerwca 1976 roku. Organizatorzy przygotowali specjalną trasę, prowadzącą przez miejsca związane

z historycznymi wydarzeniami, które na trwałe zapisały się w historii Radomia.

Sama trasa nie była zbyt ciężka, nie było wiele podbiegów, ale temperatura zrobiła swoje. Około 30 stopniowy upał sprawił, że niektórzy nie ukończyli 21 kilometrowego odcinka, a spora część osób nie porywała się na „życiówki” i walczyła z samym sobą, aby tylko ukończyć bieg. Organizatorzy zwiększyli liczbę punktów nawadniania.

Na starcie stanęli zarówno doświadczeni biegacze, jak i amatorzy, którzy postanowili uczcić rocznicę aktywnym udziałem w wydarzeniu. Oprócz półmaratonu dużym zainteresowaniem cieszyła się także Czerwcowy Piątek, czyli bieg na dystansie 5 kilometrów. W niedzielę zawodnicy musieli zmagać się ze strasznym upałem. Wiele razy interweniowały służby medyczne.

Mimo trudnych warunków pogodowych zawodnicy osiągnęli bardzo dobre wyniki. Zwycięzcą 14. Półmaratonu Ra-

domskiego Czerwca '76 został reprezentant Kenii Derrick Chege Njoroge, który uzyskał czas 1:07:07. Drugie miejsce zajął jego rodak Kennedy Kimutai Kaptila z wynikiem 1:08:19. Na trzeciej pozycji uplasował się pochodzący z Radomia mistrz Polski w maratonie, Mateusz Kaczor, który pokonał trasę w czasie 1:08:50.

W klasyfikacji kobiet również dominowały zawodniczki z Kenii. Zwyciężyła Valentine Jebet, która ukończyła bieg w czasie 1:22:25. Drugie miejsce zajęła Perez Jerubet z wynikiem 1:22:48. Najlepszą z Polek okazała się Katarzyna Pobłocka-Głogowska, która z czasem 1:27:01 wywalczyła trzecią lokatę.

Suma nagród dla zawodników wynosiła 30 tysięcy złotych. Za pierwsze miejsce 2 tysiące złotych, za drugie 1500 złotych za trzecie tysiąc.

Uroczysta ceremonia wręczenia nagród odbyła się po zakończeniu rywalizacji. Wzięła w niej udział wiceprezydent Radomia, Katarzyna Kalinowska,

która pogratulowała wszystkim uczestnikom i podkreśliła wyjątkowy wymiar wydarzenia. - Gratuluję wszystkim, którzy stanęli na starcie, a w sposób szczególny tym, którzy zajęli czołowe miejsca. To wspaniały sposób, aby upamiętnić wydarzenia i bohaterów Czerwca '76. - powiedział wiceprezydent.

Dodatkowo w ramach wydarzenia rozegrano zawody Nordic Walking na dystansie 5 kilometrów. Wśród mężczyzn zwyciężył Piotr Pacyna z Radomia, reprezentujący klub Biegom Radom, który osiągnął czas 32:31. Drugie miejsce zajął Łukasz Adamczyk z wynikiem 32:40, a trzecie Hubert Celuch z Ochotniczej Straży Pożarnej Osiny, który ukończył rywalizację w czasie 33:31.

W biegu na 5 kilometrów najszybszy okazał się Denis Oraczko z RLTL GGG Radom, który uzyskał czas 17:25. Drugie miejsce zajął Mateusz Śliwiński z Lublina - 17:26, a trzecie Wojciech Stankiewicz z Radomia, reprezentujący Kowalczyk.eu - 17:29.



Valentine Jebet z Kenii jako pierwsza kobieta przekroczyła linię mety.



Zwycięzcą został reprezentant Kenii Derrick Chege Njoroge, który uzyskał czas 1:07:07.



Na starcie był prezydent Radomia Radosław Witkowski



Na trasie były całe ekipy - tu z firmy TrendGlass



FOT. GRZEGORZ WAJDA Z HOUSTON

W MUNDIALOWYM OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY. Pomarańczowi rządili w Houston - Holendrzy całkowicie zdeklasowali Szwedów, czyli pogromców naszej reprezentacji w barażach o mundial, wbijając Kristofferowi Nordfeldtowi aż pięć bramek. Do siatki trafiali po dwa razy Brian Brobbey i Cody Gakpo oraz Crysencio Summerville

Piłkarstwo Pięć kolejnych bramek, ale w innym kierunku. Szwedzi ponieśli druzgocącą porażkę z Holandią

Houston, mamy problem! Strach pomyśleć, co by zrobili z Polską?

Jacek Kmiecik
redakcja@polskappress.pl

Szwecja, która w barażach o mundial wyeliminowała Polskę 3:2 i rozpoczęła turniej od zwycięstwa 5:1 nad Tunezją, poległa w drugim meczu z Holandią 1:5.

Pięć dni po imponującym zwycięstwie nad Tunezją Szwecja poniosła druzgocącą porażkę z Holandią takim samym wynikiem.

Mecz odbył się w Houston, gdzie wcześniej wydano ostrzeżenie przed burzą, ale dzięki zadaszeniu stadionu drużyny grały w komfortowych warunkach. Początek spotkania był zniechęcający dla Szwedów. Holendrzy od pierw-

szych minut rozpetali serię ataków, grając szybko, spójnie i agresywnie. Do 17. minuty Pomarańczowi strzelili dwa gole - oba autorstwa Briana Brobbeya.

Po stracie dwóch bramek Skandynawom udało się odzyskać opanowanie i inicjatywę. Zaczęli dominować w posiadaniu piłki, aktywniej atakować i stwarzać groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. W tym momencie mecz się wyrównał i wydawało się, że Szwedzi są w stanie odwrócić losy meczu. Szczególnie wyróżniał się Viktor Gyökeres, który trzykrotnie w pierwszej połowie znalazł się w idealnej sytuacji strzeleckiej. Jednak niezawodny Bart Verbruggen blokował każdy strzał. Jego

pewne parady uniemożliwiły Niebiesko-Żółtym zmniejszenie strat i utrzymanie ciekawego przebiegu meczu.

W drugiej połowie Holandia wróciła do gry z impetem i już kilka minut po przerwie objęła miażdżące prowadzenie. Cody Gakpo strzelił dwa gole i stało się jasne, że Szwecja praktycznie nie miała już żadnych szans. Dwa szybkie gole całkowicie przybiły drużynę Grahama Pottera.

Szwedzi jednak się nie poddali. Starając się uniknąć druzgocącej porażki, zwiększyli presję na bramkę Holandii i zdołali strzelić gola. Anthony Elanga, który wszedł na boisko jako rezerwowy, trafił do siatki zaledwie trzy minuty po wejściu na boisko. Ten gol

dał szwedzkim kibicom nadzieję, że drużyna będzie walczyć, ale niestety tak się nie stało. Niebiesko-Żółci kontynuowali ataki, szukając okazji do zmniejszenia straty, ale ich grze brakowało precyzji i opanowania.

W 89. minucie napięcie w końcu opadło. Crysencio Summerville dopieścił zwycięstwo, strzelając piątego gola Szwecji. Ta bramka przypieczętowała przekonującą wygraną Oranje i podkreśliła różnicę w umiejętnościach między drużynami. Holandia odniosła swoje najwyższe zwycięstwo na mistrzostwach świata od 2014 roku, kiedy to rozbiła Hiszpanię również 5:1 w fazie grupowej.

Szwecja została pierwszą drużyną od 1986 roku, która strzeliła i straciła co najmniej 5 goli w dwóch różnych meczach mundialu. Wówczas to Dania zaliczyła podobną „zmianę wyniku” (6:1 z Urugwajem, ale 1:5 z Hiszpanią).

Selekcjoner Szwedów Anglik Potter wyraził głębokie rozczarowanie ostatecznym rezultatem. Zauważył trudności w szczegółowej analizie meczu, podkreślając, że jego zawodnicy w wielu sytuacjach grali poprawnie: agresywnie atakowali i stwarzali okazje bramkowe. Trener przyznał jednak, że przy tak wielu straconych bramkach nie można było oczekiwać pozytywnego wy-

niku. Według Pottera, zespół z pewnością przeanalizuje popełnione błędy i wyciągnie odpowiednie wnioski: - Oczywiście, jesteśmy bardzo rozczarowani. Trudno analizować mecz - wiele rzeczy zrobiliśmy dobrze: atakowaliśmy, stworzyliśmy sytuacje, ale przy tak wielu straconych golach nie możemy oczekiwać zwycięstwa. Wyciągniemy ze spotkania wiele ważnych wniosków - stwierdził trener Niebiesko-Żółtych.

Szwedzkie media określiły wynik „koszmarem w Houston”. „Zostaliśmy upokorzeni i pożarci przez bezwzględnych, pokazowo wręcz grających Holendrów” - skomentował dziennik „Aftonbladet”.

Gazeta „Expressen” uznała potyczkę z Holandią za „tragiczny koszmar” i zwróciła uwagę, że przed pierwszym gwizdkiem sędziego chyba nikt w Szwecji nie myślał o takim wyniku.

„To była historyczna i publiczna kaźń naszej reprezentacji, która została zjedzona zwycięzcą i na oczach całego nie tylko piłkarskiego świata ośmie-

szona” - skonstruował „Expressen”.

Kanał szwedzkiej telewizji publicznej SVT ocenił, że był to nie tyle zimny, co wręcz lodowaty prysznic w gorącym Houston, a szwedzki zespół był jak sparaliżowany.

„W pierwszym meczu zmiażdżyliśmy Tunezję 5:1, lecz teraz Holendrzy zaaplikowali nam dokładnie to samo lekarstwo. To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7” - przypomniano.

Imponujące zwycięstwo pozwoliło Pomarańczowym przywrócić swoją pozycję faworyta grupy F i pretendenta do czołowej pozycji w mistrzostwach. Szwecja po zwycięstwie Japonii nad Tunezją 4:0 w Monterrey spadła na trzecie miejsce w grupie i stała się znacznie mniej pewna awansu do fazy pucharowej. W ostatniej rundzie fazy grupowej Szwecja zmierzy się z Japonią w decydującym meczu. Będzie to szansa Skandynawów na odwrócenie ich losu i walkę o wyjście z grupy. „Kluczowy będzie ostatni mecz grupowy z Japonią, tylko jak można myśleć pozytywnie po tak strasznym występie?” - konkludował „Aftonbladet”.

Holandia zagra z Tunezją. Oba mecze odbędą się 26 czerwca o godzinie 1:00 czasu środkowoeuropejskiego. ©

To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7

Curaçao przechodzi do historii

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Urodzony w holenderskim Nijmegen, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloy Room przeszedł do historii mistrzostw świata. W meczu z Ekwadorem obronił 15 strzałów.

Na „Arrowhead Stadium” w Kansas City, w stanie Missouri - obiekcie używanym na co dzień do rozgrywania meczów futbolu amerykańskiego, debiutująca w imprezie reprezentacja egzotycznego Curaçao wywalczyła pierwszy punkt na mundialu.

To zresztą najmniejszy kraj, który kiedykolwiek awansował na mundial. Wyspa położona na Morzu Karaibskim należy do Królestwa Niderlandów. Ma powierzchnię 444 km kwadratowych (nieco większe niż Kampinoski Park Narodowy) i zamieszkuje ją nieco ponad 150 000 osób.

Reprezentacja prowadzona jest przez znanego Holendra - Dicka Advocata (niegdyś szkoleniowca m.in. reprezentacji Holandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Korei Płd., Belgii, Rosji, Serbii i Iraku), najstarszego trenera w historii mistrzostw świata. W dniu meczu z Ekwadorem miał dokładnie 78 lat i 266 dni.

Wróćmy jednak do wyczynów bramkarza piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloya Rooma. Otóż w zremisowanym 0:0 meczu z Ekwadorem obronił aż 15



FOT. PAP/PEPA

Bez wątplenia bramkarz reprezentacji Curaçao - Eloy Room może liczyć na nowe propozycje zatrudnienia

strzałów, co jest rekordem turnieju (od czasu prowadzenia statystyk), nie licząc spotkań z dogrywkami.

Uchodzący za faworytów piłkarze Ekwadoru uderzali 27 razy na bramkę, z czego aż 15 razy celnie, ale nie byli w stanie pokonać 37-letniego goalkeepera drużyny Miami FC, występującej w rozgrywkach USL Championship (II liga).

Jak podała agencja Reutersa, tyle obronionych uderzeń to rekord mistrzostw świata, jeśli chodzi o mecze 90-minutowe.

Lepszy łączny wynik - 16 udanych interwencji - osiągnął w 2014 roku Amerykanin Tim Howard w spotkaniu z Belgią, ale licząc z dogrywką. To był mecz 1/8 finału, a piłkarze USA przegrali wówczas 1:2.

Z kolei agencja Associated Press zaznaczyła, że liczba obronionych strzałów oficjalnie figuruje w mundialowych statystykach od 1966 roku.

Spotkanie w Kansas City miało też polski akcent. W gronie arbitrowi VAR (jako „support VAR”) pracował tego dnia Tomasz Kwiatkowski.

Ponadto w podstawowym składzie reprezentacji Ekwadoru wystąpił John Yeboah, były piłkarz m.in. Śląska Wrocław i Rakowa Częstochowa.

Warto wrócić jeszcze do kwestii szkoleniowych. Otóż wspomniany holenderski trener reprezentacji Curaçao - Advocaat śrubuje swój rekord w klasyfikacji najstarszych trenerów w historii piłkarskich mistrzostw świata.

Sześć dni przed meczem z Ekwadorem, w konfrontacji z Niemcami, został w wieku 78 lat i 260 dni najstarszym szkoleniowcem w historii mundialu.

Wcześniej przez kilka dni rekordzistą był Czech Miroslav Koubek, który poprowadził swoją rodzimą kadrę w pierwszym starciu w grupie A (z Koreą Południową), mając 74 lata i 283 dni.

Najmłodszym trenerem w turnieju finałowym mistrzostw świata był Włoch Felipe Pascucci, który w 1934 roku prowadził Argentynę. W spotkaniu 1/8 finału ze Szwecją (2:3) liczył zaledwie 26 lat i 337 dni.

W meczu z Wybrzeżem Kości Słoniowej niemiecki bramkarz Manuel Neuer po raz 21. wyszedł na boisko w meczu piłkarskich mistrzostw świata. Żaden bramkarz nie ma na koncie tylu mundialowych występów. 20 zgromadził Francuz Hugo Lloris.

Rekordzistą pod względem rozegranych meczów na mundialach jest Lionel Messi. Pierwsze spotkanie Argentyny na MŚ'26, z Algierią (3:0), było jego 27. A będzie miał jeszcze okazję śrubować ten wynik. W czołówce tego zestawienia znajduje się dwóch Polaków - Władysław Żmuda, który zaliczył 21 gier, oraz mający o jeden mecz mniej Grzegorz Lato.

Pomysłowością wykazał się rolnik z Bangladeszu. Amjad Hossain w wyjątkowy sposób okazał miłość do reprezentacji Niemiec. Z okazji mundialu przygotował flagę o długości... 7,5 km w kolorach czarnym, czerwonym i złotym.

Pierwsza czerwona kartka za... zasłanianie ust

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Miguel Almiron zakrył usta, mówiąc coś do tureckiego zawodnika. Zgodnie z nowymi przepisami, paragwajski gwiazdor został natychmiast wyrzucony z boiska.

Miguel Almiron zapisał się w historii mistrzostw świata w niefortunny sposób, stając się pierwszym piłkarzem, który otrzymał czerwoną kartkę za zasłanianie ust podczas mówienia.

Do tego incydentu doszło w doliczonym czasie gry pierwszej połowy meczu Paragwaju z Turcją w Santa Clara w Kalifornii. Sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros z Salwadoru wyrzucił paragwajską gwiazdę z boiska po analizie nagrania VAR.

Incident rozpoczął się od faulu na Isidro Pitta z Paragwaju, co doprowadziło do spięcia między zawodni-

kami obu drużyn. W napiętej sytuacji Almiron zakrył usta dłońmi i powiedział coś do Merta Müldera z Turcji.

Nie było żadnych przesłanek ani dowodów na to, że Almiron użył obraźliwego języka. Niemniej jednak napastnik otrzymał czerwoną kartkę i z pewnością opuści ostatni mecz fazy grupowej z Australią.

Kara dla Almirona była wynikiem niedawnych zmian wprowadzonych przez Międzynarodową Radę Piłkarską (IFAB), organ regulacyjny. Zgodnie z nowymi przepisami, każde zakrycie ust podczas kłótni lub konfrontacji z przeciwnikiem będzie karane czerwoną kartką. Ta zasada „żelaznej pięści” została wprowadzona, aby całkowicie wyeliminować zwyczaj zakrywania ust w celu znieważenia, używania języka rasistowskiego lub prowokacyjnego na boisku, aby uniknąć kamer telewizyjnych i ekspertów od czytania z ruchu warg. ©



FOT. EPA/PAP

Moment, w którym sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros pokazuje czerwoną kartkę Miguelowi Almironowi

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole, strzelcy

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie nabierają rozpędu. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - Republika Południowej Afryki 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Południowa 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21),

Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1 (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmicić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samob.).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3)

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalfe 75),

USA - Australia 2:0 (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekić 43),

Holandia - Szwecja 5:1 (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64)

1. Nowa Zelandia	1	1	2-2
2. Iran	1	1	2-2
3. Belgia	1	1	1-1
4. Egipt	1	1	1-1

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80).

1. Arabia Saudyjska	1	1	1-1
2. Urugwaj	1	1	1-1
3. Hiszpania	1	1	0-0
4. Zielony Przylądek	1	1	0-0

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój)

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9).

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Konga	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5).

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole

Leo Messi (Argentyna), Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy);

2 gole:

Johan Manzambi (Szwajcaria), Ismael Saibari (Maroko), Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Ayase Ueda (Japonia), Crystiano Ronaldo (Holandia), Cody Gakpo (Holandia), Kai Havertz (Niemcy), Daichi Kamada (Japonia), Elijah Just (Nowa Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Harry Kane (Anglia), Matheus Cunha (Brazylia), Vincius Junior (Brazylia). ©



Piłkarze Niemiec zapewnili sobie zwycięstwo nad Wybrzeżem Kości Słoniowej 2:1, a trener Julian Nagelsmann powiedział, że to była zasłużona wygrana. Z kolei selekcjoner Słoni Emerse Fae stwierdził, że jest sfrustrowany porażką, której przyczyną był - według niego - brak doświadczenia. Jak jednak dodał, jest dumny z walki, jaką pokazali jego zawodnicy

Piłkarze Reprezentacja Wybrzeża Kości Słoniowej jest wielką nadzieją Afryki na mundialu, ale...

Zmarnowana niemiecka szansa Słoni. Była naprawdę olbrzymia

Jaromir Kruk z Toronto
specjalnie dla Polska Press

Przed spotkaniem z Wybrzeżem Kości Słoniowej Julian Nagelsmann, trener Niemców, przestrzegł przed szybkością rywala z Afryki.

W Toronto jego zespół wspierany przez około 30 tysięcy kibiców przegrywał do przerwy 0:1, ale w drugiej odsłonie na pomoc przyszedł mu Deniz Undav, snajper VfB Stuttgart i... nieskuteczność, a być może także nonszalancja Słoni.

Wybrzeże ma w swoich szeregach obecne i były gwiazdy europejskich boisk. Po 19-letniego Yana Diomande ustawia się kolejka chętnych gigantów. RB Lipsk, który wyłożył

za niego Leganes 20 milionów euro jest pewny, że zarobi na sprzedaży minimum 90 milionów. To jeden z wielu atutów kadry Emerse Fae, jednej z nadziei Afryki na sukces w tym mundialu. Słonie nigdy wcześniej nie wyszły z grupy na mundialu, tym razem powinno być łatwiej, bo na powitanie z imprezą pokonały mocny Ekwador. Promocję do 1/16 finału uzyska aż 8 ekip z trzecich miejsc, a po spotkaniu z Niemcami podopieczni Fae zmierzają się z Curaçao.

- W spotkaniu z Ekwadorem Nicolas Pepe był praktycznie nie do zatrzymania - mówił Nagelsmann, który chyba nie spodziewał się, że piłkarz Villarrealu, a wcześniej między innymi Arsenalu pojawi się na murawie

w Toronto dopiero w 85 minucie. To świadczy tylko o wyborze Fae, uwielbianego przez sympatyków Słoni.

W wyjściowej jedenastce na Niemców znaleźli się zawodnicy klubów kolejno: Caykur Rizespor, Galatasaray, Atalanta, Besiktas, Gil Vicente, Nottingham, Al-Ahli, Trabzonspor, Manchester United, Inter, RB Lipsk. Nazwy robią wrażenie, umiejętności techniczne poszczególnych piłkarzy także, ale w pierwszej części kolegów z ofensywy ze strzelenia gola wyręczył Franck Kessie, zarabiający gruby szmal w Arabii Saudyjskiej. Co jednak nie przeszkadza mu w przykładowym wypełnianiu reprezentacyjnych obowiązków, które sam nazywa zaszczytem. Były gracz AC Mi-

lan i Barcelony zademonstrował dobitkę w stylu rasowego snajpera i dał radość fanom WKS i neutralnej części widowni sympatyzującej z zespołem z Afryki.

Spotkanie wzbudziło bardzo duże zainteresowanie w Toronto, bilety w jego dniu były praktycznie nie do zdobycia. Pod BM Field zgromadziła się grupa chętnych do ich zakupu, za minimum 2000 dolarów, ale nie miał ich kto sprzedawać...

Sztab Wybrzeża Kości Słoniowej ucieszyła informacja o tym, że do Kanady ostatecznie będzie wpuszczony Elye Wahi, który wcześniej nie dostał pozwolenia wskutek podejrzenia o ustawianie meczów w Ligue 1. Zawodnika OGC Nice aresztowano 29 maja, lecz szybko został zwolniony i dostał wsparcie z różnych kręgów, także od federacji Słoni. Kandydaci zapowiedzieli, że nie dostanie zgody na wjazd do Toronto, ale po interwencji prawników Wahi dostał pozwolenie. Nie oznaczało to, że z jednej z wyróżniających się postaci z konfrontacji z Ekwadorem skorzysta Emerse Fae. Selekcjoner WKS miał inny plan, może wziął też pod uwagę stresującą sytuację zawodnika OGC Nice przed wylotem do Kanady.

Na występ swojego podopiecznego z Suresnes na BM Field wybudowanym w 2007 roku na finały Mistrzostw Świata U-20 (w 1/8 finału zagrali

tam Polacy z Argentyną) liczył Tomasz Bzymek, który może się poszczycić jeszcze jednym byłym zawodnikiem na najważniejszej tegorocznej imprezie globu - N'Golo Kante z Francji. Wahi nie zapomniał o swoim polskim szkoleniowcu, klubie z Suresnes i nawet ufundował 50 biletów dla młodzieży z miejsca, w którym startował w świecie futbolu. To nie pierwszy taki gest w jego wykonaniu.

- Elye to bardzo dobry chłopak, wdzięczny Suresnes. Wspiera nas jak tylko może, a my cieszymy się, że znalazł się w kadrze Wybrzeża Kości Słoniowej na mundial 2026. Urodził się we Francji, ale jego rodzice to Iworyjczycy, tata zmarł, jak był mały. Wahi grał w juniorskich i młodzieżowych kadrach dla Francuzów, ale gdy stworzyła się okazja reprezentowania ojczyzny rodziców, to z niej skorzystał, posiadając obywatelstwo WKS - mówi Tomasz Bzymek.

Już w swoim drugim spotkaniu dla Słoni Wahi przyczynił się do pokonania towarzysko... Francji, a w trzecim dołożył cegiełkę do zwycięstwa z Ekwadorem w Filadelfii na Lincoln Financial Field. Spełnił tego dnia marzenie, debiutując na mundialu. Kolejny bój kolegów, z Niemcami, obserwował z ławki. Długo wydawało się, że ekipa Fae, jeśli nie wygra, to przynajmniej zremisuje. Niestety dla Słoni, w doliczonym czasie nie udało się im założyć pułapki ofsajdowej, co wykorzystał Deniz Undav, bohater teamu Juliana Nagelsmanna.

Mecz wzbudził bardzo duże zainteresowanie w Toronto. Byli chętni do zakupu biletów za 2 tys. dolarów, ale nikt nie chciał sprzedawać...

- Wiedzieliśmy, że będzie to ciężki mecz. Wchodząc na boisko liczyłem, że zdobędę bramki, takie zawsze mam zadania. Jestem szczęśliwy, że mogłem pomóc, a gra w mundialu to coś wspaniałego. Trudno to nawet opisać. Dziękuję za wsparcie naszym kibicom, byli fantastyczni. Z tego co słyszałem zasiadło ich na stadionie 30 tysięcy. Czuliśmy ich wsparcie - powiedział po meczu Undav. Pochwalił go Manuel Neuer, bramkarz Niemców, chwali cały kraj. Niemcy znów mają drużynę z charakterem, team spirit, a to dużo daje w trudnych momentach.

W strefie wywiadów inaczej zachowali się zawodnicy WKS. Większość z nich przeszła ją w milczeniu, podopiecznym Fae nie chciało się opowiadać o zmarnowanej szansie, naprawdę olbrzymiej. Mundial wciąż trwa, a wielka nadzieja Afryki nadal może w nim odegrać poważną rolę. Potencjał ku temu niewątpliwie ma...©©

Siatkówka Biało-Czerwone rozegrały drugi turniej Ligi Narodów

PANIE BARDZO BLISKO AWANSU

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Reprezentacja Polski siatkarek doznała drugiej porażki w tegorocznej edycji Ligi Narodów. Biało-Czerwone w ostatnim spotkaniu uległy Kanadyjkom 2:3.

Biało-Czerwone przed drugim turniejem na Filipinach legitymowały się znakomitą bilansem sześciu zwycięstw i jednej porażki, której doznały podczas pierwszego turnieju w chińskim Nankin z Chinkami 1:3. Podopieczne trenera Stefano Lavariniego, które w trzech ostatnich edycjach sięgały po brązowe medale, mimo drugiej porażki w całym rozgrywkach, są już blisko zakwalifikowania się do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau. Awans wywalczy siedem najlepszych reprezentacji z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz.

Emocjonujący tie-break

W ostatnim spotkaniu drugiego turnieju Ligi Narodów, który odbył się na Filipinach nasza kadra przegrała po niezwykle zaciętym boju z Kanadą 2:3 (23:25, 25:21, 16:25, 25:11, 13:15). Rozstrzygającą partię nieudanym zagranieniem otworzyła Magdalena Stysiak, nasza atakująca szybko jednak napra-



Reprezentacja Polski siatkarek w drugim turnieju Ligi Narodów na Filipinach przegrała tylko jeden mecz

wiła swój błąd i posłała piłkę w linię końcową boiska w kolejnej punktowej akcji naszego zespołu.

Przez dłuższy czas drużyny prowadziły bardzo wyrównaną walkę, zawzięcie walcząc o każde oczko, jednak stale to Kanadyjki były o punkt lepsze. W końcowej fazie tie-breaka rywalki nagle odskoczyły naszym siatkarkom na trzy oczka (11:8), zmuszając Stefano Lavariniego do wykorzystania przerwy, po której Biało-Czerwone ponownie nawiązały z reprezentantkami Kanady kontakt punktowy (13:12). Ostatecznie szczęście uśmiechnęło się jednak do Emily Maglio, która

swoją zagrywką zakończyła spotkanie.

Wcześniej Polki pokonały Bułgarię 3:0, a także Ukrainę i Holandię po 3:1. Po ośmiu rozegranych spotkaniach Biało-Czerwone zajmują trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 17 punktów. Prowadzą reprezentantki Stanów Zjednoczonych z 20 punktami przed Brazylią, 19 punktów. Zawodniczki „Canarinhos” rozegrały jednak jak na razie siedem spotkań.

Kolejny turniej podopieczne Lavariniego zagrają w Osace w dniach 8-12 lipca. Reprezentantki Polski zmierzą się kolejno z Turczynkami, Amerykankami, Brazylijkami i gospo-

dyniami (8, 9, 10 i 12 lipca). Kluczową imprezą tego roku dla reprezentacji Polski siatkarek są mistrzostwa Europy.

Siatkarze zagrają w Gliwicach

Tymczasem do kolejnego turnieju Ligi Narodów przygotowują się siatkarze reprezentacji Polski. Najbliższa tura odbędzie się w trzech miastach, w tym w Gliwicach, gdzie wszystkie spotkania rozegrają Biało-Czerwoni. Polacy na Śląsku będą rywalizować w dniach 24-28 czerwca. Zmierzą się z Belgią, Turcją, Niemcami i Argentyną. W pierwszym meczu 24 czerwca (początek 20:00) zmierzą się z Belgami.

W pierwszym turnieju, który odbył się w chińskim Linyi, polscy siatkarze pokonali Kubę 3:0 oraz Ukrainę 3:2, przegrali ze Słowenią i Japonią po 2:3. W tegorocznej edycji Ligi Narodów mężczyzn wystartowało osiemnaście reprezentacji. Każdą z nich zobaczymy w trzech turniejach fazy grupowej. Drużyny rywalizują o awans do finałów VNL 2026, które zostaną rozegrane od 29 lipca do 2 sierpnia w chińskim mieście Ningbo. Wystąpi w nim siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz. Po pierwszym turnieju prowadzi Brazylia 4 zwycięstwa przed Japonią 4 oraz USA 3. Polska jest siódma. ©©

Iga Świątek w uzdrowisku

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Przed Igą Świątek dwa turnieje na trawiastych kortach - w Bad Homburg vor der Höhe i wielkoszlemowy Wimbledon. Rok temu nasza tenisistka grała w Niemczech w finale, a w Londynie - wygrała.

Do poprzedniego sezonu niewiele dobrego można było powiedzieć o grze Igi Świątek na trawie. Te trzy tygodnie na przełomie czerwca i lipca 2025 roku zmieniły jednak wszystko. Wimbledon był jej pierwszym w karierze turniejem wygranym na tej nawierzchni.

W 2019 roku, tuż po 18. urodzinach, próbowała sił w Birmingham, Eastbourne i Wimbledonie. W Eastbourne nie przebrnęła kwalifikacji, a w dwóch pozostałych imprezach odpadała w 1. rundzie.

Z powodu pandemii kolejny mecz na takiej nawierzchni rozegrała dopiero dwa lata później. Wówczas w Eastbourne dotarła do 2. rundy, natomiast w Wimbledonie zatrzymała się na 1/8 finału.

W trzech kolejnych latach, z powodu wielu sukcesów i tym samym rozegranych meczów

wiosną na kortach ziemnych jeszcze tylko raz zdecydowała się na jakiś turniej poprzedzający Wimbledon.

W 2023 roku było to właśnie w Bad Homburg vor der Höhe. Wówczas w tym niemieckim uzdrowisku dotarła do półfinału, który oddała walkowerem. Do meczu z Włoszką Lucią Bronzetti nie przystąpiła z powodu zatrucia pokarmowego.

Natomiast starty w Wimbledonie w latach 2022-2024 kończyła na 3. rundzie, ćwierćfinale i ponownie 3. rundzie.

Teraz miała sporo czasu na odpoczynek i treningi, bo French Open zakończyła już na 1/8 finału. Ze stolicy Francji przeniosła się szlifować formę na Majorce, a w miniony czwartek miała pierwsze zajęcia w Bad Homburg vor der Höhe.

W turnieju „Bad Homburg Open powered by Solarwatt” (pula nagród: 1206 446 dolarów) rozstawiona jest z numerem 1, gdyż z powodu problemów z biodrem wycofała się Kazzaska Jelena Rybakina. W 1. rundzie Polka ma tzw. wolny los. W kolejnej - we wtorek lub w środę - jej rywalką będzie albo Niemka Eva Lys albo Emma Navarro.

Na zwyciężczynię imprezy czeka 185 507 dolarów. ©©

Nasi szermierze na medal

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

29-letni Wrocławianin Andrzej Rządowski wicemistrzem Europy we florecie. W finale zawodów w Antonym, ok. 12 km od Paryża, przegrał z Francuzem Rafaelem Savinem 10:15.

W miejscowej „Complexe Sportif Eric Tabarly” reprezentacja Polski wywalczyła jeszcze jeden medal - brązowy. Zdobywczynią została szpadzistka Alicja Klasik (w półfinale przegrała z Niemką Alexandrą Ehler 9:11).

Ostatnim polskim indywidualnym medalistą mistrzostw Europy był w 2004 roku Andrzej Witkowski, a do finału trzy lata wcześniej dotarł Adam Krzesiński, który w 1997 roku w Gdańsku jako jedyny z Biało-Czerwonych wywalczył złoto w tej konkurencji.

W sięgającej 1981 roku historii mistrzostw Europy polscy szermierze wywalczyli już 92 medale. Indywidualnie zdobyli ich 58, w tym 9 złotych, 11 srebrnych i 38 brązowych, a drużynowo - 34 (8-15-11).

Niestety, bez większych sukcesów zakończyli udział w zawodach Pucharu Świata nasi bokserzy, które zorganizowało chińskie Guiyang.

W sześciu pojedynkach półfinałowych najbliższej zwycięstwa była Elżbieta Wójcik (+80 kg), która przegrała z reprezentantką gospodarzy - Zhan Yilian 2:3.

Polka wróciła do sportu po przerwie macierzyńskiej. Wójcik przegrywała po dwóch rundach, a jej zryw w ostatniej odsłonie nie wystarczył do wygranej. Wszyscy sędziowie punktowali 29:28, ale trzech opowiedziało się za Chinką.

Pozostałe walki Biało-Czerwonych nie były już tak wyrównane. Jednogłośnie porażek doznały Angelika Krysztoforska (48 kg) z Farzoną Foziłową z Uzbekistanu, Kinga Krówka (65 kg) z Angielką Sachą Hickey, Agata Kaczmarek (75 kg) z Kanadyjką Tammara Thibeault oraz Emilia Koterska (80 kg) z Chinką Xiaomeng Wang.

Kaczmarek to ubiegłoroczna mistrzyni świata w wadze +80 kg. Od tego sezonu rywalizuje jednak w kategorii olimpijskiej 75 kg.

Mateusz Urban (75 kg) przegrał 1:4 z Rami Kiwanem. 26-letni Bułgar znany jest z występów w Polskiej Lidze Boks. W ub. sezonie reprezentował Legię Warszawa, a w bieżącym jest zawodnikiem Pomorzana Toruń. ©©

Polka z rekordem sezonu. Polak niestety zawstydził

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

W siódmym tegorocznym miotyngu lekkoatletycznym zaliczanym do lukratywnego cyklu „Wanda Diamond League”, który gościł w Doha, Natalia Bukowiecka była drugą w biegu na 400 metrów.

Na stadionie „Qatar Sports Club” mistrzyni olimpijska w sztafecie mieszanej 4x400 metrów (2021), wicemistrzyni olimpijska w kobiecej sztafecie 4x400 metrów (2021) oraz brązowa medalistka olimpijska w biegu na 400 metrów (2024) uzyskała swój najlepszy czas w sezonie - 50.10.

Dziewięć dni wcześniej, w Oslo, była trzecia z wynikiem 50.34.

W Doha bezapelacyjnie najszybsza w biegu na dystansie jednego okrążenia była aktualna mistrzyni olimpijska - Marileidy



- Wynik taki sobie - stwierdziła Natalia Bukowiecka. - Byłam blisko złamania 50 sekund. Stać mnie na trochę więcej

Paulino z Dominikany, której na mecie zmierzono kapitalny czas 48.91! Trzecia była Kubanka Roxana Gomez - 50.23.

Co ciekawe, w tym sezonie Paulino biegła już na...200 i 800 m, a także w sztafecie, a jedyny start na 400 metrów zanotowała

w Moskwie na początku czerwca.

Drugi z reprezentantów Polski startujący w Katarze, Mateusz Kołodziejski, zajął w konkursie skoku wzwyż odległe, 8. miejsce z nieco kompromitującym wynikiem 2.16 m...

FOT. KARIM JAAFAR/AP/FAEST NEWS

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

MIERZAWA

List gończy za byłym policjantem

Prokurator rejonowy w Jędrzejowie wydał list gończy za Dariuszem Równickim, podejrzany o zabójstwo 80-latką w Mierzawie i usiłowanie zabójstwa jego żony. Uruchomiony został specjalny numer telefonu: 516-385-635. Policjanci wciąż prowadzą operację zmierzającą do zatrzymania mężczyzny.

Dramat rozegrał się w piątek, 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim. Ze wstępnych ustaleń policjan-

tów wynika, że 49-letni były policjant po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna - mimo prób ratowania mu życia - zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik uciekł.

Policjanci objęli ochroną żonę poszukiwanego i jego 14-letniego syna, a także przebywającą w szpitalu teściową. Sprawdzali też sygnały od mieszkańców o miejscach, gdzie rzekomo miał być widziany zbieg. SB

POGODA

Gwałtowne burze nad Polską



FOT. LUCYNA NENOW

Strażacy na Śląsku i w zachodniej Polsce mają ręce pełne roboty. Gwałtowne burze łamały drzewa i zrywały dachy. A to nie koniec. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia I i II stopnia przed upałem i burzami prawie w całej Polsce. MSWiA informuje, że służby są w pełnej gotowości.

LUBLIN

Podejrzany o zabójstwo w areszcie

Mężczyzna podejrzany o zabójstwo Rosjanina w Białej Podlaskiej (Lubelskie) 36-letni obywatel Gruzji Elnur A. został aresztowany. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Za zabójstwo grozi mu kara dożywotniego więzienia.

Elnura A. policja zatrzymała w czwartek rano w jed-

nym z hosteli w Piastowie pod Warszawą. Mężczyzna posługuje się paszportem wydany na 36-letniego obywatela Gruzji. Według policji mężczyzna raczej działał sam, choć śledczy sprawdzają wszystkie okoliczności tej sprawy. PAP

POLSKA

Astronomiczne lato wita nas w tym roku upalnymi temperaturami. Rozpoczęło się wczoraj o godzinie 10.25. Słońce górowało w zenicie nad zwrotnikiem Raka, najdalszym miejscu od równika, dla którego taka sytuacja jest możliwa. Dla nas, na półkuli północnej, oznacza to najdłuższe dni i najkrótsze noce. W przypadku Warszawy dzień potrwa 16 godzin i 47 minut, a noc 7 godzin i 13 minut.

Decyzja Nawrockiego i kryzys, jakiego do tej pory nie było

Dorota Kowalska
Warszawa

Takiego kryzysu w relacjach polsko-ukraińskich nie było od lat, a wszystko w przeddzień zaczynającej się pod koniec tygodnia Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy w Gdańsku.

Byli prezydenci Ukrainy na znak solidarności z Wołodymyrem Zełenskim odsyłają Karolowi Nawrockiego Order Orla Białego, a członkowie ukraińskiej administracji inne polskie odznaczenia. Światowe media piszą o „poważnym kryzysie dyplomatycznym” między sąsiadami kilka dni przed konferencją na temat odbudowy Ukrainy. Miał się na niej pojawić prezydent Wołodmyr Zełenski, czy się pojawi, nie wiadomo. Wiadomo, że swoją obecność zapowiedzieli europejscy przywódcy i zapewne na spotkaniu będą dyskutować nie tylko o Ukrainie, ale także o ostatniej decyzji prezydenta Nawrockiego i o tym, co ta za sobą pociągnęła.

Karol Nawrocki poinformował w piątek, że odbiera Wołodmyrowi Zełenskiemu Order Orla Białego. Prezydent zaznaczył, że odebranie odznaczenia „nie jest aktem wymierzonym przeciwko narodowi ukraińskiemu” i „nie oznacza zmiany strategicznego kierunku polskiej polityki bezpieczeństwa”. Dodał również, że „nic się nie zmieniło” w kwestii



FOT. X

Order Orla Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest symbolem

wsparcia Ukrainy w walce z Rosją.

- Jesteśmy dumnym narodem polskim i mamy swój próg bólu w sprawach, które dotyczą nas i naszych sojuszników. Ten próg bólu został przekroczony, dlatego odebrałem prezydentowi Zełenskiemu Order Orla Białego - mówił Karol Nawrocki dzień później, w sobotę, w czasie Narodowego Dnia Powstań Śląskich w Grabówce.

Na odpowiedź Zełenskiego nie trzeba było długo czekać. „Uważaliśmy, że to właśnie narodowi ukraińskiemu i naszej armii był adresowany w 2023 roku Order Orla Białego. Tak wtedy mówiono. Dziś odesłałem Order

panu prezydentowi Polski” - napisał Zełenski na portalach społecznościowych. I zapewnił, że jego kraj jest wdzięczny narodowi polskiemu za wsparcie i współpracę, co - jak zaznaczył - odgrywa znaczącą rolę w walce o ukraińską i polską niezależność od Rosji.

Order Orla Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest pewnym symbolem.

Murem za Zełenskim stanęli inni ukraińscy politycy i wojskowi.

Jako pierwszy zwrot Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej zapowiedział minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha, odznaczony nim w 2022 roku.

W jego ślady poszli szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow oraz ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar, którzy zrzekli się Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzję o zwrocie Orderu Orla Białego ogłosili byli prezydenci Ukrainy: Leonid Kuczma, Wiktor Juszczenko i Petro Poroszenko.

Wszyscy podkreślali, że rezygnacja z odznaczenia jest odpowiedzią na decyzję polskiego prezydenta, ale w żadnym stopniu nie jest wymierzona w naród polski.

Polscy politycy decyzję Nawrockiego oceniają różnie. Wśród tych z koalicji rządzącej panuje przekonanie, że miała

ona miała przede wszystkim utrudnić życie polskiemu rządowi, osłabić jego pozycję przed gdańską konferencją, wiadomo, że będzie na niej walka o kontrakty na odbudowę Ukrainy, i wciągnąć premiera w pewną grę. Jaką? Jak mówią niektórzy politycy KO, Pałac Prezydencki zakładał, że Donald Tusk stanie w obronie Zełenskiego i wtedy można mu będzie zarzucić, że sprzyja już nie tylko Niemcom, ale i Ukrainie. Premier w pułapkę wciągnąć się jednak nie dał. „Zadaniem prezydentów Zełenskiego i Nawrockiego jest tonowanie emocji, a nie podsycanie napięcia. Linia frontu przebiega gdzieś indziej” - podkreślił Donald Tusk w swoim wpisie na platformie X.

Prawica, co też nie jest niespodzianką, chwali ruch Nawrockiego. Kandydat na premiera PiS Przemysław Czarnek podkreślił, że „relacje międzynarodowe nie mogą odbywać się kosztem własnej tożsamości i historii”.

Sprawę skomentował też wicepremier, szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. „Wielu Polaków zastanawia się teraz, jak będą wyglądać nasze relacje z Ukrainą. Robią to zarówno ci, którzy wspierają sąsiada od początku wojny i uważają, że tak trzeba. Zapewne robią to też ci, którzy twierdzą, że pomoc jest niepotrzebna, a wszyscy Ukraińcy powinni wrócić do siebie” - napisał. PAP

Warszawska policja rozpracowuje grupę „Bronimy Polskiej Granicy”

Urszula Kędzierska
Warszawa

Policjanci na polecenie prokuratury przeprowadzili przeszukania w kilku lokalizacjach na terenie kraju, gdzie zabezpieczono materiał dowodowy.

Jak przekazała warszawska policja, czynności realizowane są w ramach postępowania prowadzonego w związku z wysokim prawdopodobieństwem

zaistnienia czynu karalnego. „W toku działań funkcjonariusze zabezpieczyli materiał dowodowy, w tym sprzęt teleinformatyczny. Zabezpieczone urządzenia zostaną poddane szczegółowej analizie przez biegłego z zakresu informatyki śledczej” - podała na platformie X KSP.

Jak ustalił dziennikarz Radia Zet Mariusz Gierszewski, chodzi o przeszukania u osób, które w mundurach z napisem „Bronimy Polskiej Granicy”

udawały służby na Dworcu Centralnym.

W internecie krąży nagranie sprzed Dworca Centralnego, na którym widać mężczyzn w strojach przypominających mundury, wysiadających z furgonetki z napisami „BPG” i „Bronimy Polskiej Granicy”. Później wewnątrz dworca widać, jak stoją nad dwiema osobami o ciemnej karnacji. Po upublicznieniu nagrania sprawą zajęli się stołeczni policjanci, a rzeczniczka MSWiA

Karolina Gałęcka przypomniała, że podszywanie się pod funkcjonariusza publicznego jest przestępstwem.

W czwartek Prokuratura Regionalna w Warszawie informowała, że wszczęła postępowanie ws. podszywania się pod funkcjonariusza publicznych oraz legitymowania innych osób na Dworcu Centralnym w Warszawie. Przekazała, że obecnie śledczy dysponują nagraniami z monitoringu. PAP

Najpierw Moskwa, teraz Krym. Ukraina atakuje dronami

Karolina Wrońska
Ukraina/Rosja

Po ubiegłotygodniowym ataku na Moskwę, Ukraińcy na cel wzięli okupowany Krym. W Rosji zaczyna brakować benzyny.

W nocy z soboty na niedzielę ukraińskie drony po raz kolejny zaatakowały okupowany przez Rosję Krym, na skutek czego tymczasowo wstrzymano ruch na moście łączącym półwysp.

Informacje o zamknięciu ruchu na przeprawie przez Cieśninę Kerczeńską przekazał gubernator okupowanego Sewastopola, Michaił Razwożajew w komunikatorze Telegram, apelując o spokój i stosowanie się do poleceń służb bezpieczeństwa.

Równolegle, w Telegramie pojawiły się także informacje o wybuchach i pożarach w mieście Kercz, będące skutkiem uderzeń ukraińskich bezzałogowców. Jak przekazała agencja informacyjna RBK-Ukraina, doszło do pożaru w terminalu paliwowym w pobliżu Mostu Krymskiego.

W lokalnych kanałach w Telegramie pojawiły się także informacje o aktywności ukraińskich dronów w innych rejonach okupowanego Krymu (m.in. w Sewastopolu, Symferopolu i Bachczysaraju).

W sobotę ukraińska armia przeprowadziła ataki z wykorzystaniem dronów na obiekty



Ukraińskie ataki dronowe na Moskwę i okupowany Krym powodują braki w dostawach paliw. Mieszkańców obowiązują zakazy lub całkowite ograniczenie

infrastruktury energetycznej na okupowanym przez Rosję Półwyspie Krymskim, trafiając m.in. w elektrociepłownię i magazyn gazu ziemnego.

W ubiegłym tygodniu ukraińskie drony doleciały do stolicy Rosji. Wśród atakowanych celów była należąca do koncernu Gazpromnieft rafineria położona w odległości 15 km od Kremla. Wytwarza paliwo dla armii rosyjskiej, zaspokaja również prawie 40 proc. zapotrzebowania rejonu Moskwy na benzynę. Na terenie rafinerii wybuchł pożar. Mieszkańcy Moskwy są w szoku, bo na wła-

snej skórze doświadczają, że wojna przyszła również do nich. Podczas ukraińskiego ataku loty na głównych lotniskach Moskwy zostały wstrzymane, podobnie jak ruch na na moskiewskiej obwodnicy.

Podobnie wygląda sytuacja na okupowanym Krymie. Gu-

Wśród atakowanych celów była należąca do koncernu Gazpromnieft rafineria położona w odległości zaledwie 15 km od Kremla

bernator Półwyspu Krymskiego Siergiej Aksjonow ogłosił w niedzielę wstrzymanie sprzedaży paliw dla cywilnych odbiorców. „Paliwo będzie dostarczane instytucjom rządowym, które zapewniają funkcjonowanie i bezpieczeństwo” – napisał Aksjonow w komunikatorze Telegram. Problemy z zaopatrzeniem w paliwo na Krymie są efektem trwających od kilku tygodni ukraińskich ataków dronowych na rosyjską logistykę na Krymie oraz na okupowanych obszarach południa Ukrainy.

PAP

Niespokojnie na Bliskim Wschodzie, choć ruch statków w cieśninie Ormuz został przywrócony

Karolina Wrońska
Iran/USA

Wiceprezydent USA J.D. Vance przybył w niedzielę rano do Szwajcarii, gdzie mają się odbyć rozmowy z Iranem w sprawie trwałego zakończenia wojny na Bliskim Wschodzie.

Amerykański wiceprezydent wyruszył w podróż do Europy, tuż po tym, jak irańska telewizja państwowa poinformowała o przybyciu w sobotę irańskich negocjatorów do Szwajcarii. Na miejscu są już specjalny wysłannik USA ds. Bliskiego Wschodu Steve Witkoff i Jared Kushner, specjalny wysłannik ds. misji pokojowych i zięć prezydenta Donalda Trumpa.

W skład irańskiej delegacji wchodzi m.in. główny negocjator i przewodniczący parla-



J.D. Vance przybył do Szwajcarii w niedzielę

mentu Mohammad Bagher Ghalibaf, minister spraw zagranicznych Abbas Aragczy, wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Ali Bagheri Kani oraz szef banku centralnego Abdolnaser Hemati. Wcześniej MSZ Pakistanu, który pełni rolę media-

tora, potwierdziło, że „w związku z podpisaniem wstępnego porozumienia (...) negocjacje techniczne odbędą się w szwajcarskim Buergenstock w niedzielę 21 czerwca”.

Z kolei w sobotę Irański Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) powiadomił, że cieśnina Ormuz jest zamknięta dla wszystkich statków. Strażnicy ostrzegli także jednostki przebywające na morzu, aby nie zbliżały się do cieśniny, ponieważ może być to dla nich niebezpieczne.

W cytowanym przez agencję Reutersa oświadczeniu Marynarki Wojennej IRGC napisano, że decyzja o zamknięciu cieśniny jest efektem naruszenia przez Izrael zawieszenia broni w Libanie, które zostało zapisane w 14-punktowym wstępnym porozumieniu zawartym przez USA i Iran wcześniej w tym tygodniu.

Mimo kolejnego już zawarcia w piątek zawieszenia broni między Izraelem a szyickim Hezbollahem, w sobotę libańska obrona cywilna poinformowała o 16 zabitych w wyniku ataków Izraela. Siły izraelskie przekazały, że była to odpowiedź na ataki Hezbollahu, który z kolei zapewnił, że nie pozwoli Izraelowi na wolne poruszanie się po Libanie.

Zaraz potem Dowództwo Centralne USA oświadczyło, że ruch przez cieśninę Ormuz pozostaje nienaruszony

„Bezpieczny przepływ przez międzynarodowy szlak wodny pozostał dziś nienaruszony, przepłynęło 55 statków handlowych, przewożąc duże ilości ładunków i ponad 17 milionów baryłek ropy naftowej na rynki światowe” – napisano w oświadczeniu amerykańskiego dowództwa na platformie X. PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOŁDREX Sprzedaż kołder
z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel.
534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki,
starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011541817

OGŁOSZENIE

Radom, dn. 18.06.2026 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” z siedzibą w Radomiu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 18, ogłasza przetarg na wykonanie prac budowlanych:

REMONT POKRYCIA POŁĄCZI DACHOWYCH WRAZ Z REMONTEM FILARÓW KOMINOWYCH NA DACHACH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH PRZY UL. BATOREGO 2, S. ŻEROMSKIEGO 113, S. ŻEROMSKIEGO 107, S. ŻEROMSKIEGO 109, S. ŻEROMSKIEGO 118, W SM „NASZ DOM” W RADOMIU.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego – pokój nr 103, 112 (kancelaria/sekretariat) w terminie:

Pobieranie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia od 24.06.2026 r.

do dnia 7.07.2026 r. do godz. 9⁰⁰.

Oferty będą otwierane w dniu 7.07.2026 r. o godz. 10⁰⁰ w pokoju nr 210 (sala konferencyjna) w siedzibie Zamawiającego.

Specyfikację warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w siedzibie Spółdzielni, pok. 113 lub 111 w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, w terminie od 24.06.2026 r. do 6.07.2026 r. Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 48 384 06 40 wew. 3111 312.

Jednocześnie informujemy, że administratorem danych osobowych Oferenta jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”. Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce RODO.

REKLAMA

0011541449

WÓJT GMINY WIERZBICA

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

informuje

o wywieszeniu w dniach 22.06.2026 r. do 12.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Wierzbie, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbie, wykazu dotyczącego nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiącego lokal mieszkalny usytuowany w Wierzbie przy ul. Sienkiewicza 31.

Wykaz został również opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Wierzbie.

Jestem dumna, że mam tak cudownego, mądrego, dojrzałego mężczyznę

Sandra Kubicka na Instagramie o biznesmenie Adamie Zaorskim, fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Julia Wieniawa nie odstępowała wiele

Młoda wokalistka zakończyła greckie wakacje. Odpoczywała w rajskim hotelu, gdzie miała do dyspozycji m.in. prywatny basen i bajeczny widok na Morze Śródziemne. Na osłode wrzuciła na Instagram kolejną porcję zdjęć z Mykonos. Zaprezentowała się na nich w jednoczęściowym kostiumie kąpielowym nieodslaniającym zbyt wiele ciała.

Monika Richardson ma martwe oczy

Prezenterka opowiedziała w programie „Stare zdjęcia gwiazd” o kulisach pracy w telewizji publicznej, w której spędziła większość swojej kariery. – Dowiedziałam się, że mam martwe oczy i zostałam zdjęta z anteny. To było coś, co przyszło z korytarza i wiedziałam, że to powiedziała kochanka dyrektora Dwójki – wyznała.

Tomasz Kot podjął spokojną decyzję

Aktor i jego żona Agnieszka wystosowali oświadczenie o rozstaniu. W tym roku świętowaliby 20. rocznicę ślubu. „Po wielu wspólnych latach, pół roku temu podjęliśmy decyzję o rozstaniu. To była spokojna, wspólna i niełatwa decyzja. (...) Łączy nas rodzina, wdzięczność za wspólnie przeżyty czas i wzajemny szacunek. Choć nie jesteśmy już małżeństwem, nadal jesteśmy dla siebie ważnymi ludźmi i wspólnie dbamy o to, co przez lata stworzyliśmy” – napisano w oświadczeniu na Instagramie. (GZL), fot. Adam Jankowski



W TELEWIZJI



Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026

TVP 1, 20:30
Wielkie święto słuchowisk radiowych i teatru zaczęło się 19 czerwca w Sopocie. W poniedziałek 22 czerwca odbędzie się uroczysta gala, podczas której zostaną wręczone nagrody w 14 kategoriach dla teatralnych twórców.

Niedźwiedzie, niebezpieczne sąsiedztwo

TVP Dokument, 21:00
W Trydencie żyje ponad sto niedźwiedzi brunatnych, które stały się zagrożeniem dla mieszkańców i turystów. Strażnicy i weterynarze starają się chronić zarówno ludzi, jak i zwierzęta w tym konflikcie. To największy projekt w Europie.

Maczeta

TV Puls, 21:50
Meksyk. Były policjant i mistrz w walce bronią sieczną, Machete Cortez, ma zabić senatora Johna McLaughlina. W trakcie próby zamachu zostaje postrzelony przez ludzi zleceńodawcy.

Niezlomny

Polsat, 22:00
Biografia amerykańskiego sportowca Louisa Zamperiniego. To olimpijczyk, który przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Następnie został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.

KRZYŻÓWKA NR 93

Poziomo:

- 1) powolny chód wierzchowca,
- 6) Benny Hill lub Buster Keaton,
- 11) cesarz japoński w latach 1989-2019,
- 12) piętrowe w schronisku,
- 13) zbaczanie statku z kursu,
- 14) soczysty owoc tropikalny,
- 15) mięso na comby,
- 17) srebrny dla wicemistrza,
- 18) bohaterka animacji „Król Lew”,
- 19) dekoracyjny układ otworów,
- 20) krakowiak lub fokstrot,
- 23) montażowa w fabryce samochodów,
- 25) miejsce zagięcia muru,
- 26) amerykański stan z Santa Fe,
- 27) wędrowny zespół aktorów,
- 28) przejście na wyższe stanowisko,
- 31) Omar, aktor z filmu „Doktor Żywago”,
- 34) najświętsza rzeka hinduizmu,
- 36) Marlon, filmowy ojciec chrzestny,
- 37) usztynia plecak turysty,
- 38) instytucja udzielająca kredytów,
- 39) barwna część oka,
- 40) cztery ... i pięć piąty.

Pionowo:

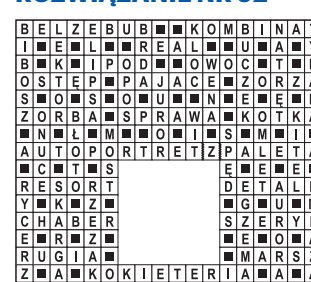
- 2) rzecz wykonana niedbale, po partacku,
- 3) dobry lub zły okres życia,
- 4) miara pojemności płynów,
- 5) dwuczęściowy kostium plązowiczki,



- 6) Indianie z książek Karola Maya,
- 7) król Sparty, mąż pięknej Heleny,
- 8) pełen ziaren pszenicy,
- 9) ludowa nazwa kukulki,
- 10) porozumienie oparte na wzajemnych ustępstwach,
- 16) ażurowy domek na działce,
- 21) ostatnia faza Księżyca,
- 22) „Nasza ...”, nowela Marii Konopnickiej,

- 23) kolega Romka i A'Tomka,
- 24) w parze z nakrętką,
- 29) gafa towarzyska, faux pas,
- 30) dawniej zniewaga, dyshonor,
- 32) strunowy instrument szarpiany,
- 33) główny plac w miasteczku,
- 34) grzyb z rodziny bedłkowatych,
- 35) osoba odporna na wiedzę.

ROZWIĄZANIE NR 92



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo zapowiada, że szczerą rozmową może przynieść ulgę oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś mówi, że warto podzielić się swoim pomysłem. Ktoś pomoże go zrealizować. **Baran (21.03 - 19.04)** Harmonia w relacjach wyrażnie poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek nie wyklucza zawarcia inspirującej znajomości.

Byk (20.04 - 20.05)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że przed tobą dzień wyjątkowo sprzyjający porządkowaniu ważnych spraw. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Optymizm przyciągnie dobre okazje. Nie bój się zrobić pierwszego kroku. Horoskop na dziś mówi, że bardzo dobrze na tym wyjdiesz. **Rak (22.06 - 22.07)** Intuicja okaże się niezawodna. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zaufać swoim przeczuciom w ważnej sprawie.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobra organizacja ułatwi realizację powziętych planów. Horoskop dzienny podpowiada, by wieczorem znaleźć czas wyłącznie dla siebie. **Panna (23.08 - 22.09)** Pewność siebie pomoże osiągnąć cel. Horoskop na dziś radzi uważać jednak, by nie dominować w rozmowach i nie narzucać zdania. **Waga (23.09 - 22.10)** Zadbaj o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że bliska osoba udzieli ci wsparcia.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny zapowiada, że otwartość na nowe pomysły przyniesie korzyści nie tylko tobie. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Spokojne podejście pozwoli uniknąć konfliktów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że dzień sprzyja podejmowaniu finansowych decyzji. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że zyskasz uznanie, a wieczór przyniesie miłe rozmowy.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
22.06.2026

Nr 142 (15 113)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Nocny pościg za pijanym cudzoziemcem.
Kielecka policja ścigała jeepa **strona 3**

Zderzenie auta z ciągnikiem,
z traktora niewiele zostało **strona 6**

Miał zawieźć dzieci na wycieczkę.
Badanie alkomatem na to nie pozwoliło **strona 3**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



REGION

Nowy odcinkowy pomiar prędkości na S7 koło Kielc. Gdzie trzeba uważać? strona 6

W Staszowie uroczyste otwarto Centrum Geriatrii

Przy szpitalu w Staszowie powstało Świętokrzyskie Centrum Geriatrii. Ma zapewnić opiekę dla 55 osób. Pieniądze pochodziły z Krajowego Planu Odbudowy **strona 10**

Zjazd Wcześnieńców Świętokrzyskich.
Centrum Nauki Leonardo da Vinci gościło rodziny z regionu **strona 2**

Jubileusz księdza Jerzego Karbownika
w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku **strona 4**

PODEJRZANY O ZABÓJSTWO TEŚCIA I USIŁOWANIE ZABÓJSTWA TEŚCIOWEJ

Oblawa za byłym policjantem

Sylvia Bławat
Mierzawa

Dramat w Mierzawie. Zginął 80-letni mężczyzna, jego 76-letnia żona trafiła do szpitala. O zbrodnię podejrzany jest ich 49-letni zięć, były policjant.

Dramat rozegrał się w piątek, 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 49-letni były policjant (w policji służył 16 lat, odszedł na początku 2023 w stopniu młodszego aspiranta) po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna - mimo prób ratowania mu życia - zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik uciekł tak, jak stał, zabierając tylko żółto-czarną hulajnogę elektryczną.

Komendant powiatowy policji w Jędrzejowie ogłosił alarm w jednostce. Rozpoczęła się oblawa - na poszukiwanie mężczyzny ruszyło kilkuset policjantów. Przeczyszywali lasy, sprawdzali rzeki, odwiedzali wszystkie miejsca, w których mógł ukryć się podejrzany, nawet cmentarze. W poszukiwaniach prócz miejscowych policjantów uczestniczyli także funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji i Samodzielnego Pododdziału Konterrorystycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, przewodnicy z psami, wykorzystywano też drony z kamerami termowizyjnymi.

Policjanci objęli ochroną żonę poszukiwanego i jego 14-letniego syna, a także przebywającą w szpitalu teściową. Sprawdzali też sygnały od mieszkańców o miejscach, gdzie rzekomo miał być widziany zbieg.

W sobotnie przedpołudnie komendant wojewódzkiej policji w Kielcach zarządził operację policyjną, co w prak-

tyce oznacza między innymi, że garnizon świętokrzyski przy swoich działaniach będzie wspomagany przez sprzęt i ludzi z innych jednostek w kraju, przykładem tu może być nie tylko śmigłowiec z Komendy Głównej Policji, który do działań włączył się w sobotnie przedpołudnie, ale i quady z Radomia.

- Apelujemy do wszystkich osób, które mogą mieć jakiegokolwiek informacje na temat miejsca pobytu sprawcy, o niezwłoczny kontakt z policją. Jednocześnie informujemy, że mężczyzna nie jest uznawany za osobę szczególnie niebezpieczną, jednak prosimy o zachowanie ostrożności - apelował młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy ko-

mendanta wojewódzkiej policji w Kielcach.

W sobotni wieczór prokurator rejonowy w Jędrzejowie wydał list gończy za byłym policjantem i postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu, zapadła decyzja o publikacji jego wizerunku i danych. Uruchomiony został specjalny numer telefonu: 516-385-635.

- Gwarantujemy anonimowość. Każda informacja może pomóc w zatrzymaniu podejrzanego. Jednocześnie przypominamy, że ukrywanie poszukiwanego lub pomaganie mu w ucieczce to przestępstwo, za które grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności - przypomina młodszy inspektor Kamil Tokarski.



Na poszukiwanie mężczyzny ruszyło kilkuset policjantów

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Jaki jest największy hamulec rozwoju firm? ● To mogą być złote czasy dla pracowników fizycznych ● Polska rusza na wakacje. Przeczytaj zanim wyjedziesz

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Cyprian
Dmowski



ŁUDZIE SĄ BEZCENNI I MOGĄ ODMIENIĆ WSZYSTKO

Kiedy restauracja, czy bar zaczyna podnosić ceny dań, to początek końca. Właściciele najczęściej przerzucają rosnące zobowiązania na klientów. Gości ubywa, plażta zagląda w oczy. Wie to każdy, kto od czasu do czasu zagląda do barów, czy restauracji.

Podobnie jest z biznesem. Nie trzeba być biznesmenem, by wiedzieć, że firma przędzie coraz cienie, gdy koszty są przerzucane na klientów. Ale również na pracowników.

Mechanizm jest podobny. W zasadzie nie mechanizm, lecz myślenie właścicieli, zarządu, menedżera, można wpisać dowolnie. Najpierw rosną ceny produktu, ale zwykle przynosi to efekt odwrotny od zamierzonego. Później zaczyna się szukanie oszczędności. W knajpach oszczędza się głównie na produktach - kupuje coraz tańsze, a co za tym idzie - coraz gorsze. Efekt jest oczywisty i łatwy do przewidzenia.

W firmach oszczędza się na pracownikach. Najpierw tnie się etaty, zazwyczaj płacąc wcześniej grube pieniądze komuś, kto ma wymyślić, które etaty można wyciąć bez większych szkód. Później tnie się benefity. Na koniec, gdy widać, że efektów zarządzania brak - zatrudnia się nowych, byle tylko tańszych pracowników. W końcu zarzuca się pozostałych pracowników dodatkowymi obowiązkami, bo przecież ktoś musi zrobić to, co robili ci „zredukowani”.

Efekty, podobnie jak w przypadku branży gastro, są oczywiste i łatwe do przewidzenia. To nie ma prawa się udać.

Przykład, jaki zaraz podam, nie musi odnosić się do każdej firmy, czy branży. Ale jest wymowny. Obserwuję od dawna trzy warsztaty samochodowe w trzech różnych lokalizacjach. Każdy z nich borykał się z problemami. Każdy szukał wyjścia z impasu w klasyczny, opisany wyżej sposób. I właściciele każdego z nich szybko porzucili to myślenie. Postawili na ludzi. Zwiększyli pensje i zatrudnienie. Wprowadzili taką atmosferę, że mechanicy lubią swoją pracę i swój warsztat. Klientów przybyło, roboty nie brakuje, na przyjęcie auta trzeba poczekać w kolejce, a pieniądź płynie szerokim strumieniem.

O co mi chodzi? O to, że firma to nie znaczek, logo, czy zarząd. To pracujący w niej ludzie. Gdyby któregoś dnia nie przyszli do pracy, firma przestałaby istnieć. Choćby była z TOP 100 najbogatszych. ©

Centrum Nauki Leonardo da Vinci gościło rodziny z regionu

Julia Warych
Region

Rodziny dzieci urodzonych przedwcześnie, lekarze i specjaliści spotkali się w Centrum Nauki Leonardo da Vinci w Podzamczu Chęcińskim podczas Zjazdu Wcześnieńców Świętokrzyskich 2026.

W sobotę, 20 czerwca, w Centrum Nauki Leonardo da Vinci w Podzamczu Chęcińskim odbył się Zjazd Wcześnieńców Świętokrzyskich 2026. Wydarzenie po raz kolejny zgromadziło rodziny dzieci urodzonych przedwcześnie, personel medyczny oraz osoby zaangażowane w pomoc najmłodszym pacjentom, którzy swoje pierwsze dni i tygodnie życia spędzili na oddziałach neonatologicznych.

Organizatorami przedsięwzięcia byli: Stowarzyszenie na Rzecz Wcześnieńców Świętokrzyskich, Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach oraz Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne w Podzamczu Chęcińskim. Spotkanie było okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale także do integracji rodzin oraz wymiany doświadczeń związanych z wychowywaniem dzieci, które już od pierwszych chwil życia musiały stoczyć trudną walkę o zdrowie.

W wydarzeniu uczestniczyli Renata Janik, marszałek Województwa Świętokrzyskiego



FOT. JULIA WARYCH

Zjazd Wcześnieńców Świętokrzyskich w Podzamczu Chęcińskim.

i Marek Bogusławski wicemarszałek Województwa Świętokrzyskiego.

Marszałek Renata Janik podkreśliła, że wsparcie wcześniaków i ich rodzin pozostaje jednym z najważniejszych priorytetów Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. Ogłosiła także kolejną inwestycję dla świętokrzyskiej neonatologii. Jeszcze w tym roku do Klinicznego Oddziału Neonatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach trafią dwa nowoczesne respiratory neonatologiczne o łącznej

wartości około 350 tysięcy złotych, sfinansowane z budżetu województwa.

o kolejny krok w konsekwentnym doposażaniu oddziału, który każdego dnia ratuje życie najmniejszych pacjentów.

W programie wydarzenia znalazły się konsultacje ze specjalistami, rozmowy z ekspertami oraz spotkania rodzin wcześniaków. Dla najmłodszych przygotowano liczne animacje, gry i zabawy, a także pamiątkowe zdjęcia i upominki. Nie zabrakło również wzrusza-

jących rozmów oraz okazji do wspólnego świętowania sukcesów dzieci, które mimo trudnego startu rozwijają się i pokonują kolejne wyzwania.

Jak podkreślali organizatorzy, zjazd od lat stanowi ważną przestrzeń budowania wzajemnego wsparcia i umacniania więzi pomiędzy rodzinami wcześniaków. To także okazja do pokazania, jak ogromną rolę odgrywa determinacja rodziców, opieka specjalistów oraz nowoczesna medycyna w procesie leczenia i rehabilitacji najmłodszych pacjentów. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj	Wtorek
Dzień 27°C	Noc 13°C
27°C	16°C
Barometr 1022 hPa	
Wiatr płn-zach. 16 km/h	
Biomet niekorzystny	
Środa	Czwartek
Dzień 28°C	Noc 15°C
28°C	17°C

Uwaga: w poniedziałek przelotne burze, przed nami upalne dni

22 CZERWCA 2026

Dziś 173. dzień roku
Do sylwestra pozostało 192 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.18, zachód
o godzinie 20.56.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 37 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 0 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 47 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Flawiusz, Innocenty, Jan, Lambert, Paulin, Paulina, Tomasz.

KALENDARIUM

1803

Marianna Ożarowska razem z mężem Adamem Siemońskim sprzedała majątek Kotlicze Stanisławowi Wężykowi.

1821

Kielecki Sąd Wojewódzki postanowił ustawić w centrum miasta pręgierz mający zastąpić, funkcjonujące wcześniej jako miejsce wymierzania kar, tak zwane „haniebnie rusztowanie”.



FOT. ARCHIWUM

1897

W Jaśle urodził się Henryk Dobrzański, major kawalerii Wojska Polskiego, sportowiec, legendarny „Hubal”, dowódca Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego.

1983

W czasie drugiej pielgrzymki Ojciec Święty Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny kościoła pod wezwaniem świętej Królowej Jadwigi w Kielcach.

1996

Szkoła Podstawowa numer 28 w Kielcach otrzymała sztandar - wręczony przez generała Stanisława Ferencę. Rodzicami chrzestnymi zostali Małgorzata Jankowska i Andrzej Rzepka.

nasz REGION

KRÓTKO

WIŚLICA

Miał zawieźć dzieci na wycieczkę, miał 0,2 promila alkoholu

0,2 promila alkoholu - taki wynik wskazało policyjne urządzenie, gdy mundurowi badali stan trzeźwości 29-letniego kierowcy, który miał zawieźć na wycieczkę do Bochni dzieci z podstawówki w Wiślicy. Sprawa trafi do sądu.

W piątek, 19 czerwca około godziny 6 rano policjanci z buskiej drogówki zostali poproszeni o skontrolowanie autokaru i sprawdzenie kierowcy, który miał za-

wieźć dzieci z podstawówki w Wiślicy na wycieczkę do Bochni.

- Badanie wykazało, że 29-letni kierowca miał w organizmie 0,2 promila alkoholu - wyjaśnia aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, rzecznik prasowy buskiej policji.

Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy, decyzję w jego sprawie podejmie sąd. Młodsi ludzie godzinę później na wycieczkę wyruszyli już z innym, trzeźwym kierowcą.

SKARŻYSKO-KAMIENNA
Wandal na jednym z osiedli
Policjanci ze Skarżyska szukają wandala, który na jednym z osiedli w mieście uszkodził tylne lampy w Audi A6. Właściciel straty oszacował na 1400 złotych.
SABA

DĄBROWA
Przewrócił się na hulajnodze
W sobotni wieczór w Dąbrowie w gminie Masłów 14-latek przewrócił się na hulajnodze, bo złamał się trzon kierownicy. Nastolatek został zabrany do szpitala.
SABA



DZWOŃ, PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Anna Gwóźdź. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

FOT. DAWID LUKASIK

Nocny pościg za pijanym cudzoziemcem w Kielcach

Sylwia Bławat
Kielce

Na kieleckim Pakoszu, w nocy z soboty na niedzielę, zaczął się ulicami Kielc. Policjantom próbował uciec kierowca w Jeepie, który nie zatrzymał się do kontroli.

Okazuje się, że autem kierował pijany obcokrajowiec. Pościg się zakończył, gdy ściał znaki drogowe i latarnie.

Kwadrans przed godziną 1 w nocy z soboty na niedzielę (z 20 na 21 czerwca) na kieleckim Pakoszu policjanci chcieli zatrzymać do kontroli Jeepa. Kierowca jednak nie wykonał polecenia, więc roz-



Jeep przejechał przez rondo, ścinając znaki drogowe i latarnie. Podróż zakończył przed ścianą budynku przy ulicy Wapiennikowej

począł się pościg. Ten zakończył się na ulicy Wapiennikowej.

- Jeep przejechał przez rondo, ścinając znaki drogowe i latarnie. Podróż zakończył przed ścianą budynku - wyjaśnia strażnik aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Za kierownicą auta siedział 39-letni obywatel Turcji. Nic mu się nie stało.

- Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie 2,2 promila alkoholu. Trafił do celi w komendzie policji, dalsze czynności będą wykonywane, kiedy 39-latek wytrzeźwieje - dodaje policjant.

© ©

FOT. FB - JAK SIĘ JEŹDZI I PARKUJE W KIELCACH

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Stacja przyszłości już w Polsce. Wygodne zakupy i więcej gastronomii

ORLEN rozpoczął pilotaż nowego formatu Stop Cafe, który ma wyznaczyć kierunek rozwoju stacji paliw w najbliższych latach. Pierwszy obiekt działający według tej koncepcji działa już przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. To właśnie tam, spółka będzie testować rozwiązania związane z organizacją sklepu, ofertą gastronomiczną oraz automatyzacją zakupów. Co dokładnie zmieni się na stacjach i które nowości mają szansę trafić do całej sieci?

Stacja dostosowana do miejskiego życia

Nowy koncept Stop Cafe został stworzony z myślą o klientach, którzy cenią sobie szybkie i wygodne zakupy. Zwłaszcza tych zamieszkujących duże miasta, gdzie tempo życia wymaga nadążającego za nimi świata - rano wpadają po kawę i świeżą przekąskę, w ciągu dnia szukają szybkiego i zdrowego lunchu, a wieczorem chcą kupić kilka pro-

duktów bez stania w długich kolejkach.

Zmiany objęły nie tylko układ sklepu, ale także sposób prezentacji asortymentu. Przestrzeń została podzielona na czytelne strefy, co ułatwia odnalezienie konkretnych artykułów. Jednym z przykładów jest strefa zdrowia, w której znajdują się produkty proteinowe, funkcjonalne, bez cukru oraz nowa kategoria suplementów.

Jak podkreśla Marek Balaewjder, Wiceprezes Zarządu ORLEN ds. Consumers & Products, zmiany wynikają z obserwacji sposobu, w jaki konsumenci korzystają dziś z punktów sprzedaży.

- W detalu nie konkurujemy już wyłącznie produktem czy ceną, ale jakością całego doświadczenia zakupowego. Dlatego rozwijamy ORLEN jako nowoczesną, wieloformatową sieć convenience, która potrafi odpowiadać na codzienne potrzeby klientów szybko, wygodnie i w sposób przewidywalny. Projekt przy ul.

Grzybowskiej traktujemy jako ważny etap w testowaniu rozwiązań, które w przyszłości będą wspierać dalszą transformację naszej oferty detalicznej - mówi.

Nowy wymiar gastronomii

Jednym z najważniejszych elementów nowego konceptu jest rozbudowana oferta gastronomiczna. Oprócz klasycznych kaw, klienci mogą teraz zamówić również kawy mrożone, matcha latte oraz sezonowe napoje, w tym lemoniady. Część z nich można dodatkowo personalizować!

Co jeszcze bardziej zadowolili gości - w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie produktami gotowymi do szybkiego zakupu i spożycia, rozszerzono też ofertę świeżych kanapek, przekąsek oraz wypieków. ORLEN chce w ten sposób zachęcić klientów do traktowania stacji nie tylko jako miejsca tankowania, ale i punktu, w którym można zjeść smacznie i szybko jednocześnie.

Kwiatomat, ciastomat i zakupy bez kolejek

Warszawska stacja została wyposażona również w nowe rozwiązania samoobsługowe. Klienci mogą skorzystać z automatów, tj. kwiatomat oraz ciastomat, które umożliwiają zakup produktów bez konieczności oczekiwania przy kasie.

Warto dodać, że nie są to rozwiązania całkowicie nowe dla koncernu. W Czechach ORLEN rozwija m.in. pizzomaty oraz pralnie samoobsługowe, natomiast na Słowacji funkcjonują już automaty sprzedające kwiaty.

Do rozwoju segmentu pozapaliwowego odnosi się również Agnieszka Bobrukiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sprzedaży Pozapaliwowej w ORLENIE:

- Stacja przy ul. Grzybowskiej to ważny etap w rozwoju naszego podejścia do oferty pozapaliwowej. Tworzymy przestrzeń z myślą o kliencie, który oczekuje dziś nie tylko szybkości i wygody zakupów, ale także intuicyjnego, nowoczesnego



0011541836

i spójnego doświadczenia. Chcemy rozwijać format convenience, który łączy atrakcyjną ofertę z rozwiązaniami odpowiadającymi na codzienne potrzeby mieszkańców miast - i właśnie w tym kierunku będziemy rozwijać sieć ORLEN.

ORLEN zmienia rolę stacji paliw

Testy nowego formatu mają potrwać do końca 2026 roku, ale część rozwiązań zostanie wdrożona jeszcze przed ich ukończeniem. Na niektórych stacjach, w okresie letnim, będzie można skorzystać z już rozszerzonej strefy kawowej oraz oferty świeżych przekąsek i wypieków.

ORLEN zapowiada, że strefy zdrowych produktów pojawią się w większości lokalizacji w Polsce. Kwiatomaty mają zostać uruchomione w około 40 obiektach, oferta kaw mrożonych trafi do 37 stacji, natomiast świeże wypieki będą dostępne w 50-60 lokalizacjach.

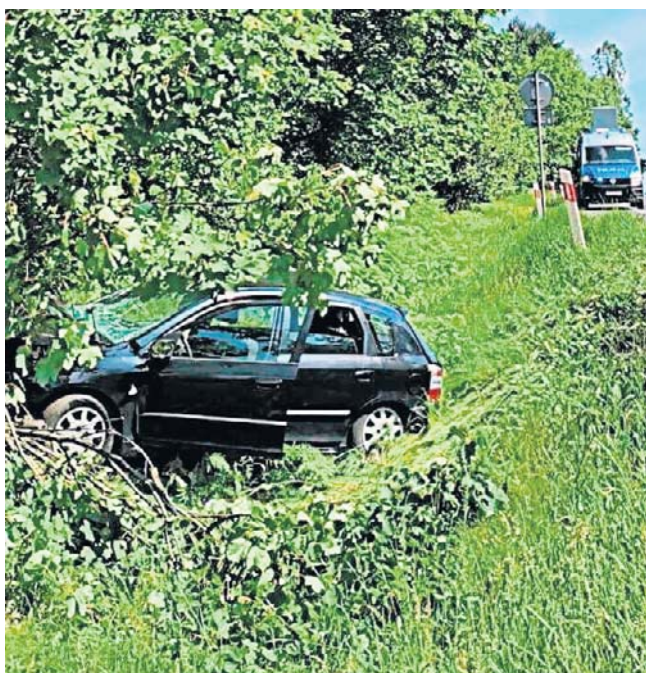
Projekt przy Grzybowskiej jest elementem szerszej strategii rozwoju segmentu pozapaliwowego. Koncern zakłada, że stacje paliw będą stopniowo ewoluować w kierunku nowoczesnych sklepów convenience. Wyniki testów mają pokazać, które rozwiązania rzeczywiście odpowiadają oczekiwaniom klientów i mogą stać się standardem w całej sieci od 2027 roku.

ZAWICHOST**Makabryczne znalezisko**

W niedzielne popołudnie sandomierskie służby zostały postawione na nogi. Zgłoszenie o zwłokach w Wiśle w Zawichoście służby dostały około godziny 15 w niedzielę, 21 czerwca. Na miejsce pojechały trzy zastępy straży pożarnej, zabrano także tóńdz. Ciało, najprawdopodobniej mężczyzny, wydobyto na brzeg. Na miejscu wciąż trwają działania służb. Policjanci starają się ustalić okoliczności tragedii i tożsamość zmarłego.

KRÓTKO**ĆMIŃSK**

Osobówka wypadła z drogi i uderzyła w drzewo



FOT. POLICJA

Policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności porannego wypadku, który rozegrał się na drodze krajowej numer 74 w Ćmińsku w powiecie kieleckim. Samochód wypadł z drogi i uderzył w drzewo, jednego z rannych zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wypadek wydarzył się około godziny 8.30 w piątek, 19 czerwca na drodze krajowej numer 74 w Ćmińsku w gminie Miedziana Góra (powiat kielecki).

- Na łuku drogi 78-letni kierowca Hondy stracił panowanie nad samochodem, auto wypadło z drogi i uderzyło w drzewo - relacjonuje starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportował do szpitala kierowcę, karetka zabrała 75-letniego pasażera.

STASZÓW

Zatrzymywali nietrzeźwych

Trzech nietrzeźwych kierujących zatrzymali w czwartek staszowscy stróże prawa. Pierwszy wpadł przed południem na parking przed sklepem w Bogorii. Podczas cofania 77-letni kierowca Opla uderzył w przejeżdżające Audi. Badanie wykazało, że 77-latek miał 1,1 promila alkoholu.

Z kolei po godzinie 19 w Połańcu funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości 56-letniego rowerzysty. Wydmuchał 1,3 promila. Został ukarany mandatem wysokości 2,5 tysiąca złotych.

Przed godziną 22 w Łubniach mundurowi zatrzymali do kontroli Forda. Kierujący nim 46-latek miał w organizmie 0,3 promila.

KOSTOMŁOTY PIERWSZE**Kraksa na obwodnicy Kielc**

W sobotę rano na krajowej „7” w Kostomłotach Pierwszych 40-letni kierowca z Radomia na śliskiej drodze stracił panowanie nad Alfą Romeo. Samochód uderzył w bariery. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

WŁOSZCZOWA**Nastolatek w szpitalu**

W piątek 51-letni kierowca Skody Fabii podczas cofania potrącił jadącego hulajnogą 13-latkę. Nastolatek zabrany został do szpitala w Kielcach. Kierowca samochodu był trzeźwy.

OPATÓW**Oszukany przez internet**

27-letni mężczyzna chciał w sieci kupić sterownik do układu wydechowego motocykla. Zapłacił ponad 2100 złotych, a wtedy kontakt ze sprzedającym się urwał, przesyłki nigdy nie dostał.

SUCHEDNIÓW**Ukradł maszyny do szycia**

W Suchedniowie złodziej włamał się do niezamieszanego domu i ukradł maszynę do szycia, z terenu posesji zabrał drugą. Właściciel łączne straty wycenił na osiem tysięcy złotych.

Ksiądz Jerzy Karbownik po 50 latach odchodzi na emeryturę

Mateusz Bolechowski
Skarżysko-Kamienna

W sobotę w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej odbyła się uroczysta Msza Święta z okazji jubileuszu księdza kustosa Jerzego Karbownika.

Ksiądz doktor prałat Jerzy Karbownik to znana postać i jeden z najbardziej rozpoznawalnych mieszkańców Skarżyska - Kamiennej. W tym roku świętuje trzy okazje: 75 urodziny, 50 - lecie posługi kapłańskiej i 40 - lecie pracy w parafii pod wezwaniem Matki Bożej Miłosierdzia w Skarżysku - Kamiennej. To jego staraniem w mieście zbudowano sanktuarium z repliką wileńskiej Ostrej Bramy. Świątynia została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Przy niej powstał Dom Miłosierdzia z noclegownią dla bezdomnych i jadłodajnią dla ubogich. Pieniądze na ich działanie zbierane są od lat podczas słynnych balów i koncertów charytatywnych. Skarżyskie sanktuarium jest celem ogólnopolskich pielgrzymek, między innymi kresowiaków, pracowników zbrojeniówki czy kolejarzy.

Ksiądz Karbownik to bez wątpienia jeden z najbardziej aktywnych duchownych w radomskiej diecezji. Zarówno jeśli chodzi o rozwój parafii, organizowanie wydarzeń religijnych i kulturalnych, jak i udział

w pieszych pielgrzymkach do Częstochowy.

W sobotę 20 czerwca o godzinie 11 w kościele przy ulicy Wileńskiej rozpoczęło się nabożeństwo w intencji księdza Karbownika, będące jednocześnie oficjalnym przejściem kapłana na zasłużoną emeryturę. Spod kaplicy ostrobramskiej przy dźwiękach góralskiej kapeli orszak przeszedł do bazyliki. Mszę Świętą celebrował biskup Henryk Tomasik, uczestniczyło w niej około 50 księży. Byli też Rycerze Kolumba, Damy i Rycerze Zakonu Grobu Bożego, strażacy (ksiądz kustosz od lat jest ich kapłanem), kolejarze, policjanci i harcerze. Nie brakowało polityków i samorządowców, od minister

Marzeny Okły - Drewnowicz z Koalicji Obywatelskiej, przez senatora Jarosława Rusieckiego, po starostę Artura Birusa, wójta Bliżyna Mariusza Walachnię, kilku byłych prezydentów Skarżyska i radnych różnych szczebli.

O oprawę muzyczną uroczystości zadbały Chór Ostrobramski, zespół kameralny Jolanty Pietrali, orkiestra Boni Angeli i góralska kapela, a na koniec krótki koncert dali światowej sławy para flecistów, Agata Kielar - Długosz i pochodzący ze Skarżyska Łukasz Długosz oraz ich dzieci - grający na trąbce Hugo i śpiewająca Sarą. W trakcie nabożeństwa jubilat dziękował wszystkim za przybycie. Otrzymał wiele

życzeń i prezentów, w tym specjalny krzyż od biskupa Tomasika i błogosławieństwo od papieża Leona XIV. Sam podarował Matce Bożej złotą różę.

- Składam ją u Twoich stóp, dziękując, że tak długo mogłem Ci służyć - mówił ksiądz Jerzy Karbownik.

- Ksiądz biskup Edward Materski przestrzegając, że uroczystości nie powinny trwać dłużej, niż dwie godziny. Właśnie zbliżamy się do tego czasu, więc kończymy - stwierdził na koniec kapłan i zaprosił wszystkich zebranych na poczęstunek i do udziału w parafialnym pikniku. Kto będzie następcą kustosa skarżyskiego sanktuarium? Jeszcze o tym nie poinformowano. ©



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Podczas Mszy Świętej ksiądz Jerzy Karbownik dostał od biskupa Henryka Tomasika specjalny krzyż

Młody mężczyzna oskarżony o zabójstwo. Życie stracił 26-latek. Grozić mu nawet dożywocie

Sylwia Bławat
Ostrowiec Świętokrzyski

Do Sądu Okręgowego w Kielcach trafił akt oskarżenia 26-letniego mieszkańca Ostrowca Świętokrzyskiego. Jest podejrzany o zabójstwo kolegi w październiku ubiegłego roku w Ostrowcu.

Dramat rozegrał się 3 października 2025 roku w jednym z mieszkań w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tamtego

dnia na numer alarmowy zadzwoniła kobieta. Mówiła, że młody mężczyzna potrzebuje pomocy. Niestety, mimo prób reanimacji 26-latek zmarł.

Śledczy ustalili, że tamtego dnia w mieszkaniu grupa znajomych raczyła się alkoholem.

- W trakcie tego spotkania pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do sprzeczki. Oskarżony, używając narzędzia ostrokrzewidziwego, zadał pokrzywdzonemu wielokrotne uderzenia, powo-

dując obrażenia ciała, skutkujące śmiercią pokrzywdzonego - informuje Prokuratura Okręgowa w Kielcach.

26-letni dziś podejrzany został zatrzymany, miał w organi-

Prokuratora Rejonowa w Ostrowcu Świętokrzyskim skierowała do Sądu Okręgowego w Kielcach akt oskarżenia mężczyzny

zmie 1,3 promila alkoholu, znajdował się też pod wpływem substancji psychoaktywnych. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut zabójstwa w zamiarze bezpośrednim, do winy się nie przyznał. Decyzją sądu trafił do aresztu.

Teraz Prokuratora Rejonowa w Ostrowcu Świętokrzyskim skierowała do Sądu Okręgowego w Kielcach akt oskarżenia mężczyzny. Za zabójstwo grozić może nawet dożywotnie pozbawienie wolności. ©

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik

Łączą siły, aby rozwijać polską naukę

Debata o znaczeniu nauki dla społeczeństwa i gospodarki oraz specjalne wystąpienie video astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego były najważniejszymi punktami wydarzenia, które 16 czerwca oficjalnie zainaugurowało współpracę ORLENu i Centrum Nauki Kopernik. Partnerstwo obu instytucji ma wspierać edukację naukową, popularyzację wiedzy oraz dialog między nauką, biznesem a społeczeństwem.

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik – wspólna misja

W ramach nawiązanej współpracy ORLEN został Mece-nasem Głównym Centrum Nauki Kopernik. Wyłącznym Partnerem Planetarium, a także Głównym Partnerem ogólnopolskiego programu edukacyjnego dla dzieci i młodzieży „Przyszłość. Podaj dalej”. Celem partnerstwa jest wzmacnianie potencjału miejsca, które komunikuje naukę jako dziedzinę dostępną dla każdego, opartą na ciekawości, zadawaniu pytań i chęci zrozumienia świata.

– Nauka pomaga rozumieć świat, rozwija kreatywność i otwiera drzwi do przyszłości. Dlatego konsekwentnie inwestujemy w projekty, które inspirują dzieci i młodzież do odkrywa-



nia, zadawania pytań i zdobywania nowych kompetencji. Współpraca z Centrum Nauki Kopernik to dla nas naturalny krok – chcemy wspólnie pokazywać, że nauka może być fascynująca, dostępna i obecna w codziennym życiu młodych ludzi – mówi **Sylwia Snopkiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sponsoringu ORLEN.**

Współpraca z Centrum Nauki Kopernik wpisuje się

w strategię ORLENu, która zakłada rozwój działań wspierających naukę obok aktywności realizowanych w kulturze, sporcie i obszarze społecznym.

W trakcie inauguracyjnego spotkania w Planetarium podkreślano, że rozwój zaczyna się od ciekawości i poszukiwania odpowiedzi na najważniejsze pytania. To właśnie tę ideę realizuje Centrum Nauki Kopernik poprzez interaktywne wystawy, eksperymenty i działania edukacyjne angażujące odbiorców w samodzielne odkrywanie praw rządzących światem.

Swoimi refleksjami na temat odkrywania nowych możliwości podzielił się również Sławosz Uznański-Wiśniewski – astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej i pierwszy Polak, który przebywał na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. W specjalnie przygotowanym video dla gości podkreślił znaczenie ambitnych projektów badawczych oraz budowania zainteresowania nauką już od najmłodszych lat. Zwrócił także uwagę na istotną rolę, jaką do odegrania ma biznes inwestując w naukę.

Debata o przyszłości nauki i innowacji

Istotnym elementem wydarzenia była debata „Nauka dla każdego. Jak sprawić, by nauka stała się częścią życia i gospodarki?” z udziałem

przedstawicieli świata nauki, biznesu i edukacji.

Uczestnicy zwrócili uwagę, że mimo licznych sukcesów polskich badaczy, nauka nadal często pozostaje poza obszarem codziennych doświadczeń wielu osób. Podkreślali, że do budowania zainteresowania i zaufania potrzebne są: dialog, zrozumiały język oraz możliwość bezpośredniego kontaktu z nauką.

Robert Firmhofer wskazał, że jednym z kluczowych wyzwań jest zrozumienie źródeł nieufności wobec nauki oraz budowanie trwałych relacji między społeczeństwem a środowiskiem badawczym. Jego zdaniem instytucje naukowe powinny nie tylko przekazywać wiedzę, ale także rozwijać kulturę ciekawości, otwartości i gotowości do zmian.

Popularyzacja nauki dla wszystkich

Dyrektor Centrum Nauki Kopernik Robert Firmhofer w trakcie zorganizowanej debaty naukowej podkreślił, że fascynacja nauką nie powinna kończyć się na pojedynczym doświadczeniu czy wystawie. Jego zdaniem, budowanie trwałego zainteresowania wiedzą wymaga regularnego kontaktu z nauką oraz możliwości samodzielnego odkrywania świata.

Jeden z przykładów takich działań to projekt edukacyjny „Przyszłość. Podaj dalej”, którego celem jest

umożliwienie samodzielnego doświadczenia nauki mieszkańcom mniejszych miejscowości. Dzięki takim inicjatywom nauka może wykraczać poza mury instytucji i stawać się częścią codziennego życia.

Współpraca nauki, biznesu i społeczeństwa

Dr Milena Ratajczak z Uniwersytetu Warszawskiego odniosła się do potencjału polskiej nauki oraz potrzeby tworzenia przestrzeni do współpracy między badaczami, przedsiębiorcami i społeczeństwem. Jej zdaniem rozwój nauki wymaga nie tylko pracy naukowców, a także budowania trwałych relacji między uczelniami, biznesem i odbiorcami wiedzy.

Na znaczenie współpracy świata nauki i biznesu zwróciła uwagę również Ewa Sowińska, niezależna członkini Rady Nadzorczej ORLEN. Podkreśliła, że nowoczesna gospodarka opiera się na wiedzy, badaniach i innowacjach, dlatego potrzebne są miejsca łączące środowiska akademickie z przedsiębiorstwami. Wyraziła zdanie, że inwestowanie w naukę powinno być traktowane jako działanie długofalowe, przynoszące korzyści całemu społeczeństwu.

Jednym z tematów debaty była także komunikacja naukowa. Prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, zauważył, że jednym z wyzwań pozostaje przekazywanie wiedzy w sposób zrozumiały dla osób spoza środowiska akademickiego. Jego zdaniem lepsza komunikacja

może pomóc ograniczać dezinformację i budować większe zaufanie do nauki.

Innowacje i młode pokolenie

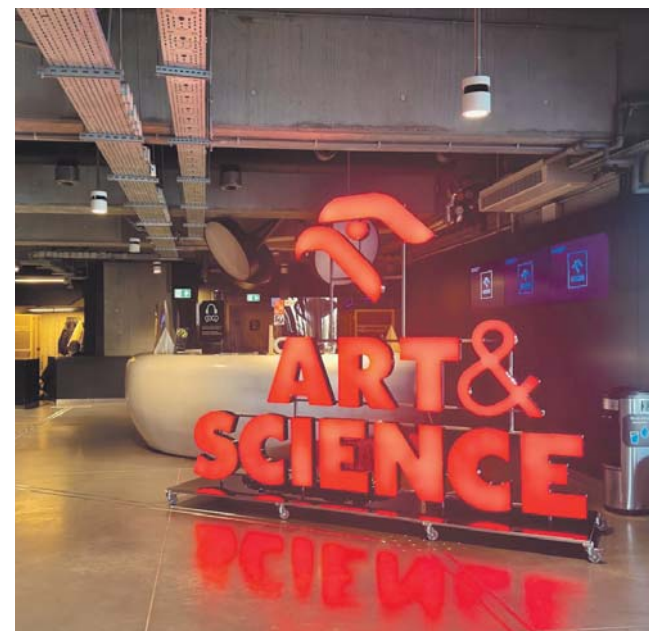
Podczas debaty poruszono również temat finansowania badań i rozwoju nowych technologii. Uczestnicy wskazywali, że innowacje wymagają stabilnego wsparcia, odpowiednich warunków do prowadzenia badań oraz współpracy różnych środowisk.

Zwrócono także uwagę na rolę młodego pokolenia w kształtowaniu przyszłości. Nowe technologie otwierają dziś ogromne możliwości, dlatego – zdaniem panelistów – równie ważne jak przekazywanie wiedzy jest zachęcanie młodych ludzi do eksperymentowania, rozwijania własnych pomysłów i aktywnego udziału w procesie tworzenia innowacji.

Wspólna przyszłość nauki, edukacji i biznesu

Inauguracja współpracy ORLENu i Centrum Nauki Kopernik pokazuje, że nauka może łączyć środowiska akademickie i biznesowe, by w ramach wspólnych działań stwarzać warunki do rozwoju innowacji oraz budowania społeczeństwa bardziej otwartego na wiedzę i przyszłe wyzwania.

Partnerstwo obu instytucji ma wspierać popularyzację nauki i rozwój dialogu społecznego, a także inspirować kolejne pokolenia do odkrywania świata. Rozwój nauki wymaga nie tylko badań, ale również współpracy, zaufania i zaangażowania wielu stron.



Nowy odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej koło Kielc. Gdzie trzeba uważać?

Anna Gwóźdź
Region

To wiadomość, która zainteresuje tysiące kierowców codziennie korzystających z trasy między Kielcami a Skarżyskiem-Kamienną. Na ekspresowej „7” uruchomiono nowy odcinkowy pomiar prędkości.

Nowe urządzenia działają na odcinku pomiędzy węzłem Barcza w rejonie Kajetanowa a węzłem Kielce Północ. Kontrolowany fragment ma około 2,6 kilometra długości i obejmuje oba kierunki ruchu. To właśnie tędy każdego dnia przejeżdżają tysiące mieszkańców Kielc, Skarżyska-Kamiennej, Suchedniowa i okolicznych miejscowości. A także po-



Nowy odcinkowy pomiar prędkości na S7. Kamery stanęły między węzłem Barcza w Kajetanowie a węzłem Kielce Północ

FOT. DAVID LUKASIK

drożni na trasie Kraków-Warszawa, Warszawa-Kraków.

Odcinkowy pomiar prędkości rejestruje moment wjazdu pojeźdu na kontrolowany odcinek oraz czas jego opuszczenia. Następnie system oblicza średnią prędkość przejazdu. Dopuszczalna na tym odcinku prędkością to 120 kilometrów na godzinę.

Kierowca nie uniknie mandatu, jeśli zwolni jedynie tuż przed kamerą, a następnie ponownie przyspieszy. Liczy się średnia prędkość osiągnięta na całym odcinku. To właśnie dlatego odcinkowe pomiary są uznawane za jedno z najsuk-

teczniejszych narzędzi ograniczania nadmiernej prędkości. Fragment S7 pomiędzy Kaje-

tanowem a Kielcami należy do najbardziej obciążonych ruchem odcinków dróg w regionie. Korzystają z niego zarówno mieszkańcy dojeżdżający do pracy, jak i kierowcy podróżujący między Warszawą a Krakowem.

Urządzenia zamontowano jeszcze wiosną. Wykorzystano istniejącą infrastrukturę drogową, a system został włączony do ogólnopolskiej sieci nadzorowanej przez Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym.

To dopiero drugi odcinkowy pomiar prędkości działający w województwie świętokrzyskim. Pierwszy od lat funkcjonuje na drodze krajowej nr 74 w Radlinie w gminie Górnio, powiecie kieleckim.

REKLAMA

0011542124

Przytyk, dnia 18.06.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTYP

o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz w związku z Uchwałą Nr XLVI.388.2023 Rady Gminy Przytyk z dnia 30 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk

zawiadamiam o wytożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 29.06.2026 r. do 21.07.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk (pokój nr 16), w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku - <http://www.przytyk.pl>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki ewidencyjnej nr 54/1 w obrębie ewidencyjnym Oblas w gminie Przytyk – część B rozwiązaniami odbędzie się w dniu **1.07.2026 r.** o godzinie 11:00 w sali konferencyjnej (pokój nr 21) w Urzędzie Miejskim w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk. Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5.08.2026 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5.08.2026 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga lub wniosek powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego lub nazwę i adres siedziby wnoszącego, przedmiot uwagi lub wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. 48 618 00 87. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń a także interesu publicznego (cele - badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczowy Wykaz Akt).
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Miejskim w Przytyku osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Burmistrza
ZASTĘPCA BURMISTRZA
Katarzyna Wencel



FOT. OSP KORYLNKI

Po zderzeniu z ciągnikiem niewiele zostało

Zderzenie Mercedesa z ciągnikiem. Z traktora niewiele zostało

Sylvia Bławat
Skotniki Dolne

Groźny wypadek wydarzył się w gminie Wiślica w czwartek, 18 czerwca. Doszło do zderzenia Mercedesa z ciągnikiem, z traktora niewiele zostało.

Jedna osoba została przewieziona do szpitala po wypadku, do jakiego doszło w czwartkowe popołudnie w Skotnikach Dolnych w gminie Wiślica. Ciągnik rolniczy zderzył się z osobówką.

Do zdarzenia doszło przed godziną 17 w czwartek, 18 czerwca w miejscowości Skot-

niki Dolne w gminie Wiślica (powiat buski).

- 37-letni kierowca ciągnika rolniczego zamierzał skrócić w lewo. W tym momencie wyprowadził go Mercedes, prowadzony przez 19-latkę. Doszło do zderzenia - wyjaśnia aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, rzecznik prasowy buskiej policji.

Po zderzeniu z ciągnikiem niewiele zostało. Do szpitala przewieziony został 22-letni pasażer Mercedesa. Kierowcy byli trzeźwi.

Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej, w tym druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Korylnikach.

Piknik zdrowotny. Mieszkańcy uczyli się pierwszej pomocy od ekspertów i oddawali krew

Wojciech Stolicki
Kielce

W sobotę przed Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim w Kielcach odbył się piknik zdrowotny zorganizowany w ramach Akademii Ochrony Ludności i Ochrony Cywilnej.

Mieszkańcy mogli nauczyć się zasad udzielania pierwszej pomocy, oddać krew, zobaczyć specjalistyczny sprzęt służb oraz porozmawiać z przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i ratownictwo.

Na miejscu swoje stoiska prezentowali żołnierze 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej, członkowie Polskiego Czerwonego Krzyża, przedstawiciele Szpitala Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Kielcach, Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego.



FOT. WOJCIECH STOLICKI

Tak było na pikniku zdrowotnym przed Urzędem Wojewódzkim, który odbył się w ramach Akademii Ochrony Ludności i Ochrony Cywilnej

Od pierwszych godzin wydarzenia przed urzędem pojawiali się mieszkańcy zainteresowani tematyką bezpieczeństwa i zdrowia. Uczestnicy odwiedzali kolejne stanowiska, rozmawiali z ekspertami oraz poznawali zasady postępowania w sytuacjach kryzysowych.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy sprzętu wy-

korzystywanego przez służby ratownicze i wojskowe. Zwiedzający mogli z bliska obejrzeć wyposażenie żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, a także dowiedzieć się więcej o działaniach prowadzonych podczas klęsk żywiołowych i innych zagrożeń.

Jednym z najpopularniejszych punktów pikniku były

stanowiska poświęcone pierwszej pomocy. Mieszkańcy mogli pod okiem instruktorów ćwiczyć resuscytację krążeniowo-oddechową na fantomach oraz poznawać podstawowe zasady postępowania w przypadku zagrożenia życia.

Przy stanowiskach przez cały czas gromadzili się zarówno dorośli, jak i młodzież.

Instruktorzy tłumaczyli, jak prawidłowo wykonywać uciski klatki piersiowej, jak wezwać pomoc oraz jak reagować w nagłych sytuacjach zdrowotnych.

O znaczeniu krwiodawstwa mówił dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach Krzysztof Sławiński. - Bardzo nas cieszy, że wojewoda zobaczył, że publiczna służba krwi wpisuje się tak troszeczkę, pośrednio w zadania związane z obroną cywilną i ochroną ludności, bo jesteśmy mimo wszystko bardzo istotnym elementem, który wzmacnia odporność państwa na działania na czynniki kryzysowe. Pokazujemy przy okazji tego pikniku, jak to wygląda, pokazujemy że w każdej sytuacji jesteśmy w stanie zebrać ekipę, wsiąść w autobus, przyjechać i pobrać krew, jeżeli jest taka potrzeba, po to żeby w szpitalach nie brakło, żeby wszyscy pacjenci czuli się bezpieczni, zaopiekowani i wracali szybko do zdrowia - podkreślał.

Podczas pikniku obecny był również Wojewoda Święto-

krzyski Józef Bryk, który zwracał uwagę na znaczenie edukacji społeczeństwa w zakresie reagowania na sytuacje kryzysowe.

- To są miliardowe nakłady na budowę ochronne i sprzęt ratujący życie i zdrowie ludzi i mienie również. Koszty jakie są zawarte w tym planie ustawy to są też środki przeznaczone na szkolenia. Szeroki wachlarz szkoleń, nie tylko z zachowania w sytuacjach kryzysowych, ale takich podstawowych właśnie, jak udzielanie pierwszej pomocy i dzisiaj właśnie takie szkolenie robimy w ramach Akademii OLiOC przed budynkiem Urzędu Wojewódzkiego - mówił wojewoda.

Jak podkreślał, do udziału zaproszono mieszkańców, seniorów oraz przedstawicieli różnych instytucji związanych z bezpieczeństwem.

- Jest duży ruch, zainteresowanie i na tym to polega. Szkolimy się wszyscy, przypominamy sobie podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy - dodał.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011541245

Miliardy na energetykę. ORLEN szuka partnerów do nowych inwestycji

Jakie szanse stoją przed polskimi przedsiębiorcami w związku z transformacją energetyczną? O tym rozmawiano podczas sesji warsztatowej „ORLEN - Energetyka w praktyce: inwestycje, zakupy i łańcuchy dostaw”, zorganizowanej w ramach Forum Energia z Polski Local First na Uniwersytecie Rzeszowskim. Przedstawiciele koncernu omówili plany inwestycyjne, zasady współpracy z dostawcami oraz procedury zakupowe obowiązujące w ORLENIE.

Inwestycje warte miliardy złotych

Warsztaty były okazją do bezpośredniego dialogu między przedstawicielami spółki a przedsiębiorcami zainteresowanymi udziałem w projektach realizowanych przez największy koncern energetyczny w Polsce.

Grupa ORLEN planuje przeznaczyć do 2035 roku blisko 20 mld zł na działania związane z dekarbonizacją. Oznacza to nie tylko rozwój nowych technologii, ale także liczne możliwości dla firm wykonawczych i dostawców.

Jednym z przykładów jest proces wygaszania elektrowni węglowej w Ostrołęce. Koncern będzie poszukiwał

partnerów do realizacji prac rozbiórkowych oraz rekultywacji terenów poprzemysłowych. Równocześnie wzrośnie zapotrzebowanie na dostawców technologii niskoemisyjnych, takich jak bloki gazowo-parowe, silniki gazowe, kotły elektrodowe, pompy ciepła, instalacje biomasowe czy geotermalne.

Ponad 4,5 tysiąca postępowań zakupowych rocznie

Skala zakupów realizowanych przez Grupę ORLEN robi wrażenie. Koncern obsługuje około 800 kategorii zakupowych, a tylko w 2025 roku Biuro Zakupów ORLEN S.A. przeprowadziło ponad 4,5 tysiąca postępowań.

- Polityka zakupowa opiera się na kilku istotnych filarach. Przede wszystkim na zrównoważonym rozwoju, ochronie środowiska, poszanowaniu praw pracowników, a także na zarządzaniu dostawcami i partnerskiej współpracy. Ważnym elementem jest również współdziałanie w ramach grupy kapitałowej i wykorzystywanie efektów synergii. Postępowania zakupowe prowadzimy w oparciu o konkurencyjność i profesjonalizm. To podsta-



wowe założenia naszej polityki zakupowej - podkreślał Krzysztof Kraszewski, kierownik projektu w zespole zakupów strategicznych projektów inwestycyjnych ORLEN.

Transparentność i najwyższe standardy

O zasadach współpracy z dostawcami mówił Tomasz Ostojski, kierownik zespołu zakupów inwestycyjnych.

- Bardzo zależy nam na budowaniu długofalowych relacji z dostawcami. Chcemy, aby współpraca opierała się na najwyższych standardach etycznych. Kierujemy się zasadami zapisanymi w Kodeksie Etyki ORLENU i oczekujemy, że nasi partnerzy biznesowi będą postępować podobnie. Oznacza to m.in. akceptację polityki postę-

powania dla dostawców oraz pełną zgodność z obowiązującymi politykami, w tym sankcyjnymi - zaznaczył.

Przedstawiciel koncernu podkreślił również znaczenie przejrzystości procedur zakupowych. Każde postępowanie prowadzone jest według jasno określonych kryteriów oceny.

Oferty przechodzą wieloetapową weryfikację obejmującą analizę formalną, finansową i m.in. sankcyjną. Oceniana jest również zdolność wykonawcy do realizacji projektu, doświadczenie, referencje, certyfikaty oraz potencjał techniczny. Dopiero później analizowane są kwestie handlowe, w tym cena oraz warunki kontraktowe.

ORLEN w tym roku rozpoczął także cykl konferen-

cji „Partnerzy Energii Jutra” skierowany do przedsiębiorców, którzy chcą rozpocząć współpracę z koncernem. W trakcie spotkań dla poszczególnych sektorów omawiane są zasady współpracy, a także plany inwestycyjne.

Local content i krótsze łańcuchy dostaw

Istotnym elementem warsztatów była prezentacja dobrych praktyk związanych z polityką local content. Agnieszka Roszczyk, kierownik ds. local content, wyjaśniła, że ORLEN wdrożył rozwiązania wspierające udział europejskich i krajowych przedsiębiorstw w procesach zakupowych.

- Do naszej instrukcji zakupowej wprowadziliśmy regulację, zgodnie z którą - po przeprowadzeniu analizy biznesowej - możemy wykluczyć z postępowań podmioty z państw trzecich, czyli spoza Unii Europejskiej oraz krajów nieobjętych porozumieniem GPA Światowej Organizacji Handlu - powiedziała.

Tomasz Ostojski zwracał uwagę, że ORLEN stosuje również rozwiązania ułatwiające udział polskich przedsiębiorców w postępowaniach.

- Dopuszczamy tworzenie konsorcjów ubiegających

się o zamówienia. Tam, gdzie jest to możliwe, wykorzystujemy dokumentację w języku polskim. Postępowania prowadzimy wieloetapowo, między innymi z wykorzystaniem procedury RFI. Do etapu składania ofert zapraszamy wyłącznie firmy, które pozytywnie przeszły ocenę techniczną - wyjaśniał.

Jak podkreślali przedstawiciele spółki, jednym z celów biznesowych ORLENU jest skracanie łańcuchów dostaw. Z tego względu szczególnie cenieni są partnerzy zapewniający szybki serwis oraz lokalną dostępność części zamiennych i komponentów.

Pierwszy krok? Rejestracja na platformie Connect

Warsztaty podsumował Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów, który zachęcał przedsiębiorców do aktywnego korzystania z platformy zakupowej Connect.

- Na tej platformie publikowane są przetargi w ponad 60 spółkach z Grupy ORLEN. To jedno miejsce, w którym można znaleźć informacje o aktualnych i planowanych zakupach oraz przejść cały proces zakupu. Rejestracja jest pierwszym krokiem

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO

A woman with long blonde hair, wearing a white lace top and a light blue skirt with a wide white belt, is smiling and pouring Kozel beer from a bottle into a glass. The background shows a cobblestone street with several wooden barrels and sacks, and a large industrial building with a red-tiled roof and brass pipes. A large black sign with the word "Kozel" in white script is prominently displayed in the center of the image.

Piwo warzone w Polsce pod nadzorem czeskich piwowarów.

CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM



**Czesi nas
dobry MIX!**

**PRZYGOTUJ
SAM!**

The image shows a man with curly hair, wearing a dark shirt and a patterned scarf, pouring beer from a bottle into a glass mug. The background is a brewery with large wooden barrels and a clock on the wall. The text 'Czesi nas dobry MIX!' is overlaid on the image, and 'PRZYGOTUJ SAM!' is written in a stylized font with an arrow pointing to the glass.

Wypadek w Łagowie, cztery osoby zostały przewiezione do szpitali

Sylwia Bławat
Łagów

Samochód osobowy zderzył się w piątkowe przedpołudnie z dostawczakiem na drodze wojewódzkiej w Łagowie. Do szpitali przewieziono cztery osoby z obu aut.

Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej w Łagowie w powiecie kieleckim w piątek, 19 czerwca około godziny 9.



Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej w Łagowie w powiecie kieleckim w piątek, 19 czerwca

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 61-letni kierowca osobowego Fiata zjechał na drugi pas i zderzył się z dostawczakiem autem tej samej marki, prowadzonym przez 68-latkę - wyjaśnia starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Do szpitali przewieziono kierowców oraz pasażerki z obu aut: 61-latkę z osobówki i 69-latkę z samochodu dostawczego.

Maciej Barwinek
Staszów

Przy szpitalu w Staszowie powstało Świętokrzyskie Centrum Geriatrii. Nowa placówka ma zapewnić opiekę dla 55 osób, a pieniądze na inwestycję pochodziły z Krajowego Planu Odbudowy.

W piątek, 19 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie tego miejsca. W wydarzeniu wzięli udział między innymi: podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kacperczyk, wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, starosta staszowski Romuald Zgrzywa, dyrektor szpitala w Staszowie Paweł Wojtasik oraz świętokrzyski konsultant z dziedziny geriatrii Tomasz Ambryszewski. Byli także burmistrzowie i wójtowie gmin z powiatu staszowskiego.

- Bardzo się cieszę, że ta inwestycja została tak szybko zrealizowana. Jeszcze dziewięć miesięcy temu stały tu tylko fundamenty, a dziś mamy już okazałe centrum. Mam nadzieję, że pacjenci z całego województwa będą tu mieli zapewniony komfort opieki i leczenia - powiedziała podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

Przypomnijmy, że na utworzenie Świętokrzyskiego Centrum Geriatrii, Szpital Powiatowy w Staszowie otrzymał 16 182 793,78 złotych z Krajowego



Placówka mieści się w rozbudowanym i zmodernizowanym oddziale geriatrycznym szpitala w Staszowie i jest jednym z najnowocześniejszych tego typu ośrodków w kraju

Planu Odbudowy, a cała inwestycja wyniosła prawie 20 milionów.

- Województwo świętokrzyskie jest największym beneficjentem środków z KPO na opiekę długoterminową i geriatryczną. Dziesięć powiatów dostało ponad 152 milionów złotych, co będzie odczuwalne dla mieszkańców regionu - podkreśliła Katarzyna Kacperczyk.

- 152 miliony złotych z Krajowego Planu Odbudowy to pieniądze, które są przeznaczone na remonty i budowę oddziałów geriatrycznych, dziesięciu szpitali w naszym woje-

wództwie. Najważniejszym elementem tych inwestycji jest niewątpliwie utworzenie Świętokrzyskiego Centrum Geriatrii w Staszowie - powiedział wojewoda, Józef Bryk.

- Województwo świętokrzyskie jest najszybciej starzejącym się województwem dla-

Dzięki inwestycji w oddział geriatryczny w szpitalu w Staszowie jego powierzchnia zwiększyła się o 1101,16 m kwadratowych, a ilość łóżek do 55

togo te środki są tak znaczące i zasadne - dodał wojewoda.

- To wielki dzień dla naszego szpitala, jak i całego Staszowa i województwa. Ta inwestycja pozwoli nam wyjść na przeciw ludziom starszym i schorowanym - mówił z kolei dyrektor szpitala w Staszowie, Paweł Wojtasik.

W Szpitalu Powiatowym w Staszowie oddział geriatryczny działa od 2014 roku i do tej pory mógł zapewnić opiekę 34 pacjentom. Dzięki inwestycji jego powierzchnia zwiększyła się o 1101,16 metrów kwadratowych, a ilość łóżek do 55.

REKLAMA

0011541422

STAROSTA KIELECKI

działając na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399), oraz na podstawie § 6 ust. 7 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213) informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie: Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, na stronie internetowej Powiatu Kielckiego, na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kielcach www.bip.powiat.kielce.pl, na stronie internetowej Urzędu Gminy Strawczyn, w serwisie MonitorUrzędowy.pl, OGŁOSZENIA O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA DZIERŻAWĘ, NA OKRES 10 LAT, NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH ZABUDOWANYCH, POŁOŻONYCH W GMINIE STRAWCZYN, W OBRĘBIE 0009 PROMNIK, STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ SKARBU PAŃSTWA OZNACZONYCH JAKO: NIERUCHOMOŚĆ NR 1, SKŁADAJĄCA SIĘ Z DZIAŁKI NR 310/20 O POW. 1,5642 HA, NIERUCHOMOŚĆ NR 2, SKŁADAJĄCA SIĘ Z DZIAŁEK NR 310/21 O POW. 0,1944 HA, NR 310/22 O POW. 1,1556 HA, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, np. w zakresie produkcyjnym, magazynowym, usługowym.

Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce, I piętro, pokój nr 103, telefon kontaktowy 41 200 14 02, 41 200 14 08, 41 200 14 63.

Młodzież ze świętokrzyskich Ochotniczych Hufców Pracy zakończyła rok szkoleniowy

Anna Gwóźdź
Kielce

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyło się Wojewódzkie Zakończenie Roku Szkoleniowego Ochotniczych Hufców Pracy 2025/2026.

Uroczystość połączono z podsumowaniem projektu „Krok w przyszłość - praktyki zawodowe w Czechach”, w którym młodzież z regionu świętokrzyskiego zdobywała doświadczenie zawodowe poza granicami kraju.

Zakończenie odbyło się w piątek, 19 czerwca w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Ochotniczych Hufców Pracy, kadra



Podczas uroczystości nie zabrakło również części artystycznej

oraz młodzież, która przez ostatnie miesiące brała udział w szkoleniach, kursach i projektach zawodowych.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było podsumowanie praktyk za-

wodowych zrealizowanych w Czechach. W projekcie wzięły udział 24 osoby.

- Nasi podopieczni zdobywali pod okiem czeskich mistrzów różnego rodzaju umiejętności dotyczące takich zawodów jak kucharz czy mechanik samochodowy. Młodzież mogła przyjrzeć się naszemu sąsiedowi, tak bliskiemu, a jednak zaskoczyły ich całkiem nowe pomysły na gotowanie czy inne elementy naprawy samochodów. Zdobyli bardzo dużo nowych umiejętności. Dziś otrzymali certyfikaty kompetencji zawodowych - mówił nam Michał Piechota, komendant wojewódzkiej Ochotniczych Hufców Pracy w Kielcach.

Podczas uroczystości nie zabrakło również części artystycznej. Dużo zainteresowa-

nie wzbudził pokaz mody przygotowany przez uczestników Wojewódzkiego Konkursu Eko Design „Drugie życie - pierwsza klasa”. Piętnastoro młodych projektantów zaprezentowało stroje wykonane zgodnie z ideą ponownego wykorzystania materiałów.

W programie znalazły się także występy artystyczne kadry i młodzieży z Ośrodków Szkolenia i Wychowania w Jędrzejowie oraz Pińczowie. Wręczono również nagrody uczestnikom pokazu mody oraz podsumowano najważniejsze działania kończącego się roku szkoleniowego.

Na zakończenie młodzież z Jędrzejowa przygotowała dla gości poczęstunek w czeskim stylu, gdzie główną rolę odegrały knedle.

MAGAZYN

SPORTOWY24

22.06.2026

Patrik Hellebrand zdradza kulisy przejścia z Górnika Zabrze do Korony Kielce. Czeski pomocnik kosztował 1,7 miliona euro! STRONA 12



FOT. ARCHIWUM

Patrik Hellebrand - rekordowy transfer

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA WYGRAŁA BARAŻ I FETOWAŁA AWANS DO 3. LIGI STRONA 14

Ciekawy mecz drużyny Keeza 4. Ligi z Klasą Okręgową odbył się w Busku-Zdroju STRONA 15

Gwiazdy na 100-leciu Victorii Skalbierz. Bracia Brożek, Peszko. Piękna uroczystość STRONA 12

SPORTOWY24.PL

PKO BP Ekstraklasa Patrik Hellebrand kosztował 1,7 miliona euro! Mówi o transferze i Łukaszu Maciejczyk

To najdroższy piłkarz w historii Korony Kielce

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Korona Kielce nigdy w historii nie wydawała takich pieniędzy na piłkarza. Skorzystała z klauzuli w kontrakcie i wykupiła Patrika Hellebrand z Górnika Zabrze za 1,7 miliona euro.

To rekordowy transfer Korony i jeden z najwyższych wewnątrz Ekstraklasy! Do tej pory Korona najwięcej wydała na Słowenca Tamara Svetlina - około miliona euro.

Patrik Hellebrand ma 27 lat, na koncie jeden występ w reprezentacji Czech. 13 listopada 2025 roku znalazł się w wyjściowej jedenastce na towarzyskie spotkanie z San Marino i po raz pierwszy wystąpił w narodowych barwach, spędzając na murawie 63 minuty. Wcześniej występował w kadrze juniorów i młodzieżowej swojego kraju. Jego aktualna wartość rynkowa wynosi 3,5 miliona euro. Hellebrand kontrakt z Górnikiem miał ważny do 30

czerwca 2029 roku, ale miał w nim klauzulę, że będzie mógł odejść w letnim okienku transferowym, jeśli klub pozyskający wpłaci wpisaną w kontrakt kwotę odstępnego. W ostatnich dniach okazało się, że jest wynosi ona 1,7 miliona euro dla polskich klubów i 1,5 miliona euro dla zagranicznych. Z tej opcji skorzystała Korona i pozyskała jednego z najlepszych pomocników ekstraklasy. Patrik Hellebrand podpisał z kieleckim klubem kontrakt do 30 czerwca 2029 roku z opcją przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy.

- Dlaczego wybrałem Kielce? Korona była bardzo zdeterminowana, żeby mnie pozyskać i to mnie przekonało do zrobienia tego kroku. Chyba nigdy nie spotkałem się z tym, żeby ktoś tak bardzo chciał, żebym przyszedł. Jest to dla mnie duża motywacja, bo wiem, że Korona nigdy nie zdobyła żadnego trofeum. Teraz jest to moje marzenie, żeby to zmienić. Chciałbym pomóc kieleckiemu klubowi pięć się w górę.



Patrik Hellebrand w Koronie! Z lewej Leszek Czarny, z prawej Łukasz Maciejczyk

Projekt przedstawiony przez właściciela jest bardzo fajny. Dla mnie to ciekawe wyzwanie - powiedział nam Patrik Hellebrand, nowy pomocnik Ko-

rony. Jeden z najlepszych środkowych pomocników w polskiej ekstraklasie podpisał kontrakt z klubem, którego właścicielem jest Łukasz Maciejczyk.

- To jest naprawdę super człowiek. Przed kilkoma dniami miałem okazję z nim rozmawiać i zrobił na mnie wrażenie nie tylko jako właści-

ciel. Oczywiście, czułem u niego dużą motywację, bo bardzo kocha Koronę, ale mam wrażenie, że jest naprawdę dobrym człowiekiem. Ja zawsze mówię, że bycie dobrym człowiekiem jest najważniejsze - stwierdził były zawodnik Górnika Zabrze.

Dotychczas najdroższym transferem Korony był Słoweniec Tamar Svetlin - w zeszłym roku kosztował łącznie około 1 miliona euro. Za Patrika Hellebrand stawała była wyższa - 1,7 miliona euro.

Patrik Hellebrand urodził się w Opawie w 1999 roku. W czeskiej Fortuna Lidze zadebiutował w 2017 roku w barwach FC Zlín, chwilę po 18. urodzinach. Następnie trafił do 1. FC Slovácko, skąd wykupiła go SK Slavia Praga za blisko milion euro. Z klubu ze stolicy Czech wypożyczony był trzykrotnie: z powrotem do FC Slovácko, do SFC Opava i Dynamo Ceskie Budziejowice. Po łącznie 8 sezonach w najwyższej czeskiej klasie rozgrywkowej, Patrik trafił do Polski. ©©

Bracia Brożek i Peszko w Skalbmierzu

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Gwiazdy były obiegane na jubileuszu 100-lecia Victorii Skalbierz. W tym wydarzeniu uczestniczyli Paweł i Piotr Brożek, Sławomir Peszko, Marcin Wasilewski.

Victoria 2015 Skalbierz obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia. W sobotę, 20 czerwca, specjalnie dla młodzieży przyjechali znakomici piłkarze, byli reprezentanci Polski: Sławomir Peszko, Piotr Brożek, Paweł Brożek i Marcin Wasilewski.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się w sobotę 20 czerwca od rodzinnego pikniku oraz turniejów drużyn młodzieżowych. Na uczestników czekały bezpłatne dmuchańce, fotobudka, spotkanie z maskotką Misiem Victorii Skalbierz. Nie zabrakło również: muzyki, turniejów drużyn młodzieżowych, meczu rodzice kontra dzieci, wspólnych zdjęć drużyn, a pamiątkowe medale i dyplomy uhonorowały zawodników podczas tego dnia.

Przyjechali znakomici piłkarze, byli reprezentanci Polski: Sławomir Peszko, Piotr Brożek, Paweł Brożek i Marcin Wasilewski.



Od lewej Sławomir Peszko, Piotr Brożek, Paweł Brożek, Marcin Wasilewski na spotkaniu w Skalbmierzu

lewski. Dla młodych adeptów futbolu była to nie lada gratka. Mogli porozmawiać z gwiazdami polskiej piłki, zrobić pamiątkowe zdjęcia, wziąć autograf. Byli reprezentanci Polski byli obiegani przez młodych zawodników. Z możliwości zrobienia pamiątkowych fotek ze znanymi zawodnikami skorzystali też rodzice futbolistów i trenerzy grup młodzieżowych.

Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w niedzielę, 21 czerwca. Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą o godzinie 12:00 w skal-

bmierskiej świątyni, podczas której wszyscy obecni modlili się za klub, jego zawodników, działaczy oraz kibiców.

Po Eucharystii uczestnicy przenieśli się na stadion, gdzie o godzinie 13:30 odbyło się oficjalne otwarcie jubileuszowych obchodów. W programie części oficjalnej było między innymi oficjalne otwarcie stadionu Victorii po kompleksowej modernizacji. Była też jubileuszowa strefa spotkań byłych zawodników i działaczy oraz strefa historyczna klubu z archiwalnymi zdjęciami i materiałami. ©©

Festiwal Piłki Kobiecej w Kielcach

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dużym zainteresowaniem cieszył się III Festiwal Piłki Kobiecej. Była ciekawa rywalizacja, atrakcyjne nagrody i historyczny mecz, w którym zagrały mamy.

Młode piłkarki w kategorii orlik zagrały o Puchar Prezesa Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej Mirosława Malinowskiego. Rywalizowało osiem drużyn: Orleńskie Kielce, Hetmanki Włoszczowa, Wisła Sandomierz, Orlik Klimontów, KSP Kielce, Spartakus Daleszyce, Łysica Bodzentyn i Wicher Miedziana Góra. Nie była prowadzona klasyfikacja, na wszystkie uczestniczki czekały wartościowe nagrody ufundowane przez Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej. Nagrody wręczał między innymi Tomasz Porębski, wiceprezydent Kielce.

Odbył się też historyczny mecz, w którym zagrały mamy. Zgłosiło się pięć drużyn: KSP Kielce, Piątka Skarżysko-Kamienna, Hetmanki Włoszczowa, Orleńskie Kielce, Spartakus Daleszyce. Nagrody wręczał im Michał Gębura, były reprezentant Polski.



Po raz trzeci w Kielcach odbył się Festiwal Piłki Kobiecej. Na zdjęciu młode futbolistki Wisły Sandomierz

Było też dużo innych atrakcji: GOAL SHOT - bramka celnościowa, stacje sprawnościowe GO4IT, fotobudka 360, dmuchańce, malowanie twarzy i warkoczki, darmowy grill. Podsumowano także rozgrywki kobiece w regionie świętokrzyskim. W Świętokrzyskiej Lidze Juniorek zwyciężyła drużyna KSP Kielce, tytuł króla strzelców wywalczyła Gabriela Szałach z Czarnych Połaniec. W Świętokrzyskiej Lidze Młodziczek zwyciężył zespół Czarnych Połaniec. Tytuł króla strzelców zdobyła Natalia Kubicka z KSP Kielce.

Była to trzecia edycja Festiwalu Piłki Kobiecej „Dziewczyny. Drużyna nie tylko na boisku”. Organizatorami byli Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej, Wydział Piłkarstwa Kobiecego i Polski Związek Piłki Nożnej. Frekwencja dopisała. Były drużyny z większości powiatów województwa świętokrzyskiego. Na początku każda uczestniczka otrzymała paszport festiwalowy, w którym zbierała naklejki za wykonane zadania. Po ukończeniu wszystkich stacji czekał na nie pakiet gadżetów Polskiego Związku Piłki Nożnej. ©©

Piłkarz Szkoleniowiec Industarii Kielce mówi o prowadzeniu drużyny i sztabie szkoleniowym

Krzysztof Lijewski: To szatnia wskaże kapitana

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Krzysztof Lijewski został trenerem piłkarzy ręcznych Industarii Kielce. Umowa obowiązuje przez dwa sezony.

Krzysztof Lijewski to były wybitny piłkarz ręczny, który z reprezentacją Polski wywalczył na mistrzostwach świata srebrny oraz dwa brązowe medale. Występował w biało-czerwonych barwach na wielu międzynarodowych turniejach w tym przede wszystkim na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie oraz Rio de Janeiro i mistrzostwach Europy.

- Dostałem szansę poprowadzenia światowej klasy zawodników oraz zespołu, a wiem, że marzył o tym nie jeden trener. Dziękuję za zaufanie zarządowi ŚGP Industarii, radzie nadzorczej oraz władzom klubu. Oczekiwania wobec mnie i wobec Industarii Kielce będą duże, ale zapewniam, że nie obawiam się tej odpowiedzialności i nie mogę się doczekać pracy - po-

wiedział trener Krzysztof Lijewski.

Trener Industarii Krzysztof Lijewski jest wychowankiem KPR Ostrovii Ostrów Wielkopolski, występował też w Śląsku Wrocław oraz niemieckich HSV Hamburg i Rhein Neckar Loewen. W Bundeslidze zdobył mistrzostwo, dwukrotnie Puchar i dwukrotnie Superpuchar w barwach HSV. W 2012 roku przeszedł do zespołu Vive Targi Kielce i z miejsca stał się jednym z liderów tego zespołu i fundamentów, na których klub zaczął budować swoją pozycję w Europie, która przyniosła w 2016 roku zwycięstwo w EHF Lidze Mistrzów. Ma żonę Joannę i dwie córki.

- Poprowadzę wspaniały zespół z ogromną tradycją i świetnymi kibicami. Wiem, że są duże oczekiwania, duża presja, ale nie boję się jej. Mam plan i wizję na tę drużynę. Wiem jak chcę, żeby wyglądała. Mam nadzieję, że wystarczy mi czasu, żeby to wszystko wdrożyć w życie - podkreślił Krzysztof Lijewski.



Krzysztof Lijewski ma plan na zespół Industarii Kielce. Cieszy się, że klub mu zaufa

Szkoleniowiec Industarii odniósł się też do składu sztabu szkoleniowego, wyrażając chęć kontynuowania współpracy z dotychczasowymi współpra-

cownikami. - Zawsze podkreślałem, że wywalczenie tytułu mistrzowskiego to nie jest wyłącznie moja zasługa, ale przede wszystkim efekt cięż-

kiej, codziennej pracy całego sztabu. Nie wyobrażam sobie, aby nasz sztab wyglądał inaczej niż dotychczas i wierzę, że w nadchodzącym sezonie bę-

dziemy kontynuować pracę - powiedział na konferencji prasowej.

Nie mogło zabraknąć pytania o Arkadiusza Morytę, skrzydłowego Industarii i reprezentacji Polski. Jest on po operacji barku i czeka go długa rehabilitacja. - Wszystko odbyło się bez żadnych komplikacji. Arek już rozpoczął rehabilitację. Jego absencja na pewno troszeczkę burzy nasze plany, ale to nie jest najważniejsze. Przede wszystkim chodzi o zdrowie zawodnika. To proces czasochłonny. Wiem, bo sam miałem dwie operacje ręki rzucającej. Znając Arka i jego ambicję wierzę, że szybko wróci i nam pomoże - powiedział Krzysztof Lijewski.

Odnosił się też do funkcji kapitana po odejściu Alexa Duj-szelejewa. - Mam swój pomysł, ale tę decyzję w całości zostawiam drużynie. To nie trener powinien wskazywać kapitana, lecz szatnia. Myślę, że na pierwszym wspólnym treningu drużyna wybierze swojego kapitana oraz radę zespołu - dodał trener Lijewski. ©©

Nasi karatecy na Mistrzostwach Europy

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

KARATE. Pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej wywalczyli reprezentanci Klubu Karate Kyokushin Chikara podczas III Mistrzostw Europy IKO Nakamura w Białymstoku.

W zawodach uczestniczyły 104 kluby z Polski i innych krajów Europy.

Organizatorem mistrzostw był wielokrotny mistrz świata Shihan Piotr Sawicki, który wraz ze swoim zespołem przygotował wydarzenie na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym. Przez dwa dni rywalizacji zawodnicy Klubu Karate Kyokushin Chikara z powodzeniem startowali w konkurencjach kata i kumite, zdobywając łącznie dziesięć medali: cztery złote, pięć srebrnych oraz jeden brązowy. Na końcowy sukces drużyny zapracowali również pozostali zawodnicy, którzy stoczyli ambitne walki i swoimi występami dołożyli ważne punkty do klasyfikacji zespołowej.

Gościem specjalnym wydarzenia był Daihyo Masanaga Nakamura, Prezydent IKO Nakamura. Jego obecność była



Shihan Ernest Miszczyk (z lewej), prezes Klubu Karate Kyokushin Chikara miał powody do zadowolenia

dużym wyróżnieniem dla organizatorów i uczestników mistrzostw. Spotkanie z wybitnym mistrzem karate oraz liderem światowej organizacji IKO Nakamura stanowiło cenne doświadczenie dla zawodników i trenerów.

- Zdobyte medale i pierwsze miejsce drużynowo bardzo nas cieszą, jednak największą wartością jest rozwój młodych ludzi. Wszyscy pokazali charakter, odwagę i gotowość do podejmowania wyzwań. To właśnie takie postawy budują prawdziwy sukces - powiedział Shihan Ernest Miszczyk, prezes

Klubu, po starcie w Mistrzostwach Europy.

W Białymstoku startowali też zawodnicy Kieleckiego Klubu Karate Kyokushin Koronea, którego prezesem jest Krzysztof Borowiec. Odnieśli spektakularny sukces, zdobywając: Artur Cichoń - I miejsce i tytuł Mistrza Europy w kategorii kumite senior open; Krzysztof Janus - II miejsce i tytuł Wicemistrza Europy w kategorii kumite senior -85kg; Grzegorz Dudzik - IV miejsce w kategorii kumite senior +85 kg, Filip Grębosz - IV miejsce w kategorii kumite senior +90 kg. ©©

Będzie trzecia edycja Iskra Business Cup

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Trzecia edycja Iskra Business Cup odbędzie się w sobotę, 27 czerwca, w Kielcach. Cel jest charytatywny - wszyscy zagrają dla Leszka Salvy.

Turniej Iskra Business Cup to już tradycja. - Po zakończonym sezonie sportowym chcemy się spotkać ze sponsorami i partnerami klubu w innej scenerii niż mecz piłki ręcznej i zagrać na boisku w piłkę nożną. To także świetna okazja do integracji środowiska biznesowego skupionego w projekcie Iskra Business oraz okazja do sportowej rywalizacji - mówi Marcin Batóg, manager do spraw komunikacji w Industarii Kielce.

Turniej tradycyjnie jest organizowany w celu charytatywnym - chodzi o zebranie środków na rehabilitację i leczenie Leszka Salvy. To znany kielecki dziennikarz sportowy i przyjaciel kieleckiego klubu, który od listopada 2021 roku zmaga się z poważnymi problemami po pęknięciu tętniaka mózgu. Tego typu turniej organizujemy już po raz trzeci.

- Spotykamy się na boisku Zespołu Placówek Oświato-



Trzecia edycja Iskra Business Cup odbędzie się w sobotę, 27 czerwca, w Kielcach. Wszyscy zagrają dla Leszka Salvy

wych przy ulicy Jagiellońskiej 90 w sobotę, 27 czerwca. W trakcie turnieju organizowane będą licytacje, a licytować będzie można między innymi stroje sztabu trenerskiego Industarii Kielce z minionego sezonu oraz piłkę meczową ORLEN Superligi - wyjaśnia Marcin Batóg, manager do spraw komunikacji w Industarii Kielce.

W turnieju wezmą też udział zespoły złożone z przyjaciół Leszka Salvy, kieleckich dziennikarzy oraz pracowników Klubu Sportowego Iskra Kielce. Catering dla uczestni-

ków przygotowuje Restauracja Kielecka. Organizatorzy zapraszają do tym wydarzeniu, które ma szczytny cel.

-Zostawiamy piłkę ręczną, do której przywykliśmy i zagrymy w piłkę nożną. To znakomita okazja do integracji środowiska biznesowego, które w naszym klubie skupione jest w projekcie Iskra Business, ale także okazja do rywalizacji z innymi zespołami. W trakcie turnieju będziemy zbierać środki konieczne do leczenia i rehabilitacji znanego kieleckiego dziennikarza Leszka Salvy - powiedział Marcin Batóg. ©©



Radość w Andrychowie - Jakub Rybus, Sebastian Dobrodziej, Michał Rybus



Piłkarze Moravii w niedzielę na fecie przed Centrum Samorządowym w Morawicy

Awans jest nasz! Moravia Kopalnia Morawica wygrała baraż z Beskidem Andrychów i zagra w trzeciej lidze!

Dorota Kułaga

dorota.kulaga@polskapress.pl

Moravia Kopalnia Morawica wygrała z Beskidem Andrychów w finale baraży 1:0 i awansowała do Betclit 3. Ligi! Była wielka radość i feta z kibicami.

BESKID ANDRYCHÓW - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Jakub Rybus 37 z karnego.
Moravia Kopalnia Morawica: Sz. Pietras - Ashour, Pierzchała, D. Pietras, Więckowski (80. Zgrzebnicki) - Rożek, Jopkiewicz (46. Jamioł), Siwek (62. Werbycki) - Sornat (80. Rak), M. Rybus (45+3. Zawierucha), J. Rybus.

Beskid: Wolanin - Nagi, Mizera, Kaczmarczyk, Wróblewski - Koim, Klimczyński (83. Kołodziej), Matyszek (70. Siwiec), Surówka (83. Malarz), Kasiński (46. Ostafin) - Halat (70. Sarniecki).

Sędziował: Rafał Szydelko z Rzeszowa.

Widzów: 2300.

W półfinale baraży Moravia Kopalnia Morawica szczęśliwie wygrała z Izolatorem Boguchwała 1:0. Zwycięska

bramka padła w 90+6 minucie po trafieniu samobójczym.

W finale baraży Moravia Kopalnia Morawica zmierzyła się na wyjeździe z Beskidem Andrychów. Początek spotkania był wyrównany, pierwszy celny strzał oddali gospodarze, ale na posterunku był Szymon Pietras.

W 37 minucie Moravia objęła prowadzenie. Jakub Rybus pewnie wykorzystał rzut karny, myląc bramkarza gospodarzy. Strzelił po ziemi, w prawy róg gólkiera i po chwili przyjmował gratulacje od kolegów. W 45+1 minucie doszło do dużego zamieszania na polu karnym Moravii. Ostatecznie uderzał Dawid Nagi, po długim rogu, ale futbolówka przeszła obok słupka. W 45+3 minucie z powodu urazu boisko musiał opuścić Michał Rybus. Zastąpił go Adam Zawierucha.

Do przerwy wynik nie uległ zmianie. Moravia grała mądrze, z dużą determinacją i prowadziła 1:0. W 48 minucie Jakub Rybus uderzył z szesnastu me-

trów, ale piłka poszybowała nad poprzeczką.

W 72 minucie gospodarze mieli znakomitą okazję do zdobycia wyrównującej bramki. Adrian Surówka uderzył z dziesięciu metrów, ale nad poprzeczką. W 82 minucie Moravia miała znakomitą okazję do zdobycia drugiej bramki. Po podaniu Adama Zawieruchy wzdłuż bramki zabrakło celnego strzału. W 83 minucie mocno po ziemi uderzył Jakub Rybus, ale piłka przeszła obok słupka.

Do regulaminowego czasu gry sędzia doliczył 7 minut. W 90+7 minucie Beskid miał piłkę meczową - rzut wolny z dwudziestu metrów. Piłka odbiła się od muru, trafiła do Artura Mizery, a ten z pięciu metrów strzelił nad poprzeczką.

Moravia wygrała 1:0 i awansowała do Betclit 3. Ligi, sprawiając miłą niespodziankę. Po spotkaniu zaczęła fetować ten sukces z kibicami i zarządem klubu na czele z prezesem Krystianem Krukiem.

W niedzielę, 21 czerwca, w Morawicy odbyła się feta z okazji historycznego awansu Moravii Kopalnia Morawica do Betclit 3. Ligi. Byli burmistrz Marian Buras, piłkarze, sztab szkoleniowy na czele z trenerem Sebastianem Dobrodziejem, zarząd na czele z prezesem Krystianem Krukiem, sponsorzy i kibice.

Były pamiątkowe zdjęcia i skandowanie „Trzecia liga, trzecia liga Moravia!” i „Awans jest nasz!”.

Dalsza część świętowania odbyła się na stadionie Moravii. Był grill, rozmowy o barażach, ale i o planach na kolejny sezon, bo czasu na przygotowania dużo nie ma. Wiadomo już, że zespół w Betclit 3. Lidze poprowadzi Marcin Kołodziejczyk.

W sztabie zostaje oczywiście Sebastian Dobrodziej, który z zespołem wywalczył awans. Będą zmiany w składzie, potrzebnych jest kilka wzmocnień, żeby zespół spokojnie mógł pować w trzeciej lidze. ©©



Z historycznego awansu do trzeciej ligi razem z drużyną cieszył się też burmistrz Morawicy Marian Buras



Mamy to! - mówili zawodnicy Moravii: Piotr Pierzchała (z lewej), ostoja defensywy i Krystian Sornat



Zarząd na czele z prezesem Krystianem Krukiem, z prawej Damian Woźniak



Kibice Moravii Kopalnia Morawica przyszli na fetę i cieszyli się z awansu do 3. Ligi



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Niektórzy zawodnicy pokazali się z bardzo dobrej strony i po meczu otrzymali oferty



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Przed meczem prezes Mirosław Malinowski wręczył nagrody dla klubów i zawodników

Udane zwieńczenie sezonu w Busku-Zdroju. Klasa Okręgowa po raz pierwszy była lepsza od 4. Ligi

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Reprezentacja Keeza 4 Ligi Świętokrzyskiej przegrała z drużyną Keeza Klasy Okręgowej 3:4 na stadionie w Busku-Zdroju.

To był mecz podsumowujący sezon w tych klasach rozgrywkowych. Przed spotkaniem wręczono nagrody dla najlepszych zawodników i strzelców w czwartej lidze i klasie okręgowej.

KEEZA 4. LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA - KEEZA KLASA OKRĘGOWA 3:4 (1:2)

Bramki: 0:1 Dawid Dziadana 22, 1:1 Mateusz Kawecki 28, 1:2 Dawid Banaśkiewicz 35, 1:3 Bartosz Dobrzański 53, 2:3 Mateusz Kawecki 57, 2:4 Damian Kopyciński 65 z karnego, 3:4 samobójcza 80.

Reprezentacja Keeza 4 Ligi: Jakub Porzeżyński (Hetman Włoszczowa) - Filip Rogoziński (AKS 1947 Busko-Zdrój), Jakub Hińcza (GKS Nowiny), Filip Kaczmarski (GKS Nowiny), Mateusz Kawecki (GKS Nowiny), Jakub Brzozowski (Granat Skarżysko-Kamienna), Igor Wójcik (Hetman Włoszczowa), Paweł Markowicz

(Neptun Korńskie), Sebastian Wąs (Orlęta Probudex Kielce), Kacper Buczkowski (Orlicz Suchedniów), Aleksander Zębała (Victoria 2015 Skalmierz) oraz Mateusz Dudek (Klimontowianka Klimontów), Oskar Gwóźdź (AKS 1947 Busko-Zdrój), Kacper Gadowski (Arka Pawłów), Mikołaj Wolski (Neptun Korńskie), Piotr Foks (Orlęta Probudex Kielce), Dominik Kowalik (Orlicz Suchedniów), Igor Czuba (Piaskowianka Piaski), Adrian Foks (Orlicz Suchedniów). Trenerzy: Michał Starościan i Marcin Kołodziejczyk.

Reprezentacja Keeza Klasy Okręgowej: Mateusz Kuszał (Sparta Dwikozy) - Jakub Cemerys (Stal Kunów), Patryk Dela (Unia Sędziszów), Dawid Dziadana (Unia Sędziszów), Konrad Papaj (Wicher Miedziana Góra), Franciszek Słoi (Wicher Miedziana Góra), Krystian Pierzchała (Wisła Sandomierz), Dawid Banaśkiewicz (Astra Piekoszów), Paweł Mikos (Kamienna Brody), Jakub Łukawski (OKS Opatów), Sebastian Mazur (OKS Opatów) oraz Filip Jaroński (Astra Piekoszów), Damian Kopyciński (Góral Górnio), Maciej Moskwa (Kamienna Brody), Grzegorz Ernestowicz (Lechia Strawczyn), Albert Zajęcki (Lechia Strawczyn), Kacper Tomczyk (LZS Samborzec), Bartosz Dobrzański (Nida Pińczów), Filip Kubicki (Partyzant Wodzisław), Igor Łysakowski (Partyzant Radoszyce), Łukasz Bona (Sparta Dwikozy), Marcell Dobrucki (Star II Starachowice), Mateusz Jeziorski (Star II Starachowice), Paweł Sekul (Wisła San-

domierz). Trenerzy: Artur Góra, Bartosz Gębura.

Sędziowali: Katarzyna Chrzanowska oraz Anna Ślusarska, Gabriela Gajek.

- Dziękuję, że tutaj jesteście. Cieszę się, że po raz kolejny spotykamy się na meczu podsumowującym rozgrywki w czwartej lidze i klasie okręgowej. AKS gratuluje awansu do trzeciej ligi. Bardzo się cieszę, że AKS Busko będzie rywalizować na tym poziomie rozgrywkowym - powiedział witając drużyny Mirosław Malinowski, prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej.

Przed meczem wręczono nagrody dla najlepszych zawodników i strzelców

Oskar Sala z KKP Korona Kielce - najlepszy zawodnik Keeza Klasy Okręgowej

Filip Hryniewicz ze Staru II Starachowice - król strzelców Keeza Klasy Okręgowej z dorobkiem 25 bramek

Kamil Łokieć z Orląt Probudex Kielce - najlepszy piłkarz Keeza 4. Ligi

Michał Pokora z AKS 1947 Busko-Zdrój - najlepszy strzelec Keeza 4. Ligi z dorobkiem 26 bramek.

Na meczu oprócz prezesa związku Mirosława Malinowskiego byli też wiceprezes Przemysław Witkowski, członek zarządu - Krystian Kruk, Szymon Rewaj i Paweł Rybus, były reprezentant Polski Michał Gębura. Nie zabrakło także wiceburmistrza Buska-Zdroju Mirosława Wiczorka.

Mecz był zacięty i emocjonujący. Ostatecznie Reprezentacja Klasy Okręgowej wygrała 4:3.

Po spotkaniu był wspólny grill, podczas którego rozmawiano o niedawno zakończonym sezonie i o planach na kolejne rozgrywki. Odbyły się też rozmowy...transferowe. Kilku zawodników pokazało się z dobrej strony i była okazja, żeby złożyć im ofertę gry w klubie z wyższej klasy rozgrywkowej. Na meczu było wielu trenerów, również z wyższych lig.

© P



FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Na meczu byli trenerzy Paweł Węgrzyn (z lewej), Marcin Taler, Robert Banaszek oraz Ireneusz Pietrzykowski



FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Mecz sędziowały: Katarzyna Chrzanowska (w środku) oraz Anna Ślusarska, Gabriela Gajek na liniach



FOT. ŁUKASZ RYSIAK

W reprezentacji 4. Ligi dobrze wypadli Mateusz Kawecki (z lewej) i Jakub Hińcza



FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Reprezentacja Klasy Okręgowej po raz pierwszy wygrała mecz z ekipą 4. Ligi



FOT. GRZEGORZ WAJDA Z HOUSTON

W MUNDIALOWYM OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY. Pomarańczowi rządili w Houston - Holendrzy całkowicie zdeklasowali Szwedów, czyli pogromców naszej reprezentacji w barażach o mundial, wbijając Kristofferowi Nordfeldtowi aż pięć bramek. Do siatki trafiali po dwa razy Brian Brobbey i Cody Gakpo oraz Crysencio Summerville

Piłka nożna Pięć kolejnych bramek, ale w innym kierunku. Szwedzi ponieśli druzgocącą porażkę z Holandią

Houston, mamy problem! Strach pomyśleć, co by zrobili z Polską?

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Szwecja, która w barażach o mundial wyeliminowała Polskę 3:2 i rozpoczęła turniej od zwycięstwa 5:1 nad Tunezją, poległa w drugim meczu z Holandią 1:5.

Pięć dni po imponującym zwycięstwie nad Tunezją Szwecja poniosła druzgocącą porażkę z Holandią takim samym wynikiem.

Mecz odbył się w Houston, gdzie wcześniej wydano ostrzeżenie przed burzą, ale dzięki zadaszeniu stadionu drużyny grały w komfortowych warunkach. Początek spotkania był zniechęcający dla Szwedów. Holendrzy od pierw-

szych minut rozpetali serię ataków, grając szybko, spójnie i agresywnie. Do 17. minuty Pomarańczowi strzelili dwa gole - oba autorstwa Briana Brobbeya.

Po stracie dwóch bramek Skandynawom udało się odzyskać opanowanie i inicjatywę. Zaczęli dominować w posiadaniu piłki, aktywniej atakować i stwarzać groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. W tym momencie mecz się wyrównał i wydawało się, że Szwedzi są w stanie odwrócić losy meczu. Szczególnie wyróżniał się Viktor Gyökeres, który trzykrotnie w pierwszej połowie znalazł się w idealnej sytuacji strzeleckiej. Jednak niezawodny Bart Verbruggen blokował każdy strzał. Jego

pewne parady uniemożliwiły Niebiesko-Żółtym zmniejszenie strat i utrzymanie ciekawego przebiegu meczu.

W drugiej połowie Holandia wróciła do gry z impetem i już kilka minut po przerwie objęła miażdżące prowadzenie. Cody Gakpo strzelił dwa gole i stało się jasne, że Szwecja praktycznie nie miała już żadnych szans. Dwa szybkie gole całkowicie przybiły drużynę Grahama Pottera.

Szwedzi jednak się nie poddali. Starając się uniknąć druzgocącej porażki, zwiększyli presję na bramkę Holandii i zdołali strzelić gola. Anthony Elanga, który wszedł na boisko jako rezerwowy, trafił do siatki zaledwie trzy minuty po wejściu na boisko. Ten gol

dał szwedzkim kibicom nadzieję, że drużyna będzie walczyć, ale niestety tak się nie stało. Niebiesko-Żółci kontynuowali ataki, szukając okazji do zmniejszenia straty, ale ich grze brakowało precyzji i opanowania.

W 89. minucie napięcie w końcu opadło. Crysencio Summerville dopieścił zwycięstwo, strzelając piątego gola Szwecji. Ta bramka przypieczętowała przekonującą wygraną Oranje i podkreśliła różnicę w umiejętnościach między drużynami. Holandia odniosła swoje najwyższe zwycięstwo na mistrzostwach świata od 2014 roku, kiedy to rozbiła Hiszpanię również 5:1 w fazie grupowej.

Szwecja została pierwszą drużyną od 1986 roku, która strzeliła i straciła co najmniej 5 goli w dwóch różnych meczach mundialu. Wówczas to Dania zaliczyła podobną „zmianę wyniku” (6:1 z Urugwajem, ale 1:5 z Hiszpanią).

Selekcjoner Szwedów Anglik Potter wyraził głębokie rozczarowanie ostatecznym rezultatem. Zauważył trudności w szczegółowej analizie meczu, podkreślając, że jego zawodnicy w wielu sytuacjach grali poprawnie: agresywnie atakowali i stwarzali okazje bramkowe. Trener przyznał jednak, że przy tak wielu straconych bramkach nie można było oczekiwać pozytywnego wy-

niku. Według Pottera, zespół z pewnością przeanalizuje popełnione błędy i wyciągnie odpowiednie wnioski: - Oczywiście, jesteśmy bardzo rozczarowani. Trudno analizować mecz - wiele rzeczy zrobiliśmy dobrze: atakowaliśmy, stworzyliśmy sytuacje, ale przy tak wielu straconych golach nie możemy oczekiwać zwycięstwa. Wyciągniemy ze spotkania wiele ważnych wniosków - stwierdził trener Niebiesko-Żółtych.

Szwedzkie media określiły wynik „koszmarem w Houston”. „Zostaliśmy upokorzeni i pożarci przez bezwzględnych, pokazowo wręcz grających Holendrów” - skomentował dziennik „Aftonbladet”.

Gazeta „Expressen” uznała potyczkę z Holandią za „tragiczny koszmar” i zwróciła uwagę, że przed pierwszym gwizdkiem sędziego chyba nikt w Szwecji nie myślał o takim wyniku.

„To była historyczna i publiczna kaźń naszej reprezentacji, która została zjedzona zwycięzcą i na oczach całego nie tylko piłkarskiego świata ośmie-

szona” - skonstruował „Expressen”.

Kanał szwedzkiej telewizji publicznej SVT ocenił, że był to nie tyle zimny, co wręcz lodowaty prysznic w gorącym Houston, a szwedzki zespół był jak sparaliżowany.

„W pierwszym meczu zmiażdżyliśmy Tunezję 5:1, lecz teraz Holendrzy zaaplikowali nam dokładnie to samo lekarstwo. To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7” - przypomniano.

Imponujące zwycięstwo pozwoliło Pomarańczowym przywrócić swoją pozycję faworyta grupy F i pretendenta do czołowej pozycji w mistrzostwach. Szwecja po zwycięstwie Japonii nad Tunezją 4:0 w Monterrey spadła na trzecie miejsce w grupie i stała się znacznie mniej pewna awansu do fazy pucharowej. W ostatniej rundzie fazy grupowej Szwecja zmierzy się z Japonią w decydującym meczu. Będzie to szansa Skandynawów na odwrócenie ich losu i walkę o wyjście z grupy. „Kluczowy będzie ostatni mecz grupowy z Japonią, tylko jak można myśleć pozytywnie po tak strasznym występie?” - konkludował „Aftonbladet”.

Holandia zagra z Tunezją. Oba mecze odbędą się 26 czerwca o godzinie 1:00 czasu środkowoeuropejskiego. ©

To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7

Curaçao przechodzi do historii

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Urodzony w holenderskim Nijmegen, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloy Room przeszedł do historii mistrzostw świata. W meczu z Ekwadorem obronił 15 strzałów.

Na „Arrowhead Stadium” w Kansas City, w stanie Missouri - obiekcie używanym na co dzień do rozgrywania meczów futbolu amerykańskiego, debiutująca w imprezie reprezentacja egzotycznego Curaçao wywalczyła pierwszy punkt na mundialu.

To zresztą najmniejszy kraj, który kiedykolwiek awansował na mundial. Wyspa położona na Morzu Karaibskim należy do Królestwa Niderlandów. Ma powierzchnię 444 km kwadratowych (nieco większe niż Kampinoski Park Narodowy) i zamieszkuje ją nieco ponad 150 000 osób.

Reprezentacja prowadzona jest przez znanego Holendra - Dicka Advocata (niegdyś szkoleniowca m.in. reprezentacji Holandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Korei Płd., Belgii, Rosji, Serbii i Iraku), najstarszego trenera w historii mistrzostw świata. W dniu meczu z Ekwadorem miał dokładnie 78 lat i 266 dni.

Wróćmy jednak do wyczynów bramkarza piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloya Rooma. Otóż w zremisowanym 0:0 meczu z Ekwadorem obronił aż 15



FOT. PAP/PEPA

Bez wątplenia bramkarz reprezentacji Curaçao - Eloy Room może liczyć na nowe propozycje zatrudnienia

strzałów, co jest rekordem turnieju (od czasu prowadzenia statystyk), nie licząc spotkań z dogrywkami.

Uchodzący za faworytów piłkarze Ekwadoru uderzali 27 razy na bramkę, z czego aż 15 razy celnie, ale nie byli w stanie pokonać 37-letniego goalkeepera drużyny Miami FC, występującej w rozgrywkach USL Championship (II liga).

Jak podała agencja Reutersa, tyle obronionych uderzeń to rekord mistrzostw świata, jeśli chodzi o mecze 90-minutowe.

Lepszy łączny wynik - 16 udanych interwencji - osiągnął w 2014 roku Amerykanin Tim Howard w spotkaniu z Belgią, ale licząc z dogrywką. To był mecz 1/8 finału, a piłkarze USA przegrali wówczas 1:2.

Z kolei agencja Associated Press zaznaczyła, że liczba obronionych strzałów oficjalnie figuruje w mundialowych statystykach od 1966 roku.

Spotkanie w Kansas City miało też polski akcent. W gronie arbitrowi VAR (jako „support VAR”) pracował tego dnia Tomasz Kwiatkowski.

Ponadto w podstawowym składzie reprezentacji Ekwadoru wystąpił John Yeboah, były piłkarz m.in. Śląska Wrocław i Rakowa Częstochowa.

Warto wrócić jeszcze do kwestii szkoleniowych. Otóż wspomniany holenderski trener reprezentacji Curaçao - Advocaat śrubuje swój rekord w klasyfikacji najstarszych trenerów w historii piłkarskich mistrzostw świata.

Sześć dni przed meczem z Ekwadorem, w konfrontacji z Niemcami, został w wieku 78 lat i 260 dni najstarszym szkoleniowcem w historii mundialu.

Wcześniej przez kilka dni rekordzistą był Czech Miroslav Koubek, który poprowadził swoją rodzimą kadrę w pierwszym starciu w grupie A (z Koreą Południową), mając 74 lata i 283 dni.

Najmłodszym trenerem w turnieju finałowym mistrzostw świata był Włoch Felipe Pascucci, który w 1934 roku prowadził Argentynę. W spotkaniu 1/8 finału ze Szwecją (2:3) liczył zaledwie 26 lat i 337 dni.

W meczu z Wybrzeżem Kości Słoniowej niemiecki bramkarz Manuel Neuer po raz 21. wyszedł na boisko w meczu piłkarskich mistrzostw świata. Żaden bramkarz nie ma na koncie tylu mundialowych występów. 20 zgromadził Francuz Hugo Lloris.

Rekordzistą pod względem rozegranych meczów na mundialach jest Lionel Messi. Pierwsze spotkanie Argentyny na MŚ'26, z Algierią (3:0), było jego 27. A będzie miał jeszcze okazję śrubować ten wynik. W czołówce tego zestawienia znajduje się dwóch Polaków - Władysław Żmuda, który zaliczył 21 gier, oraz mający o jeden mecz mniej Grzegorz Lato.

Pomysłowością wykazał się rolnik z Bangladeszu. Amjad Hossain w wyjątkowy sposób okazał miłość do reprezentacji Niemiec. Z okazji mundialu przygotował flagę o długości... 7,5 km w kolorach czarnym, czerwonym i złotym.

Pierwsza czerwona kartka za... zasłanianie ust

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Miguel Almiron zakrył usta, mówiąc coś do tureckiego zawodnika. Zgodnie z nowymi przepisami, paragwajski gwiazdor został natychmiast wyrzucony z boiska.

Miguel Almiron zapisał się w historii mistrzostw świata w niefortunny sposób, stając się pierwszym piłkarzem, który otrzymał czerwoną kartkę za zasłanianie ust podczas mówienia.

Do tego incydentu doszło w doliczonym czasie gry pierwszej połowy meczu Paragwaju z Turcją w Santa Clara w Kalifornii. Sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros z Salwadoru wyrzucił paragwajską gwiazdę z boiska po analizie nagrania VAR.

Incident rozpoczął się od faulu na Isidro Pitta z Paragwaju, co doprowadziło do spięcia między zawodni-

kami obu drużyn. W napiętej sytuacji Almiron zakrył usta dłońmi i powiedział coś do Merta Müldera z Turcji.

Nie było żadnych przesłanek ani dowodów na to, że Almiron użył obraźliwego języka. Niemniej jednak napastnik otrzymał czerwoną kartkę i z pewnością opuści ostatni mecz fazy grupowej z Australią.

Kara dla Almirona była wynikiem niedawnych zmian wprowadzonych przez Międzynarodową Radę Piłkarską (IFAB), organ regulacyjny. Zgodnie z nowymi przepisami, każde zakrycie ust podczas kłótni lub konfrontacji z przeciwnikiem będzie karane czerwoną kartką. Ta zasada „żelaznej pięści” została wprowadzona, aby całkowicie wyeliminować zwyczaj zakrywania ust w celu znieważenia, używania języka rasistowskiego lub prowokacyjnego na boisku, aby uniknąć kamer telewizyjnych i ekspertów od czytania z ruchu warg. ©



FOT. EPA/PAP

Moment, w którym sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros pokazuje czerwoną kartkę Miguelowi Almironowi

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole, strzelcy

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie nabierają rozpędu. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału oraz ekipy, które po fазie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - Republika Południowej Afryki 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Południowa 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21),

Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1 (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmicić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samob.).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3)

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalfe 75),

USA - Australia 2:0 (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekić 43),

Holandia - Szwecja 5:1 (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64)

1. Nowa Zelandia	1	1	2-2
2. Iran	1	1	2-2
3. Belgia	1	1	1-1
4. Egipt	1	1	1-1

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80).

1. Arabia Saudyjska	1	1	1-1
2. Urugwaj	1	1	1-1
3. Hiszpania	1	1	0-0
4. Zielony Przylądek	1	1	0-0

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój)

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9).

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Konga	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5).

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole

Leo Messi (Argentyna), Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy);

2 gole:

Johan Manzambi (Szwajcaria), Ismael Saibari (Maroko), Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Ayase Ueda (Japonia), Crystiano Summerville (Holandia), Brian Brobbey (Holandia), Cody Gakpo (Holandia), Kai Havertz (Niemcy), Daichi Kamada (Japonia), Elijah Just (Nowa Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Harry Kane (Anglia), Matheus Cunha (Brazylia), Vincius Junior (Brazylia). ©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

MIERZAWA

List gończy za byłym policjantem

Prokurator rejonowy w Jędrzejowie wydał list gończy za Dariuszem Równickim, podejrzany o zabójstwo 80-latką w Mierzawie i usiłowanie zabójstwa jego żony. Uruchomiony został specjalny numer telefonu: 516-385-635. Policjanci wciąż prowadzą operację zmierzającą do zatrzymania mężczyzny.

Dramat rozegrał się w piątek, 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim. Ze wstępnych ustaleń policjan-

tów wynika, że 49-letni były policjant po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna - mimo prób ratowania mu życia - zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik uciekł.

Policjanci objęli ochroną żonę poszukiwanego i jego 14-letniego syna, a także przebywającą w szpitalu teściową. Sprawdzali też sygnały od mieszkańców o miejscach, gdzie rzekomo miał być widziany zbieg. SB

POGODA

Gwałtowne burze nad Polską



FOT. LUCYNA NENOW

Strażacy na Śląsku i w zachodniej Polsce mają ręce pełne roboty. Gwałtowne burze łamały drzewa i zrywały dachy. A to nie koniec. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia I i II stopnia przed upałem i burzami prawie w całej Polsce. MSWiA informuje, że służby są w pełnej gotowości.

LUBLIN

Podejrzany o zabójstwo w areszcie

Mężczyzna podejrzany o zabójstwo Rosjanina w Białej Podlaskiej (Lubelskie) 36-letni obywatel Gruzji Elnur A. został aresztowany. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Za zabójstwo grozi mu kara dożywotniego więzienia.

Elnura A. policja zatrzymała w czwartek rano w jed-

nym z hosteli w Piastowie pod Warszawą. Mężczyzna posługuje się paszportem wydany na 36-letniego obywatela Gruzji. Według policji mężczyzna raczej działał sam, choć śledczy sprawdzają wszystkie okoliczności tej sprawy. PAP

POLSKA

Astronomiczne lato wita nas w tym roku upalnymi temperaturami. Rozpoczęło się wczoraj o godzinie 10.25. Słońce górowało w zenicie nad zwrotnikiem Raka, najdalszym miejscu od równika, dla którego taka sytuacja jest możliwa. Dla nas, na półkuli północnej, oznacza to najdłuższe dni i najkrótsze noce. W przypadku Warszawy dzień potrwa 16 godzin i 47 minut, a noc 7 godzin i 13 minut.

Decyzja Nawrockiego i kryzys, jakiego do tej pory nie było

Dorota Kowalska
Warszawa

Takiego kryzysu w relacjach polsko-ukraińskich nie było od lat, a wszystko w przeddzień zaczynającej się pod koniec tygodnia Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy w Gdańsku.

Byli prezydenci Ukrainy na znak solidarności z Wołodomyrem Zełenskim odsyłają Karolowi Nawrockiego Order Orla Białego, a członkowie ukraińskiej administracji inne polskie odznaczenia. Światowe media piszą o „poważnym kryzysie dyplomatycznym” między sąsiadami kilka dni przed konferencją na temat odbudowy Ukrainy. Miał się na niej pojawić prezydent Wołodomyr Zełenski, czy się pojawi, nie wiadomo. Wiadomo, że swoją obecność zapowiedzieli europejscy przywódcy i zapewne na spotkaniu będą dyskutować nie tylko o Ukrainie, ale także o ostatniej decyzji prezydenta Nawrockiego i o tym, co ta za sobą pociągnęła.

Karol Nawrocki poinformował w piątek, że odbiera Wołodomyrowi Zełenskiemu Order Orla Białego. Prezydent zaznaczył, że odebranie odznaczenia „nie jest aktem wymierzonym przeciwko narodowi ukraińskiemu” i „nie oznacza zmiany strategicznego kierunku polskiej polityki bezpieczeństwa”. Dodał również, że „nic się nie zmieniło” w kwestii



FOT. X

Order Orla Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest symbolem

wsparcia Ukrainy w walce z Rosją.

- Jesteśmy dumnym narodem polskim i mamy swój próg bólu w sprawach, które dotyczą nas i naszych sojuszników. Ten próg bólu został przekroczony, dlatego odebrałem prezydentowi Zełenskiemu Order Orla Białego - mówił Karol Nawrocki dzień później, w sobotę, w czasie Narodowego Dnia Powstań Śląskich w Grabówce.

Na odpowiedź Zełenskiego nie trzeba było długo czekać. „Uważaliśmy, że to właśnie narodowi ukraińskiemu i naszej armii był adresowany w 2023 roku Order Orla Białego. Tak wtedy mówiono. Dziś odesłałem Order

panu prezydentowi Polski” - napisał Zełenski na portalach społecznościowych. I zapewnił, że jego kraj jest wdzięczny narodowi polskiemu za wsparcie i współpracę, co - jak zaznaczył - odgrywa znaczącą rolę w walce o ukraińską i polską niezależność od Rosji.

Order Orla Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest pewnym symbolem.

Murem za Zełenskim stanęli inni ukraińscy politycy i wojskowi.

Jako pierwszy zwrot Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej zapowiedział minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha, odznaczony nim w 2022 roku.

W jego ślady poszli szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow oraz ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar, którzy zrzekli się Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzję o zwrocie Orderu Orla Białego ogłosili byli prezydenci Ukrainy: Leonid Kuczma, Wiktor Juszczenko i Petro Poroszenko.

Wszyscy podkreślali, że rezygnacja z odznaczenia jest odpowiedzią na decyzję polskiego prezydenta, ale w żadnym stopniu nie jest wymierzona w naród polski.

Polscy politycy decyzję Nawrockiego oceniają różnie. Wśród tych z koalicji rządzącej panuje przekonanie, że miała

ona miała przede wszystkim utrudnić życie polskiemu rządowi, osłabić jego pozycję przed gdańską konferencją, wiadomo, że będzie na niej walka o kontrakty na odbudowę Ukrainy, i wciągnąć premiera w pewną grę. Jaką? Jak mówią niektórzy politycy KO, Pałac Prezydencki zakładał, że Donald Tusk stanie w obronie Zełenskiego i wtedy można mu będzie zarzucić, że sprzyja już nie tylko Niemcom, ale i Ukrainie. Premier w pułapkę wciągnąć się jednak nie dał. „Zadaniem prezydentów Zełenskiego i Nawrockiego jest tonowanie emocji, a nie podsycanie napięcia. Linia frontu przebiega gdzieś indziej” - podkreślił Donald Tusk w swoim wpisie na platformie X.

Prawica, co też nie jest niespodzianką, chwali ruch Nawrockiego. Kandydat na premiera PiS Przemysław Czarnek podkreślił, że „relacje międzynarodowe nie mogą odbywać się kosztem własnej tożsamości i historii”.

Sprawę skomentował też wicepremier, szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. „Wielu Polaków zastanawia się teraz, jak będą wyglądać nasze relacje z Ukrainą. Robią to zarówno ci, którzy wspierają sąsiada od początku wojny i uważają, że tak trzeba. Zapewne robią to też ci, którzy twierdzą, że pomoc jest niepotrzebna, a wszyscy Ukraińcy powinni wrócić do siebie” - napisał. PAP

Warszawska policja rozpracowuje grupę „Bronimy Polskiej Granicy”

Urszula Kędzierska
Warszawa

Policjanci na polecenie prokuratury przeprowadzili przeszukania w kilku lokalizacjach na terenie kraju, gdzie zabezpieczono materiał dowodowy.

Jak przekazała warszawska policja, czynności realizowane są w ramach postępowania prowadzonego w związku z wysokim prawdopodobieństwem

zaistnienia czynu karalnego. „W toku działań funkcjonariusze zabezpieczyli materiał dowodowy, w tym sprzęt teleinformatyczny. Zabezpieczone urządzenia zostaną poddane szczegółowej analizie przez biegłego z zakresu informatyki śledczej” - podała na platformie X KSP.

Jak ustalił dziennikarz Radia Zet Mariusz Gierszewski, chodzi o przeszukania u osób, które w mundurach z napisem „Bronimy Polskiej Granicy”

udawały służby na Dworcu Centralnym.

W internecie krąży nagranie sprzed Dworca Centralnego, na którym widać mężczyzn w strojach przypominających mundury, wysiadających z furgonetki z napisami „BPG” i „Bronimy Polskiej Granicy”. Później wewnątrz dworca widać, jak stoją nad dwiema osobami o ciemnej karnacji. Po upublicznieniu nagrania sprawą zajęli się stołeczni policjanci, a rzeczniczka MSWiA

Karolina Gałęcka przypomniała, że podszywanie się pod funkcjonariusza publicznego jest przestępstwem.

W czwartek Prokuratura Regionalna w Warszawie informowała, że wszczęła postępowanie ws. podszywania się pod funkcjonariuszy publicznych oraz legitymowania innych osób na Dworcu Centralnym w Warszawie. Przekazała, że obecnie śledczy dysponują nagraniami z monitoringu. PAP

Najpierw Moskwa, teraz Krym. Ukraina atakuje dronami

Karolina Wrońska
Ukraina/Rosja

Po ubiegłotygodniowym ataku na Moskwę, Ukraińcy na cel wzięli okupowany Krym. W Rosji zaczyna brakować benzyny.

W nocy z soboty na niedzielę ukraińskie drony po raz kolejny zaatakowały okupowany przez Rosję Krym, na skutek czego tymczasowo wstrzymano ruch na moście łączącym półwysp.

Informacje o zamknięciu ruchu na przeprawie przez Cieśninę Kerczeńską przekazał gubernator okupowanego Sewastopola, Michaił Razwożajew w komunikatorze Telegram, apelując o spokój i stosowanie się do poleceń służb bezpieczeństwa.

Równolegle, w Telegramie pojawiły się także informacje o wybuchach i pożarach w mieście Kercz, będące skutkiem uderzeń ukraińskich bezzałogowców. Jak przekazała agencja informacyjna RBK-Ukraina, doszło do pożaru w terminalu paliwowym w pobliżu Mostu Krymskiego.

W lokalnych kanałach w Telegramie pojawiły się także informacje o aktywności ukraińskich dronów w innych rejonach okupowanego Krymu (m.in. w Sewastopolu, Symferopolu i Bachczysaraju).

W sobotę ukraińska armia przeprowadziła ataki z wykorzystaniem dronów na obiekty



Ukraińskie ataki dronowe na Moskwę i okupowany Krym powodują braki w dostawach paliw. Mieszkańców obowiązują zakazy lub całkowite ograniczenie

infrastruktury energetycznej na okupowanym przez Rosję Półwyspie Krymskim, trafiając m.in. w elektrociepłownię i magazyn gazu ziemnego.

W ubiegłym tygodniu ukraińskie drony doleciały do stolicy Rosji. Wśród atakowanych celów była należąca do koncernu Gazpromnieft rafineria położona w odległości 15 km od Kremla. Wytwarza paliwo dla armii rosyjskiej, zaspokaja również prawie 40 proc. zapotrzebowania rejonu Moskwy na benzynę. Na terenie rafinerii wybuchł pożar. Mieszkańcy Moskwy są w szoku, bo na wła-

snej skórze doświadczają, że wojna przyszła również do nich. Podczas ukraińskiego ataku loty na głównych lotniskach Moskwy zostały wstrzymane, podobnie jak ruch na na moskiewskiej obwodnicy.

Podobnie wygląda sytuacja na okupowanym Krymie. Gu-

Wśród atakowanych celów była należąca do koncernu Gazpromnieft rafineria położona w odległości zaledwie 15 km od Kremla

bernator Półwyspu Krymskiego Siergiej Aksjonow ogłosił w niedzielę wstrzymanie sprzedaży paliw dla cywilnych odbiorców. „Paliwo będzie dostarczane instytucjom rządowym, które zapewniają funkcjonowanie i bezpieczeństwo” – napisał Aksjonow w komunikatorze Telegram. Problemy z zaopatrzeniem w paliwo na Krymie są efektem trwających od kilku tygodni ukraińskich ataków dronowych na rosyjską logistykę na Krymie oraz na okupowanych obszarach południa Ukrainy.

PAP

Niespokojnie na Bliskim Wschodzie, choć ruch statków w cieśninie Ormuz został przywrócony

Karolina Wrońska
Iran/USA

Wiceprezydent USA J.D. Vance przybył w niedzielę rano do Szwajcarii, gdzie mają się odbyć rozmowy z Iranem w sprawie trwałego zakończenia wojny na Bliskim Wschodzie.

Amerykański wiceprezydent wyruszył w podróż do Europy, tuż po tym, jak irańska telewizja państwowa poinformowała o przybyciu w sobotę irańskich negocjatorów do Szwajcarii. Na miejscu są już specjalny wysłannik USA ds. Bliskiego Wschodu Steve Witkoff i Jared Kushner, specjalny wysłannik ds. misji pokojowych i zięć prezydenta Donalda Trumpa.

W skład irańskiej delegacji wchodzi m.in. główny negocjator i przewodniczący parla-



J.D. Vance przybył do Szwajcarii w niedzielę

mentu Mohammad Bagher Ghalibaf, minister spraw zagranicznych Abbas Aragczy, wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Ali Bagheri Kani oraz szef banku centralnego Abdolnaser Hemati. Wcześniej MSZ Pakistanu, który pełni rolę media-

tora, potwierdziło, że „w związku z podpisaniem wstępnego porozumienia (...) negocjacje techniczne odbędą się w szwajcarskim Buergenstock w niedzielę 21 czerwca”.

Z kolei w sobotę Irański Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) powiadomił, że cieśnina Ormuz jest zamknięta dla wszystkich statków. Strażnicy ostrzegli także jednostki przebywające na morzu, aby nie zbliżały się do cieśniny, ponieważ może być to dla nich niebezpieczne.

W cytowanym przez agencję Reutersa oświadczeniu Marynarki Wojennej IRGC napisano, że decyzja o zamknięciu cieśniny jest efektem naruszenia przez Izrael zawieszenia broni w Libanie, które zostało zapisane w 14-punktowym wstępnym porozumieniu zawartym przez USA i Iran wcześniej w tym tygodniu.

Mimo kolejnego już zawarcia w piątek zawieszenia broni między Izraelem a szyickim Hezbollahem, w sobotę libańska obrona cywilna poinformowała o 16 zabitych w wyniku ataków Izraela. Siły izraelskie przekazały, że była to odpowiedź na ataki Hezbollahu, który z kolei zapewnił, że nie pozwoli Izraelowi na wolne poruszanie się po Libanie.

Zaraz potem Dowództwo Centralne USA oświadczyło, że ruch przez cieśninę Ormuz zostaje nienaruszony

„Bezpieczny przepływ przez międzynarodowy szlak wodny pozostał dziś nienaruszony, przepłynęło 55 statków handlowych, przewożąc duże ilości ładunków i ponad 17 milionów baryłek ropy naftowej na rynki światowe” – napisano w oświadczeniu amerykańskiego dowództwa na platformie X. PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOŁDREX Sprzedaż kołder
z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel.
534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki,
starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011541817

OGŁOSZENIE

Radom, dn. 18.06.2026 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” z siedzibą w Radomiu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 18, ogłasza przetarg na wykonanie prac budowlanych:

REMONT POKRYCIA POŁĄCZI DACHOWYCH WRAZ Z REMONTEM FILARÓW KOMINOWYCH NA DACHACH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH PRZY UL. BATOREGO 2, S. ŻEROMSKIEGO 113, S. ŻEROMSKIEGO 107, S. ŻEROMSKIEGO 109, S. ŻEROMSKIEGO 118, W SM „NASZ DOM” W RADOMIU.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego – pokój nr 103, 112 (kancelaria/sekretariat) w terminie:

Pobieranie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia od 24.06.2026 r.

do dnia 7.07.2026 r. do godz. 9⁰⁰.

Oferty będą otwierane w dniu 7.07.2026 r. o godz. 10⁰⁰ w pokoju nr 210 (sala konferencyjna) w siedzibie Zamawiającego.

Specyfikację warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w siedzibie Spółdzielni, pok. 113 lub 111 w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, w terminie od 24.06.2026 r. do 6.07.2026 r. Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 48 384 06 40 wew. 3111 312.

Jednocześnie informujemy, że administratorem danych osobowych Oferenta jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”. Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce RODO.

REKLAMA

0011541449

WÓJT GMINY WIERZBICA

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

informuje

o wywieszeniu w dniach 22.06.2026 r. do 12.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Wierzbicy, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbica, wykazu dotyczącego nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiącego lokal mieszkalny usytuowany w Wierzbicy przy ul. Sienkiewicza 31.

Wykaz został również opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Wierzbicy.

Jestem dumna, że mam tak cudownego, mądrego, dojrzałego mężczyznę

Sandra Kubicka na Instagramie o biznesmenie Adamie Zaorskim, fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 93

Julia Wieniawa nie odstępowała wiele
Młoda wokalistka zakończyła greckie wakacje. Odpoczywała w rajskim hotelu, gdzie miała do dyspozycji m.in. prywatny basen i bajeczny widok na Morze Śródziemne. Na osłode wrzuciła na Instagram kolejną porcję zdjęć z Mykonos. Zaprezentowała się na nich w jednoczęściowym kostiumie kąpielowym nieodslaniającym zbyt wiele ciała.

Monika Richardson ma martwe oczy
Prezenterka opowiedziała w programie „Stare zdjęcia gwiazd” o kulisach pracy w telewizji publicznej, w której spędziła większość swojej kariery. – Dowiedziałam się, że mam martwe oczy i zostałam zdjęta z anteny. To było coś, co przyszło z korytarza i wiedziałam, że to powiedziała kochanka dyrektora Dwójki – wyznała.

Tomasz Kot podjął spokojną decyzję
Aktor i jego żona Agnieszka wystosowali oświadczenie o rozstaniu. W tym roku świętowaliby 20. rocznicę ślubu. „Po wielu wspólnych latach, pół roku temu podjęliśmy decyzję o rozstaniu. To była spokojna, wspólna i niełatwa decyzja. (...) Łączy nas rodzina, wdzięczność za wspólnie przeżyty czas i wzajemny szacunek. Choć nie jesteśmy już małżeństwem, nadal jesteśmy dla siebie ważnymi ludźmi i wspólnie dbamy o to, co przez lata stworzyliśmy” – napisano w oświadczeniu na Instagramie. (GZL), fot. Adam Jankowski



Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026
TVP 1, 20:30
Wielkie święto słuchowisk radiowych i teatru zaczęło się 19 czerwca w Sopocie. W poniedziałek 22 czerwca odbędzie się uroczysta gala, podczas której zostaną wręczone nagrody w 14 kategoriach dla teatralnych twórców.

Niedźwiedzie, niebezpieczne sąsiedztwo
TVP Dokument, 21:00
W Trydencie żyje ponad sto niedźwiedzi brunatnych, które stały się zagrożeniem dla mieszkańców i turystów. Strażnicy i weterynarze starają się chronić zarówno ludzi, jak i zwierzęta w tym konflikcie. To największy projekt w Europie.

Maczeta
TV Puls, 21:50
Meksyk. Były policjant i mistrz w walce bronią sieczną, Machete Cortez, ma zabić senatora Johna McLaughlina. W trakcie próby zamachu zostaje postrzelony przez ludzi zleceńodawcy.

Niezlomny
Polsat, 22:00
Biografia amerykańskiego sportowca Louisa Zamperiniego. To olimpijczyk, który przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Następnie został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.

- Poziomo:**
- 1) powolny chód wierzchowca,
 - 6) Benny Hill lub Buster Keaton,
 - 11) cesarz japoński w latach 1989-2019,
 - 12) piętrowe w schronisku,
 - 13) zbaczanie statku z kursu,
 - 14) soczysty owoc tropikalny,
 - 15) mięso na combry,
 - 17) srebrny dla wicemistrza,
 - 18) bohaterka animacji „Król Lew”,
 - 19) dekoracyjny układ otworów,
 - 20) krakowiak lub fokstrot,
 - 23) montażowa w fabryce samochodów,
 - 25) miejsce zagięcia muru,
 - 26) amerykański stan z Santa Fe,
 - 27) wędrowny zespół aktorów,
 - 28) przejście na wyższe stanowisko,
 - 31) Omar, aktor z filmu „Doktor Żywago”,
 - 34) najświętsza rzeka hinduizmu,
 - 36) Marlon, filmowy ojciec chrzestny,
 - 37) usztynwnia plecak turysty,
 - 38) instytucja udzielająca kredytów,
 - 39) barwna część oka,
 - 40) cztery ... i pięć piąty.
- Pionowo:**
- 2) rzecz wykonana niedbale, po partacku,
 - 3) dobry lub zły okres życia,
 - 4) miara pojemności płynów,
 - 5) dwuczęściowy kostium plażowiczki,

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20	21								22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
31	32		33										34		35		
36													37				
38					39										40		

AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

📞 12 312 53 88

TELEMAKAZYN

- 6) Indianie z książek Karola Maya,
- 7) król Sparty, mąż pięknej Heleny,
- 8) pełen ziaren pszenicy,
- 9) ludowa nazwa kukulki,
- 10) porozumienie oparte na wzajemnych ustępstwach,
- 16) ażurowy domek na działce,
- 21) ostatnia faza Księżyca,
- 22) „Nasza ...”, nowela Marii Konopnickiej,
- 23) kolega Romka i A'Tomka,
- 24) w parze z nakrętką,
- 29) gafa towarzyska, faux pas,
- 30) dawniej zniewaga, dyshonor,
- 32) strunowy instrument szarpany,
- 33) główny plac w miasteczku,
- 34) grzyb z rodziny bedłkowatych,
- 35) osoba odporna na wiedzę.

ROZWIĄZANIE NR 92

B	E	L	Z	E	B	U	B		K	O	M	B	I	N	A	T		
I	E	E	L		R	E	A	L		U	A	A	Y					
B	K	I	P	O	D		O	W	O	C	T	R						
O	S	T	E	P		P	A	J	A	C	E		Z	O	R	Z	A	
S	O	S	S	O	U	N	N	E	E	D								
Z	O	R	B	A		S	P	R	A	W	A		K	O	T	K	A	
N	N	L	M		O	I		S	M	I								
A	U	T	O	P	O	R	T	R	E	T	Z		P	A	L	E	T	A
	C	T		S									E	E	E			
	R	E	S	O	R	T							D	E	T	A	L	E
Y	K		Z										G	U	M			
C	H	A	B	E	R								S	Z	E	R	Y	F
E	R		Z										E	O		A		
R	U	G	I	A										M	A	R	S	Z
Z	A		K	O	K	I	E	T	E	R	I	A		A	A	A		

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo zapowiada, że szczerą rozmową może przynieść ulgę oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś mówi, że warto podzielić się swoim pomysłem. Ktoś pomoże go zrealizować.

Baran (21.03 - 19.04)
Harmonia w relacjach wyrażnie poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek nie wyklucza zawarcia inspirującej znajomości.

Byk (20.04 - 20.05)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że przed tobą dzień wyjątkowo sprzyjający porządkowaniu ważnych spraw.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Optymizm przyciągnie dobre okazje. Nie bój się zrobić pierwszego kroku. Horoskop na dziś mówi, że bardzo dobrze na tym wyjdziesz.

Rak (22.06 - 22.07)
Intuicja okaże się niezawodna. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zaufać swoim przeczuciom w ważnej sprawie.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobra organizacja ułatwi realizację powziętych planów. Horoskop dzienny podpowiada, by wieczorem znaleźć czas wyłącznie dla siebie.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewność siebie pomoże osiągnąć cel. Horoskop na dziś radzi uważać jednak, by nie dominować w rozmowach i nie narzucać zdania.

Waga (23.09 - 22.10)
Zadbaj o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że bliska osoba udzieli ci wsparcia.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny zapowiada, że otwartość na nowe pomysły przyniesie korzyści nie tylko tobie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojne podejście pozwoli uniknąć konfliktów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że dzień sprzyja podejmowaniu finansowych decyzji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że zyskasz uznanie, a wieczór przyniesie miłe rozmowy.